

Dziś szukaj
Dziennika
z książką



Dziś część
nakładu
„Dziennika”
dostępna jest
z powieścią
„MAY LORD”
w rewelacyjnej
cenie **3,50 zł**
plus cena gazety

Jeśli chcesz
kupić gazetę
z książką,
pytaj o nią
sprzedawcę

Cała kolekcja
11 książek
jest jeszcze
dostępna
w ofercie dla
prenumeratorów.

Dziennik Bałtycki

Nakład 70 953 egz.
nr 38 (18 326)
indeks 350028
Rok wydawania 60
cena **1 zł 30 gr**
w tym 7% VAT

wtorek 15 lutego 2005 r.



WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. Josepha Conrada Korzeniowskiego
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
CZYTELNIJA CZASOPISM
80-806 Gdańsk, ul. Targ Rybników 5/6
t. 301-48

Nowa matura. Jak się uczyć historii?

Doświadczeni historycy, uczący w klasach maturalnych, radzą, jak się przygotować do egzaminu pisemnego. Obok - test sprawdzający wiedzę z tego przedmiotu

Wzór umowy najmu,
zasady korzystania
z usług pośrednika,
rady specjalistów

Poradnika szukaj wewnątrz gazety

DZIŚ PORADNIK

Wszystko o
wynajmowaniu
mieszkań



12 korki we wtorki z GWO

PO TWOJEJ STRONIE

Pomorze. Komornik zajął konto Szpitala Wojewódzkiego

EGZEKUCJA SŁUŻBY ZDROWIA

Dziś pomorskich pacjentów mogą przyjąć lekarze w czarnych stróżach. To element protestu pracowników służby zdrowia przeciwko prawu zezwalającemu na zajmowanie pensji lekarzy i pielęgniarek. Zaczęło się na południu Polski, teraz przyszła kolej na Gdańsk.

Konto Szpitala Wojewódzkiego zostało zablokowane przez komornika w Narodowym Funduszu Zdrowia - oznajmił wczoraj dr Mirosław Domosławski, dyrektor gdańskiego szpitala. - Jeśli nie dojdziemy do porozumienia, to nie będę miał pieniędzy ani na zakup leków, ani na wypłatę pensji za luty. Doszło do zbiegu kilku egzekucji komorniczych. Kroplą przepelniającą czarę był wniosek naszego pracownika o ściągnięcie zaległych należności z tytułu ustawy 203.

Pracownikiem jest technik rehabilitacji z ponad 30-letnim stażem i zarabiający netto 1100 złotych miesięcznie. Szpital jest mu winien od pięciu lat 3343 złote plus 1293 zł odsetek.

- Nie zamierzałem wcale blokować szpitalnego konta - rozkłada ręce pan Wiesław. - Znalazłem się w ostatniej grupie pracowników, która domagała się oddania zaległych pieniędzy. Komornik wytłumaczył mi, że nie zajmuje konta szpitala, tylko NFZ.

Dorota Abramowicz
Więcej czytaj na str. 3



Z powodu trudnej sytuacji
Zakładu Rehabilitacji prosimy
o pomoc finansową na
remont Zakładu

Dziękujemy

Szpital Wojewódzki jest winien panu Wiesławowi (na zdjęciu) ok. 3,5 tysiąca zł. To jego wniosek do komornika zablokował konto szpitala.

Fot. Robert Kwiecień

6 Polityka. Zamieszanie wokół wicepremiera

Według Józefa Oleksego, szefa SLD, Jerzy Hausner (na zdjęciu) powinien odejść z rządu. Nie zgadza się z tym szef klubu parlamentarnego SLD Krzysztof Janik. - Hausner powinien zostać w rządzie, bo jest dobrym ministrem - stwierdził Janik. Premier ogłosił, że nie rozważa dymisji wicepremiera.



4 Po pierwsze A-1. Tajne odszkodowanie?

„Życie Warszawy” zarzuciło wczoraj wiceministrowi infrastruktury byłemu wojewodzie pomorskiemu, Janowi Ryszardowi Kuryliczkowi (na zdjęciu), że zagwarantował wielomilionowe odszkodowanie budującemu autostradę A-1 konsorcjum GTC.



opinie@prasabalt.gda.pl



Bezpłatna infolinia
0 800 1500 39
Redakcja
„Dziennika Bałtyckiego”
80-894 Gdańsk
Targ Drzewny 9/11

PODOBA MI SIĘ

... podejście Amerykanów. Tam, jeśli mundurowy się „sprzeda”, traci wszystko, co sobie wysłużył i w cywilu zaczyna od nowa. Za takie zhańbienie munduru i szmuglowanie pieniędzy, żołnierze powinni być zdegradowani i utracić prawo do świadczeń.

internauta Fran

DENERWUJE MNIE

... byle ocalić honor. Jako były żołnierz mam nadzieję, że wreszcie ta sprawa przełamie monopol korpusu oficerskiego na nietykalność. Obawa o honor oficera pozwalała przełożonym ukępować wiele niedogodności i karać tych ponad poprzeczek „zsyłkę” na emeryturę.

internauta Mireczek
... jacy to oficerowie? To zwykli najemnicy! Za to, co zrobili, należy im zabronić noszenia polskich mundurów!

internauta 2005

... to okropne. Przy tak dużym bezrobociu coraz więcej osób chce być wojskowym czy policjantem. Nieważne powołanie, liczy się kasa. Stacymy się na dno! Mam siostrę w Norwegii. Stwierdziła, że przy tak dużym braku myślenia, niegodności, korupcji i kradzieżach trudno będzie nam się zidentyfikować z cywilizowaną Europą.

internauta nadal Polak
... wszystko na głowie. Teraz jeszcze tylko tego brakuje, żeby nasi zachodni sąsiedzi zaczęli masowo lecieć się w Polsce. Bo my nie mamy pieniędzy na rehabilitację, a lepszy jest ten, kto je ma. Pomieszanie z popłataniem. Gdzie tu chory człowiek?

Mariola z Gdyni
Wiecej opinii na stronach serwisu www.naszemiasto.pl

Kontrowersje. Fotografie wypadków w szkołach

Czy pokazywać młodzieży drastyczne zdjęcia?

Stołeczna policja zamierza wprowadzić nowy program dla uczniów szkół średnich. Na specjalnych lekcjach funkcjonariusze będą prezentować przysiężym i świeżo upieczonym kierowcom zdjęcia dokumentujące wypadki drogowe. Warszawska młodzież będzie mogła zobaczyć fotografie również tych najbardziej drastycznych zdarzeń

drogowych, gdzie widać ofiary wypadków. Zdaniem stołecznej policji nie przynosi odpowiednich rezultatów stawianie przy drodze krzyży, tablic z oznaczeniami czarnych punktów, nieskuteczne są też apele i akcje medialne. Dlatego właśnie szokujące zdjęcia mogą, zdaniem policji, dotrzeć do świadomości młodych ludzi. Sprawą zainteresowała się Krajowa Rada Bezpieczeń-

stwa Ruchu Drogowego, która takie prezentacje chciała by wprowadzić do szkół w całej Polsce. Również gdańska policja prowadziła tego typu zajęcia dla młodzieży. W niektórych szkołach województwa pomorskiego prezentowane były zdjęcia crashtestów, a także fotografie z wypadków, jednak bez eksponowania wizerunków ich ofiar.

Grzegorz Jankowski

Jestem za

nadkomisarz

Gabriela Sikora

rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku

... Młodzi ludzie nie zdają sobie sprawy ze skutków wypadków drogowych. Nie wiedzą jakie relacje zachodzą między nadmierną prędkością a skutkami zdarzeń drogowych. Pokazanie rzeczywistego obrazu, pogniecionych blach, poszkodowanych osób oraz ich dalszych losów, rehabilitacji i kalectwa może spowodować, że niektórzy z nich zastanowią się, zanim nadmiernie rozpędzą swoje auto. Wspólnie z fundacją Bezpieczni w Ruchu Drogowym robimy już podobne prezentacje w szkołach średnich. Młodzi ludzie przeważnie z powagą i skupieniem oglądają zdjęcia z wypadków. Zależy nam na tym, żeby młodzi ludzie mieli świadomość, że na drodze odpowiadają nie tylko za własne życie i zdrowie, ale również innych użytkowników drogi.



Fot. J. Świdarski

Jestem przeciw

Romuald Cichocki

dyrektor VIII Liceum Ogólnokształcącego

Im. Komisji Edukacji Narodowej w Gdańsku

... Stopień wrażliwości uczniów jest bardzo różny. Trudno drastyczne zdjęcia pokazywać tylko po to, żeby młodzi ludzie byli się przyspieszać swoim samochodem. Byłbym ostrożny w proponowaniu młodzieży takiego programu. Byłbym ostrożny w proponowaniu młodzieży takiego programu. Byłbym ostrożny w proponowaniu młodzieży takiego programu. Byłbym ostrożny w proponowaniu młodzieży takiego programu.



Fot. Grzegorz Melnar

Gdańsk. Wałęsa krytykuje Radio Maryja

Dość ojca Rydzyka!



Fot. Robert Kuczek

Lech Wałęsa zaatakował ojca Rydzyka.

Lech Wałęsa usiadł do pisania listu po sobotniej audycji dotyczącej katastrofi w Radiu Maryja. Jej gościem był Krzysztof Wyszowski, były sekretarz redakcji z „Tygodnika Solidarności”.

... Nie jestem już w stanie cicho przyglądać się pseudopolitycznym poczynaniom tego ośrodka – pisze już na wstępie Wałęsa. – Ojciec Król, ojciec Rydzyk i całe to środowisko zostało dobrane

chyba przez szatana, by zniszczyć wiarę i Polskę!

Wałęsa zapowiada, że wszędzie na świecie będzie przestrzegał przed Radiem Maryja. Jego zdaniem wierni powinni zmusić stację do zmiany formatu. Były prezydent podkreślił też, że zawsze był zwolennikiem katastrofi, jednak staranne przeprowadzenie tego procesu za czasów jego prezydentury było niemożliwe. (ml)

Fragment listu Wałęsy

Nie jestem już w stanie cicho przyglądać się pseudopolitycznym poczynaniom tego ośrodka. Nie mam nic do tematów religijnych, jestem wiernym synem Kościoła i ciebie się, gdy tematy wiary są szeroko podnoszone i docierają do ludzi, dlatego to dla mnie dramat, że muszę krytykować rozgłoszone katolicką, ale czy można nie widzieć i nie słyszeć? Na Boga, ludzie opamiętajcie się! Boże wybac mi, ale tego nie da się oglądać i słuchać! Przez te audycje można zwątpić w wiarę i w człowieka! (...) Wy jedynie mówicie, a przecież wiemy doskonale, jak było w czasie walki i budowania, miałem pod bokiem jednego z tych waszych bohaterów, niejakiego Wyszowskiego. Dziś stawiacie go na piedestał zapraszając do programu, a co robił wcześniej? W czym pomógł? Bez przerwy ryl, intrzygował, nie wspominając spraw obywatelskich. (...) Apeliuję – opamiętajcie się i przestańcie macić i niszczyć ten zmęczony Naród. Byłem gościem Waszych rozgłoszeń i cały czas mam nadzieję, że wyjdziecie z cienia. Nie chcę wierzyć, że pod sztandarem Maryi może kwitnąć taka obłuda. (...) Na całym świecie, podczas mych rozmów z Rodakami będę ostrzegał przed Wami, nazywając Was „grupą psychologii od Rydzyka”, będę zniechęcał do nabierania się na wasze mądrości i fatalistyczne teorie.

DZIŚ

Świętują: Jowita, Faustyna

Kamień pod żeglarskim centrum

Budowa Narodowego Centrum Żeglarskiego w gdańskich Górkach Zachodnich rusza na dobre. Dziś m.in. wicemarszałek województwa pomorskiego, Marek Biernacki, weźmie udział w uroczystości wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę. Centrum należy do Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku. Na tę inwestycję złoży się również dofinansowanie z Unii Europejskiej w wysokości 13,5 mln zł.



Fot. Grzegorz Melnar

Świętują: Danuta, Julianna



Zachmurzenie duże. Opady śniegu przez cały dzień. Wiatr umiarkowany, północno-wschodni 7 m/s.

ciśnienie atmosferyczne
↑ 997 hPa

JUTRO

Z kim polecie marszałek

Jan Kozłowski, marszałek naszego województwa pełni rolę nie tylko odpowiedzialną, ale i reprezentacyjną. Reprezentacja, wiadomo, kosztuje, szczególnie oficjalne zagraniczne delegacje. Ale nie tylko marszałek nie jeździ. W delegacje wybierają się również radni Sejmiku Pomorskiego, pozostali członkowie samorządowego zarządu, a nawet urzędnicy. Wójtowie wojewódzkich samorządów najczęściej wiążą się z biurem województwa w Brukseli, ale nie tylko. Marszałek stoi na stanowisku, że tam jest za granicę latać. Dokąd wybierają się przedstawiciele Pomorza? Jak dostaną się za granicę? Marszałek właśnie ogłosił przetarg, który rozstrzygnie tę ostatnią kwestię. Jak?

O tym wszystkim przeczytasz jutro w „Dzienniku” (ml)



UWAGA: Jutro możesz wygrać bony na paliwo!

Tylko w Dzienniku ~ nowy konkurs - szukaj jutro w dodatku Auto+Moto+Gratka

Gdańsk. Komornik blokuje Szpital Wojewódzki

Gwóźdź do trumny

Dziś my jutro inni – stwierdza z goryczą Jolanta Jurczyk, oddziałowa z pediatrii w Szpitalu Wojewódzkim w Gdańsku. – We Wrocławiu, czy Katowicach komornik nie pozwala wypłacać pensji. Dziś słyszymy o zablokowaniu naszego konta. Co będzie dalej?

Szpital Wojewódzki ma około 60 milionów złotych długu. Dyrektor placówki Mirosław Domosławski tłumaczy, że zaległości narosły przede wszystkim wskutek wprowadzenia przez posłów ślony ustawy 203, nakazującej wypłacanie podwyżek pracownikom bez wskazania, skąd wziąć na to pieniądze. Długi narastały obrastając osetkami. Wyroki sądowe nakazywały oddanie pieniędzy. Tracił szpital i Skarb Państwa. Zarabiali komornicy. Tylko w ubiegłym roku na ściąganiu zobowiązań z „wojewódzkiego” zyskali 1,14 mln złotych! Tyle kosztuje całoroczne utrzymanie oddziału dermatologii.

Minister swoje komornik swoje

Do 5 lutego nie można było blokować pieniędzy przeznaczonych na wynagrodzenia. Zmieniono jednak kodeks postępowania cywilnego i dano komornikom większe możliwości ściągania długów.

Wprawdzie Ministerstwo Zdrowia uznało, że przepis ten nie dotyczy szpitali, jednak za zapewnienia ministra Balickiego nie przekonały komorników – gorzko stwierdza Mirosław Madej, przewodniczący sekcji zdrowia w pomorskiej „Solidarności”. – To tragedia wszystkich placówek. Dla wielu – gwóźdź do trumny.



Przedstawiciele „Solidarności” w Szpitalu Wojewódzkim nie mają pretensji do rehabilitanta, który wystąpił od sądu z powództwem przeciwko szpitalowi.

Fot. Robert Kwiatk

Gwóźdźem do trumny dla Szpitala Wojewódzkiego był wyrok w sprawie zapłaty ok. 3,4 tys. złotych zaległej wypłaty z tytułu ustawy 203 wraz z osetkami dla pracownika oddziału rehabilitacyjnego. Komornik rewiru IV wystąpił do dyrektora szpitala 22 stycznia z żądaniem zapłaty. Gdy żądania nie wypełniono, zablokował w NFZ szpitalne pieniądze.

Poświęcenie albo kolacja

– Jeśli nie dojdzie do porozumienia, będzie kłopot z wypłatą pensji pracowniczych za luty – przyznaje dyrektor Domosławski. – Dogadaliśmy się z naszymi największymi wierzycielami, a tu... Mam informację, że kolejne egzekucje pracowniczych pieniędzy są w drodze. Czy pracownicy nie widzą, że podcinają gałąź, na której sami siedzą?

Pan Wiesław, który od pięciu lat czeka na swoje pieniądze, powtarza – nie chciał blokować konta szpitala.

– Większość już odzyskała zaległości – tłumaczy. – Znalazłem się w ostatniej szpitalnej grupie. Pracuję dość ciężko, po potrąceniach dostaję 800 złotych. Muszę jakoś żyć, coś jeść, zapłacić czynsz...

Pretensji do pana Wiesława nie mają członkowie szpitalnej „Solidarności”.

– Komornicy zabrali pieniądze – tłumaczy Anna Rogowska. – To nie jego wina.

– Szpital ma 60 milionów zł długu – dodaje dr Krzysztof Kryszak, anestesjolog. – Od nas się oczekuje, że spełnimy misję, poświęcimy się. Ale za pracę trzeba też zapłacić.

Już po napisaniu artykułu zadzwonił do redakcji pan Wiesław.

– Skontaktowałem się z komornikami – powiedział. – Poprosiłem o wstrzymanie egzekucji.

Dorota Abramowicz

Ustawa to błąd

Z Grzegorzem Urbaniakiem, pracownikiem Wojewódzkiego Szpitala Psychiatrycznego na gdańskim Srebrzysku, członkiem „Solidarności” głośnym przeciwnikiem wprowadzenia ustawy restrukturyzacji służby zdrowia, rozmawia Dorota Abramowicz



Fot. PAP

– Od kiedy pan nie jest?

– Od piątku. Jestem trochę osłabiony, ale wytrzymam. Wraz ze mną protestuje siedem osób z całego kraju.

– Czy ustawa o służbie zdrowia, która jutro ma być głosowana w Sejmie, jest tak zła, by warto było narażać dla niej zdrowie?

– Proszę mi wierzyć, nie jest to dobra propozycja ratowania systemu. Ustawa jest dużym błędem. Reprezentuję w tym miejscu nie tylko opinię związku zawodowego „Solidarności”. Od piątku docierają do nas wyrazy poparcia od pracowników i dyrekcji szpitali, od organizacji społecznych, a nawet od wierzycieli.

– Pracownicy szpitali protestują także przeciw komornikom zajmującym pensje pracowników. Minister Marek Balicki twierdzi, że wprowadzenie ustawy spowoduje wstrzymanie egzekucji komorniczych...

– Wprowadzenie ustawy doprowadzi do zwiększenia zobowiązań szpitali. Skąd dyrektorzy mają wziąć dodatkowe pieniądze? Na przekształcanie szpitali w spółki trzeba mieć kapitał. Jeśli tego kapitału nie ma, szpital upadnie. – A co się stanie, jeśli posłowie przyjmą ustawę?

– Dojdzie do eskalacji protestu w całej Polsce.

Gdańsk. Apelacja odrzucona Walentynowicz bez odszkodowania

Sąd Apelacyjny w Gdańsku uznał wczoraj, że Anna Walentynowicz, działaczka m.in. Wolnych Związków Zawodowych, nie otrzyma od Skarbu Państwa 120 tys. złotych odszkodowania za represje w latach 80.

Według sądu, roszczenia przedawniły się. Sąd Apelacyjny potwierdził tym samym orzeczenie gdańskiego Sądu Okręgowego z września 2004 roku, od którego odwołała się Walentynowicz.

Walentynowicz stwierdziła po rozprawie, że spodziewała się takiego werdyktu. Nie powiedziała, czy będzie występowała o kasację.

Działaczka MKS dwa lata temu wystąpiła z pozwem przeciwko Skarbowi Państwa o wypłatę 120 tys. zł odszkodowania i zadośćuczynienia za prześladowania w latach 80.

Wiosną 2003 r. Walentynowicz skierowała wniosek do gdańskiego Sądu Okręgowego o zawieszenie toczącego się procesu. Argumentowała go m.in. złożeniem przez nią prośby do rzecznika praw obywatelskich, aby wystąpił do Sądu Najwyższego o kasację wyroku, na który znana działaczka „Solidarności” została skazana dwadzieścia lat wcześniej. Za

organizację akcji protestacyjnej po wprowadzeniu stanu wojennego sąd w Grudziądzu skazał ją w 1983 roku na rok i trzy miesiące więzienia w zawieszeniu na trzy lata.

Sąd Najwyższy w czerwcu 2003 r. uznał jej skazanie za bezpodstawne. Dlatego też Walentynowicz ma jeszcze szanse na otrzymanie pieniędzy. Jej wnioskiem o odszkodowanie zajmuje się w trybie karnym, dzięki orzeczeniu Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy w Toruniu.

W latach 70. Anna Walentynowicz była działaczką Wolnych Związków Zawodowych. Przez kilkadziesiąt lat pracowała w Stoczni Gdańskiej jako spawacz i operator urządzeń dźwigowych.

Na początku sierpnia 1980 r. została zwolniona z pracy na pięć miesięcy przed przejściem na emeryturę. Żądanie przywrócenia jej do pracy było pierwszym postulatem strajku, który 14 sierpnia wybuchł w gdańskiej stoczni.

Jarosław Popek



Anna Walentynowicz domagała się od państwa polskiego odszkodowania za represje w latach 80.

Fot. Robert Kwiatk

Gdańsk. Orkiestra podsumowuje XIII finał Byliśmy hojni

Niemal pół miliona złotych ofiarowali do tej pory mieszkańcy Pomorza na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W tym roku pieniądze i kosztowności zebrane przez wolontariuszy Orkiestry zostaną przeznaczone na nowoczesne metody diagnostyki i leczenia w neonatologii i pediatrii, a także na pomoc ofiarom tsunami w Azji.

Pomorzanie zebrali dokładnie 462 526 zł i 23 gr. Najbardziej hojni byli gdańszczanie, którzy do puszek WOŚP wrzu-

cili 221 990 zł, gdynianie – 121 887 zł, a mieszkańcy Słupska 58 561 zł. Wolontariusze zebrali także obcą walutę, np. w Gdańsku było to 630 euro, 24 dolary i 430 koron szwedzkich, a w Człuchowie 1 funt brytyjski, 1 korona norweska, 2 korony czeskie i 60 forintów. – Bardzo cieszy mnie fakt, że w tym roku udało się nam zebrać tak dużą kwotę na pomoc chorym dzieciom – mówi Magdalena Piotrowska, koordynator regionalny ds. XIII Finału WOŚP Banku Pekao SA.

(u)

Będzie protest

Mirosław Madej

przewodniczący sekcji zdrowia w pomorskiej „Solidarności”

– Oferowanie szpitalom 2 mld złotych pomocy przy 8 miliardach zadłużenia nic nie da. Czekaemy, co na wtorkowym posiedzeniu rządu powie minister zdrowia. Jeśli nie zostaną zmienione kontrowersyjne zapisy, poszczególnie regiony ustalą formy protestu. Na Pomorzu planujemy oflagowanie szpitali. Część związkówców przyjdzie do pracy ubrana na czarno. Na sygnał czeka też grupa chętnych do wymiany głodujących.



już **jutro** z Dziennikiem bezpłatny dodatek **Gazety Prawnej**

Jak uniknąć pułapek przy kupnie mieszkania



Gazeta Prawna

DZIENNIK PRAWNO-GOSPODARCY

• jak sprawdzić dewelopera lub spółdzielnię • jak korzystnie kupić mieszkanie u pośrednika • co zrobić aby nie kupić mieszkania z lokatorem

trzeci z cyklu dodatków przygotowanych specjalnie dla Czytelników **Dziennika**

Chojnice. Wyzwoleni przez Armię Czerwoną Konsul wywołał emocje

Przyjechałem, żeby oddać cześć naszym żołnierzom, którzy ponieśli ogromną ofiarę wyzwalając Polskę – oświadczył wczoraj w Chojnicach Jurij Aleksiejew, konsul generalny Federacji Rosyjskiej w Gdańsku. Jego wizyta była związana z 60 rocznicą wyzwolenia miasta przez Armię Czerwoną.

Rocznica okrąglą, poza tym w lutym 1945 roku w Chojnicach zginęło ponad ośmiuset czerwonoarmistów, zatem obchody tego zdarzenia musiały być huczne. Stały się one częścią sesji Rady Miejskiej. Uroczystości przebiegała dość spokojnie, aczkolwiek konsul otrzymał też gorzką pigułkę. Podczas spotkania w ratuszu Wojciech Zieliński, młody chojniczanin, przypomniał o niechlubnych pamiętkach po ZSRR – Katyń, przesładowaniach żołnierzy AK. Konsul jednak spokojnie przyjął te słowa goryczy.

– Jesteśmy świadomi tych błędów, ale teraz trzeba uważać na nowe zagrożenia, czyli terroryzm – dodał.

Skandal jednak nadal wisi w powietrzu – prawnicy radni „uzbrojeni” byli w ulotki o Czeccenii, ale był to jedyny wyraz ich niechęci wobec wschodniego sąsiada. Zupełnie inaczej było na cmentarzu żołnierzy Armii Radzieckiej. Konsul złożył tam wiązanek kwiatów pod pomnikiem, potem z uwagą przysługiwał się nagrobny tablicom. Ze zdumieniem przyjął fakt, iż ostatni pochówek czerwonoarmistów odbył się w 2001 roku! Wtedy, podczas prac na Starym Rynku, archeolodzy odkryli szczątki 11 żołnierzy. Konsul odwiedził tylko jedno miejsce upamiętniające wyzwolenie bitwę. Inne ślady to ulice, jedna z nich nadal nosi nazwę 14 Lutego, inna przypomina o pułkowniku Morozowie, notabene honorowym obywatelu miasta.

(ros)

Gdańsk. Wypadek radiowozu Policjant ranny

Jadący samochodem suzu-ki mężczyzna prawdopodobnie wymusił pierwszeństwo przejazdu i uderzył w policyjny radiowóz. Ranny został sierżant sztabowy Wiesław N. z gdańskiej drogówki. Jego życiu na szczęście nie zagraża niebezpieczeństwo.

– Leszek P. wyjechał z ulicy Orzeszkowej w kierunku Traktu Konnego – mówi starszy aspirant Waldemar Rożek, dyżurny gdańskiej dro-

gówki. – Po przejechaniu Traktu Konnego nie udzielił pierwszeństwa przejazdu i uderzył w bok jadącego w kierunku Huciska radiowozu.

Leszkowi P. nic się nie stało, natomiast ranny policjant natychmiast przewieziony został do szpitala. Lekarze stwierdzili u niego uraz górnej części kręgosłupa i ogólne potłuczenia.

(jang)

Gdańsk. Autolustracja PiS Dotyczy wszystkich

Każdy członek pomorskiego Prawa i Sprawiedliwości ma poddać się autolustracji. Każdy kto urodził się przed 1973 rokiem, musi złożyć do Instytutu Pamięci Narodowej wniosek o wydanie statusu pokrzywdzonego. Zgodnie z zaleceniem organów centralnych partii ma na to 60 dni. Muszą być, bo w ciągu 30 dni, muszą to zrobić ci, którzy nazwiska identyczne ze swoimi znaleźli na tzw. liście Wildsteina. – Kto się temu

nie podporządkuje albo okaże się współprawnikiem bezpieki, będzie musiał zrzec się członkostwa w PiS – zapowiada pomorski poseł tej partii Andrzej Liss.

Na razie nie wiadomo jeszcze, jakie procedury zastosuje PiS do autolustracji. Opracowuje je kierownictwo ugrupowania. Nie wiadomo też, ile dokładnie członków partii z Pomorza musi złożyć wnioski do IPN. PiS liczy w naszym województwie około 500 członków.

(ml)

Po pierwsze A-1. Rewelacje „Życia Warszawy” Tajne odszkodowanie?

Życie Warszawy” zarzuciło wczoraj wiceministrowi infrastruktury, byłemu wojewodzie pomorskiemu, Janowi Ryszardowi Kurylczukowi, że zagwarantował wielomilionowe odszkodowanie budującemu autostradę A-1 konsorcjum GTC. Kurylczuk i przedstawiciele firmy twierdzą, że wszystko jest w porządku.

Umowa na budowę pierwszego, 90-kilometrowego odcinka autostrady A-1, z Gdańska do Grudziądza, została podpisana w sierpniu ubiegłego roku, głównie dzięki staraniom wiceministra infrastruktury Jana Ryszarda Kurylczuka. Wcześniej, jako wojewoda pomorski, dał się on poznać jako zdecydowany zwolennik jak najszybszego rozpoczęcia tej inwestycji.

Cena jednego kilometra tej drogi została wynegocjowana na 5,6 miliona euro. Taka suma od początku nie podobała się opozycji, która uważa, że jest za wysoka. Wczoraj „ŻW” napisało, że Kurylczuk podpisał z GTC dodatkową tajną porozumienie, gwarantującą tej firmie 27,5 miliona euro odszkodowania w razie gdyby nowy

rząd wycofał się z umowy koncesyjnej, czyli że firma ta zarobi nawet wtedy, jeśli droga nie powstanie.

Gdyby strona polska zerwała umowę z GTC, to odszkodowanie będzie zapłać za poniesione koszty – mówi Kurylczuk. – Moim zdaniem jednak nie ma do tego powodu.

Artykułem oburzeni są przedstawiciele GTC. Rzecznik prasowy projektu budowy autostrady A-1 Tomasz Szymczak zapowiada, że będzie się domagał od gazety sprostowania informacji.

– Nie ma żadnego tajnego porozumienia – mówi. – Takie podana przez „ŻW” suma jest wzięta z sufitu.

Szymczak wyjaśnia, że odszkodowanie jest jednym z elementów podpisanej w świetle kamer umowy koncesyjnej. Będzie ono wypłacone tylko wtedy, kiedy umowa zostanie zerwana z ewidentnej winy rządu. Wynosi 21 milionów euro. Suma ta obejmuje m.in. wartość wykonanego na zlecenie GTC projektu autostrady i, jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, została oszacowana przez międzynarodowych audytorów.

Tomasz Faibla

Autostrada dzisiaj

Według zapowiedzi Ministerstwa Infrastruktury i władz GTC budowa autostrady A-1 rozpocznie się 2 maja tego roku. Obecnie trwają ostatnie rozmowy z bankami w sprawie udzielenia kredytów na realizację tej inwestycji. Równoległe powstaje projekt budowlany drogi i prowadzone są negocjacje dotyczące umowy na budowę drugiego, 60-kilometrowego odcinka A-1, z Grudziądza do Torunia. Cała droga ma być gotowa do 2013 roku.



– Gdyby strona polska zerwała umowę z GTC, to odszkodowanie będzie zapłać za poniesione koszty – tłumaczy Jan Ryszard Kurylczuk.

Fot. Robert Kuźniak

Gdańsk. Sprawa krzyża Zarobiony sąd

Nawałem pracy wytłumaczył się gdański sędzia i odrzucił ogłoszenie wyroku w sprawie głośnego sporu między rzeźbiarzem Krzysztofem Sumeradzkim a bursztynnikiem Mariuszem Drapikowskim. Obaj artyści przed sądem dochodzą tego, kto jest autorem krzyża, który w 1999 roku został wręczony Janowi Pawłowi II.

Proces z powództwa Sumeradzkiego toczy się już ponad dwa lata. Sumeradzki, rzeźbiarz spod Mławy, domaga się od Drapikowskiego 25 tysięcy złotych oraz uznania za współautora krzyża. Drapikowski twierdzi z kolei, że jest to w całości jego dzieło. Rzeźbiarz ripostuje, że to on jest autorem pomysłu i wykonania. Wyrok o ile nic się nie zmieni, ma zapadnąć pod koniec lutego. (JAR)

Ślupsk. „Za zbrodnie” do Instytutu Pamięci Narodowej Poseł ściga prezydenta

Poseł Ligi Polskich Rodzin Robert Strąk chce rozliczyć prezydenta Słupska Macieja Kobylńskiego z działalności przeciwko opozycji w latach 80. Zapowiada, że skieruje do Instytutu Pamięci Narodowej wniosek o ściganie go „za zbrodnie przeciwko narodowi polskiemu”. Strąk powołuje się na zamieszczone w In-

ternecie dokumenty ujawnione przez pokrzywdzonych Edwarda Müllera ze Słupska i Tadeusza Wołyniec z Koszalina. Obaj uczestniczyli w zebrań „Solidarność”, które zostały rozbite przez ówczesny „aparaturę władzy”. Dokumenty – według Strąka – podpisał sam Kobylński.

– Ci, którzy byli odpowiedzialni za dżerzenie działalności opozycji, powinni ponieść karę – twierdzi poseł. – To że Maciej Kobylński piastuje i piastował stanowisko prezydenta, nie świadczy o tym, że mu wszystko wolno. Podobne zawiadomienie złożyli w IPN obaj poszkodowani: Tadeusz Wołyniec i Edward Müller.

– Prokuratorzy z IPN wszczęli już śledztwo w tej sprawie – twierdzi Wołyniec. – Chcemy osądzić zbrodniarzy.

Prezydent Słupska Maciej Kobylński komentuje zarzuty posła jednym zdaniem: – Głęboko współczuję panu posłowi Strąkowi.

(klotz)



Robert Strąk (z lewej) chce, by IPN ścigał za zbrodnie przeciwko narodowi prezydenta Słupska Macieja Kobylńskiego (z prawej).

Fot. archiwum

R E K L A M A

HOTEL Szydłowski

Zapraszamy do Hotelu oraz do Restauracji SONATA na I piętrze

ORGANIZUJEMY:

* imprezy okolicznościowe
* plenerowe
* catering (na zamówienie)
ISO 9001:2001

Gdańsk-Wrzeszcz,
Aleja Grunwaldzka 114
TEL. (058) 345-70-40

www.szydowski.pl

52/662/A

Sprawa Stelli Maris. Nowe długi wydawnictwa

Papier z Czarnkowa

Wydawnictwo archidiecezji gdańskiej Stelli Maris jeszcze nie spłaciło starych długów, a już zaciąga nowe. Władze kościelnej oficyny uspokajają, że wszystkie zobowiązania zostaną spłacone.

Przypomnijmy, że Stella Maris winna jest wierzycielom wiele milionów złotych. Ile dokładnie, tego nie wiadomo. Według nieoficjalnych informacji, nigdy niezdelementowanych przez wydawnictwo, może nawet chodzić o 30-40 milionów złotych.

Długi te powstały, kiedy szefem wydawnictwa był ks. Zbigniew B., były kapelan abp. Tadeusza Gocłowskiego, metropolity gdańskiego. Składają się na nie głównie niespłacone kredyty bankowe wraz z odsetkami i niezapłacone faktury za usługi świadczone Stelli przez inne przedsiębiorstwa.

Długi te próbuje odzyskać od archidiecezji komornik z Inowrocławia Artur Zieliński. Już pięciokrotnie ogłaszał on licytację części jej majątku. Ostatnio, niespełna dwa tygodnie temu, na sprzedaż wystawione zostały należące do archidiecezji samochody i maszyna poligraficzna. Nie znaleźli się jed-

nak chętni na ich zakup. Nie wiadomo, czy licytacja zostanie ponownie ogłoszona.

– Nie mam na razie żadnego wniosku od wierzycieli – mówi Zieliński. – Bez tego nic nie mogę zrobić.

Tymczasem, jak udało się nam dowiedzieć, Stella Maris zaciąga kolejne długi. Chodzi o kilka firm. Jedną

z nich jest drukarnia Interak z Czarnkowa koło Poznania. W ubiegłym roku dostarczyła ona Stelli papier o wartości 50 tysięcy złotych, za które wydawnictwo, pomimo licznych napomnień, jak do tej pory nie zapłaciło.

– Rozpoczęliśmy już windykację tego długu – mówi dyrektor finansowy drukarni.

Zastanawiamy się nad podjęciem kroków prawnych.

Dyrektor Stelli Maris Jarosław Szarmach nie ukrywa, że zarządzanej przez niego firmie zdarza się nie regulować na czas zobowiązań. Thumaczy to sytuacją finansową oficyny. Uspokaja jednak, że wszystkie długi zostaną przedpłacone później.

– Przygotowujemy restrukturyzację Stelli – mówi. – Mam nadzieję, że dzięki niej uda się nam wyjść z kłopotów.

Tomasz Falba

Fot. Robert Kwiatek, collage Kamila Benke



Nie tylko długi

W kryminalnym wątku sprawy Stelli Maris podejrzanym jest 26 osób, wśród nich ks. Zbigniew B. i Jerzy J. – były baron pomorskiego SLD. Prokuratura zarzuca im, że w latach 1998-2001 wystawili faktury VAT za fikcyjne usługi konsultingowe i doradcze na kwotę 65 mln zł. Do tej pory zostały skierowane do sądu dwa akty oskarżenia, obejmujące łącznie 14 osób.

Wojsko. Do Iraku Szukają lekarzy

Sztab Generalny Wojska Polskiego szuka anesteziologów, chirurgów, internistów i ortopedów gotowych na wyjazd do Iraku. Chętnych nie ma zbyt wielu. Wojskowi doktorzy mogą zarobić ok. 2 tysięcy dolarów za każdy miesiąc spędzony na misji. Dodatkowo na ich konta wpływa stała pensja w złotych kwach taka, jaką otrzymywali podczas pracy w Polsce.

Cywilom wojsko proponuje miesięczne 824 zł brutto plus dodatek zagraniczny (łącznie najwyżej 1500 dolarów) i tzw. dodatek wojenny – 7 dolarów za każdy dzień na Bliskim Wschodzie.

Według Sztabu Generalnego do pełnego obsadzenia polskiego kontyngentu w Iraku, który powinien liczyć ok. 30 lekarzy, brakuje zaledwie kilku specjalistów. (DJA)

Gdańsk. Ekspertyza zamknęła wejście

Na plebanię tylko od frontu

Budowa dodatkowego wejścia do plebanii bazyliki św. Brygidy w Gdańsku jest niemożliwa. Prace zagrażałyby XIX-wiecznemu budynkowi – tak wynika z ekspertyzy jaką do pomorskiego konserwatora zabytków dostarczył ks. Henryk Jankowski.

Budowa osobnego wejścia do plebanii to jeden z warunków porozumienia między ks. Jankowskim a arcybiskupem Tadeuszem Gocłowskim. Duchowni spotkali się w Kurii Metropolitalnej miesiąc temu. Ustallili, że prałat Jankowski zaakceptuje postanowienia dekretu odwołującego go ze stanowiska proboszcza, a arcybiskup Gocłowski pozwoli mu pozostać w swoim mieszkaniu na plebanii. Warunkiem było wybudowanie osobnego wejścia do budynku. Porozumienie zakończyło protesty, jakie zgłaszała parafia św. Brygidy.



Ksiądz Henryk Jankowski nie może wybudować dodatkowego wejścia do plebanii – tak wynika z ekspertyzy.

Fot. Urszula Mehring

– Po zapoznaniu się z ekspertyzą musieliśmy wydać negatywną opinię dotyczącą możliwości przebudowy plebanii – informuje Marian Kwapiński, pomorski konserwator zabytków.

Jak się okazuje, ekspertyza została wykonana na podstawie bardzo skomplikowanych planów. Zakładają one m. in. przebijanie się przez zabytkowy mur, a także wycinanie przejścia w drewnianym stropie.

Negatywna opinia nie oznacza jednak, że sprawa została zakończona.

– Nie odrzucamy definitywnie możliwości budowy dodatkowego wejścia – zapewnia Marian Kwapiński.

Konieczne jednak jest zażalenie na kolejną ekspertyzę. Ks. Krzysztof Czaja, administrator parafii twierdzi, że to sprawa ks. Jankowskiego, ten z kolei wyjechał wczoraj do Warszawy.

(m. z.)

Gdańsk. Śledztwo w sprawie PZU Zażalenie i komisja

Bank Millennium (dawnej BIG Bank Gdański) złożył do Prokuratury Krajowej zażalenie na Prokuraturę Apelacyjną w Gdańsku. Chodzi o sprawę wydania dokumentów i przeszkani, jakie na zlecenie gdańskich prokuratorów przeprowadzili funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Poszukiwali oni dokumentów, które mogą być przydatne w śledztwie dotyczącym nieprawidłowości przy prywatyzacji PZU.

Powodem złożenia zażalenia są wady prawne postanowienia wydane przez Prokuraturę Apelacyjną w Gdańsku oraz przeświadczenie banku, iż czynności zleczone przez prokuraturę funkcjonariuszom delegatury ABW w Gdańsku można było osiągnąć w sposób prosty, tani i bez zastosowania

tak drastycznych środków – to oświadczenie Wojciecha Kaczorowskiego, rzecznika banku.

Przeszukanie miało miejsce 4 lutego w warszawskiej centrali Millennium i archiwum bankowym w Gdyni. Funkcjonariusze ABW zabezpieczyli m. in. dokumenty oraz twarde dyski komputerowe z zakupem akcji PZU, w pierwszym etapie prywatyzacji w latach 1998-2001.

Prokuratura Apelacyjna nie komentuje kwestii zażalenia.

Tymczasem gdańscy śledczy prowadzą sprawę największego polskiego ubezpieczyciela mają się spotkać w środę z członkami sejmowej komisji śledczej ds. PZU. Dotychczas posłowie otrzymali z Gdańska akta śledztwa.

(ml)

Wójt Gminy Lichnowo

przyjmie

pracownika na stanowisko ds. gospodarki komunalnej i mieszkaniowej

Kandydaci powinni spełniać następujące wymagania:

- wykształcenie wyższe budowlane
- min. 5 lat stażu pracy w gospodarce komunalnej, samorządzie lub administracji państwowej
- wiek do 30 lat (tylko w przypadku osób nie posiadających doświadczenia zawodowego w pracy w gospodarce komunalnej, samorządzie lub administracji państwowej)
- posiadana jest umiejętność swobodnej obsługi komputera, programów kosztorysowych oraz posiadanie uprawnień budowlanych

Oferty zawierające:

- podanie,
- życiorys,
- kwestionariusz osobowy,
- 1 zdjęcie.

• dokumenty stwierdzające posiadane kwalifikacje (także dodatkowe), należy składać w sekretariacie Urzędu Gminy w Lichnowach do dnia 28.02.2005 r. w godzinach od 7.30 do 15.00.

Adres:
Urząd Gminy Lichnowo
Ul. Tczewsko 6
82-224 Lichnowo
Tel. (0-55) 271-27-60 lub tel. kom. 0606 45 46 77

w czwartek

dodatek
ZDROWIA • MODA
i URODA
a w nim:
• Czas na odczulanie
• PET - co to za badanie
• Spin - ćwiczy na rowerku
• Moda - popołudniowa wizyta
w każdy czwartek
z Dziennikiem

Warszawa. Proces FOZZ

Starcie przed sądem

Obróncę jednej z głównych oskarżonych w aferze FOZZ po raz kolejny próbowali wczoraj opóźnić proces. Złożyli kolejny wniosek o wyłączenie ze składu sędziowskiego jego przewodniczącego – sędziego Andrzeja Kryżę. Stawka jest wysoka, bo oskarżonym grożą wysokie wyroki, a pierwsze zarzuty w sprawie tej największej afery finansowej w III RP przedawiają się już w kwietniu. Wydaje się, że w tym decydującym już starciu, sąd wygra i wyda wyrok w sprawie Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego. Podczas wczorajszej rozprawy sąd rozpatrzył wniosek obrońcy Janiny Chim, byłej wiceszefowej Funduszu, o wyłączenie ze składu sędziowskiego Andrzeja Kryżę. - Prowadzi sprawę w sposób dowolny i są wątpli-

wości, co do jego bezstronności – argumentował obrońca oskarżonej.

Po naradzie sędziowie jednak oddalili wniosek. Oskarżoną Chim doprowadzono wczoraj z aresztu. Sąd na poprzedniej rozprawie, kiedy oskarżona nie stawiała się w sądzie, zdecydował o jej tymczasowym aresztowaniu. Chim skarżyła się wczoraj na złe samopoczucie i brak leków w areszcie. Sąd nakazał, by zbadali ją lekarze sądowi i orzekli, czy są przeciwwskazania do jej udziału w procesie. Ci stwierdzili, że Chim jest zdrowa.

W aferze FOZZ oskarżonych jest sześć osób. Z aktu oskarżenia wynika, że mieli oni działać na szkodę Skarbu Państwa. Szacowane straty to 354 miliony złotych.

Anna Rokicińska, Agencja Prasowa Polskapresse

Polityka. Zamieszanie wokół wicepremiera Hausnera

Ucieczka i honor

Zarząd Krajowy SLD ma ocenić odejście Jerzego Hausnera z Sojuszu. - Jerzy Hausner ma swój honor i powinien wyciągać wnioski z własnego postępowania – stwierdził Józef Oleksy pytany, czy wicepremier powinien odejść z rządu.

Według Oleksiego wielu polityków Sojuszu sądzi, że Hausner powinien odejść z rządu. Nie zgadza się z tym szef klubu parlamentarnego SLD Krzysztof Janik. - Hausner powinien zostać w rządzie, bo jest dobrym ministrem – stwierdził Janik.

Krzysztof Janik powiedział także, że klub SLD nie rozważa złożenia wniosku o wotum nieufności wobec Hausnera.

Z kolei według wiceszefowej SLD Katarzyny Piekarskiej, konsekwencją rezygnacji Hausnera z członkostwa w Sojuszu powinno być jego odejście z rządu. - Okazało się, że Hausner zakłada partię centroprawicową, a jest w lewico-



Wicepremier Jerzy Hausner swoim odejściem z SLD wywołał prawdziwą burzę po lewej stronie sceny politycznej.

Prof. Adam Warshawski

wym rządzie. To degrengolada polityczna – powiedziała posłanka.

Sam Jerzy Hausner oświadczył, że nie zamierza składać rezygnacji z funkcji w rządzie. - Nie zamierzam w chwili obecnej składać rezygnacji, w każdym razie nie zamierzam pod wpływem wypowiedzi osób z SLD

- powiedział Hausner. - Moja współpraca z premierem Markiem Belką jest nadzwyczaj harmonijna. Nie mam najmniejszych uwag.

Hausner nie chce także rezygnować z członkostwa w klubie parlamentarnym SLD. - Jeśli po wyjściu z SLD jako partii, podjąłbym decyzję o wyjściu z Sojuszu jako klubu, byłoby to sygnał, że w ogóle nie akceptuję nikogo w SLD. To nie jest prawda – stwierdził Hausner.

Jako jedną z kompetentnych

osób w Sojuszu Hausner wymienił marszałka Sejmu Włodzimierza Cimoszewicza.

Premier Marek Belka stwierdził, że nie rozpatruje w ogóle możliwości dymisji Hausnera z powodu jego zaangażowania się w budowę nowej centrowej formacji politycznej. Premier dodał, że nie wyobraża sobie, aby z tego powodu padł w Sejmie wniosek o wotum nieufności wobec Hausnera. Podkreślił, że byłby skłonny traktować taki wniosek jako wystąpienie o wotum nieufności dla rządu.

Jarosław Poplek (PAP)

ZE ŚWIATA

■ Papież odpuści

Jan Paweł II ograniczył swój udział w spotkaniach z wiernymi do błogosławieństwa i pozdrowień – twierdzi watykanista dziennika „La Repubblica”, Marco Politi.

■ Amerykanie łagodzą

Departament Stanu USA złagodził przepisy regulujące pobyt zagranicznych naukowców i studentów w USA – pracujący w niektórych sektorach cudzoziemcy rzadziej niż dotychczas będą teraz kontrolowani pod kątem bezpieczeństwa.

■ Rosyjski doradca

Rosyjski liberal Borys Niemcow został doradcą ukraińskiego prezydenta Wiktor Juszczenki – potwierdziła rzeczniczka prezydenta Iryna Heraszczenko. (JAR, PAP)

Już
od piątku, 25 lutego

wielki konkurs z okazji 60-lecia „Dziennika Bałtyckiego”

Mieszkanie za czytanie

Główna nagroda: mieszkanie z ogródkiem o wartości ponad 150 tysięcy złotych na gdańskim osiedlu Wiszące Ogrody!

W tym roku „Dziennik Bałtycki” obchodzi swoje 60-lecie. Choć z okazji urodzin zwykle dostaje się prezenty – my postanowiliśmy odwdzięczyć naszych Czytelników. Już w piątek, 25 lutego na łamach gazety rozpocznie się wielki i bardzo wyjątkowy konkurs. Będzie można w nim wygrać 60 wspaniałych nagród.

Główną z nich będzie dwupokojowe mieszkanie na najnowocześniejszym i najbardziej urokliwym gdańskim osiedlu Wiszące Ogrody, budowanym przez naszego partnera obchodów 60-lecia „Dziennika” – Grupę Inwestycyjną Hossa S.A.

Konkurs będzie wyjątkowy także pod innym względem – to Państwo wybiorą mieszkanie, które stanie się główną nagrodą. Do piątku, 18 lutego, codziennie będziemy prezentować mieszkania. Czytelników prosimy o wskazanie, które z nich podoba im się najbardziej. **Dzisiaj prezentujemy mieszkanie nr 4, kolejne już jutro.** Wszystkie mieszkania można oglądać w internecie na stronach serwisu gdansk.naszemiasto.pl.

W piątek, 25 lutego, rozpocznie się gra o wielką stawkę.

Jak wybierać mieszkanie?

Na wybrane przez siebie mieszkanie można głosować na stronie internetowej

gdansk.naszemiasto.pl/mieszkanie_za_czytanie

Można także przesyłać pod numer 7101 wiadomości SMS o treści: DB MZC (numer mieszkania). Koszt SMS – 1 zł + VAT

Zapraszamy do zabawy!



■ Lokalizacja: ul. Prytulna, budynek XXIII, m. 4

■ Metraż: 48,2 m², ogródek: 171 m²

■ Termin odbioru: IV kwartał 2005

■ Idealnie doświetlone południowym światłem dwupokojowe mieszkanie zlokalizowane w kameralnym budynku. Oryginalny w kształcie pokój dzienny z dużą liczbą słonecznych okien. Z pokoju dziennego wyjście do przestronnego ogrodu.

Wiszące Ogrody
Szczęśliwa dzielnica Gdańska

Czy wiesz, że...
...Wiszące Ogrody są osiedlem przystosowanym do zamieszkiwania przez niepełnosprawnych

Prezentację osiedla i galerię zdjęć można także znaleźć w internecie pod adresem: www.hossa.gda.pl

HOSSA
DEWELOPER NR 1



Świńska sprawa

Duński dziennikarze wielokrotnie przejeżdżali do gminy Człuchów. Na temat Poldanoru powstawały artykuły prasowe oraz programy telewizyjne. Na zdjęciu jedna z czołówek duńskiej gazety, której tematem głównym była właśnie sprawa świńskich ferm.

Raport „Dziennika”

7

W DUŃSKIEJ PRASIE

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

wtorek 15 lutego 2005 r.

Chojnice, Człuchów. Inwestycje - bomba ekologiczna czy lek na bezrobocie?

Pomorze w Unii Europejskiej

Dwa powiaty wysunięte najdalej na południe i zachód województwa pomorskiego - Chojnice i Człuchów. Od połączenia ich z Pomorzem, a tym samym z Gdańskiem, minęło już sześć lat. Prawie rok upłynął natomiast od integracji Polski z Unią Europejską. Czy mieszkańcy obu powiatów czują się związani z Pomorzem i krajami Północy?

A rzeczywistość bywa nieraz smutna, wręcz tragiczna. Chodzi bowiem o Europejskość,

którzy kilkanaście lat temu postanowili zainwestować nieopodal Człuchowa. Firma Poldanor z kapitałem duńskim ma w tym powiecie 7 ferm wyspecjalizowanych w hodowlach świń. A jak są zwierzęta, to i muszą być odchody. Tutaj przy każdym zakładzie są tzw. laguny.

Nie mylić z błędnymi - żartują sąsiedzi. Laguny to ogromne zbiorniki na ok. 20 tys. ton gnojownicy.

Zbiorniki przygotowane są zgodnie z najnowszą technologią, która gwarantuje stuprocentową szczelność - mówi Grzegorz Brodzicki, członek zarządu Poldanoru. Nad nimi umieściliśmy geomembranę, która zatrzymuje gazy. Rozpoczęliśmy też budowę obiektów, w których będziemy produkowali biogaz.

Poldanor ma zezwolenie na wylewanie na pola gnojownicy dwa razy w roku - wiosną i jesienią. Można sobie tylko wyobrazić fetor, z jakim borykają się mieszkańcy.

Kiedy jest upał, to aż chce się zwracać - mówi Izabela Bralaszewska z Kujanek w powiecie człuchowskim. Mam siedmiu dzieci, z czego czworo jest alergikami. Ciągłe narzekania na bóle brzucha i mają biegunkę. Gdybyśmy mogła się stąd wyprowadzić, od razu zmieniłoby mi się życie.



Rodzina państwa Bonnów z Chojnic, kiedy tylko znajdzie czas, spotyka się u seniorów rodu. Na zdjęciu (od lewej) Anna i Sylwester oraz ich syn Leszek i czteroletnia wnuczka Agata.

Bałtyk umiera?

Ekolodzy biją na alarm nie tylko ze względu na Poldanor, ale i kilka innych świńskich ferm, które rozpoczęły działalność w Polsce.

Przyszłość Bałtyku waży się tutaj, na Pomorzu i Mazurach - mówi Marek Kryda z Obywatelskiej Koalicji „Zielonych”. Proces zamierania roślin i zwierząt jest już widoczny i obawiam się, że będzie nieodwracalny.

Działalnością Poldanoru zaczął interesować się parlament Danii. Firma inwestowała bowiem w Polsce dzięki nieopłaconym pożyczkom rządowym.

Nasze władze przez 10 lat nie mogły wyegzekwować od Poldanoru przestrzegania prawa - dodaje Kryda. Dopiero po publikacjach w duńskiej prasie pracownicy Poldanoru zaczęli przykrywać laguny tak, aby fetor nie rozosił się po niemal całym powiecie człuchowskim. Zresztą w żadnym innym kraju europejskim hodowla na taką skalę nie miałaby racji bytu.

Azbest

Mieszkańcy powiatu człuchowskiego nie mogą się pogodzić zarówno z działalno-

ścią Poldanoru, jak i wydanym całkiem niedawno zezwoleniem na składowanie m.in. azbestu w Czarnem koło Człuchowa.

Na liście dołączonej do decyzji lokalizacyjnej jest 700 innych szkodliwych odpadów, takich jak np. azbest i materiały medyczne - mówi Mirosław Żak, członek komitetu protestacyjnego. Decyzję wydał starosta bez jakiegokolwiek konsultacji z radnymi.

Przecież tu nieopodal jest osiedle mieszkaniowe i ujęcie wody pitnej - dodaje Grażyna Kolbusz, radna w Czarnem.

Pod protestem w tej sprawie podpisało się już 900 osób - dorzuca Żak.

Niezrozumiale jest działanie starosty, tym bardziej że w centrum Czarnego znajduje się centrum rehabilitacyjne, do którego zjeżdżają pacjenci z całej Polski.

Tradycja i laser

Na szczęście jest też czym się pochwalić. Rodzime firmy rozwijają się i w powodzeniem konkurują na rynkach Unii i całego świata. Łącząc często tradycję z nowoczesniejszą technologią. Dowodem jest Kowalstwo Artystyczne Zbigniewa

Felskiego z Brus. Jego dzia- dek 110 lat temu zaczynał w maleńkiej kuźni. Teraz do obróbki stali używa się tutaj laseru.

Polski produkt nie ma się czego wstydzić na światowych rynkach - mówi Zbigniew Felski. Sukces gwarantuje nam nowoczesna technologia w połączeniu z tradycją. Wydaje mi się, że jesteśmy w sposób namacalny zintegrowani z Pomorzem i Unią. Korzystamy z funduszy unijnych. Dzięki temu kończymy budynek administracji i mamy laser do cięcia stali.

Dał pracę

Zarówno Zbigniew Felski, jak i Zenon oraz Andrzej Zielkowie, właściciele firmy FLOORS w Brusach, każdy dzień rozpoczynają od sprawdzenia najnowszych kursów walut. Od tego zależy powodzenie inwestycji i zysk. Mieszkam trochę w Polsce, trochę w Wielkiej Brytanii - mówi Zenon Zielko. Od czasu integracji Polski z Unią widzę zmiany. Zaczynam się tutaj czuć lepiej.

W zakładzie pracują obecnie 32 osoby, z czego prawie 80 procent to pracownicy zlikwidowanych w 1999 roku

Trzeci Świat?

Adam Marciniak, wójt gminy Człuchów

Przykład Poldanoru nie jest najlepszym ukazaniem integracji z Unią. W Danii bowiem nie prowadzi się produkcji na taką skalę. To działalność jak w krajach Trzeciego Świata. To eksploatacja ziemi, ludzi, sięganie po pieniądze unijne i wojewódzkie kosztem życia mieszkańców. Mamy nadprodukcję trzody chlewnej, a podczas ubiegłorocznego interwencyjnego skupu co czwarta sztuka była z Poldanoru. Duńscy wstydzą się tej firmy, co ustyszałem podczas targów rolniczych w Danii. Za duńskie pieniądze degradują ekologicznie nasz region. Trzeba się przywrócić tej firmie, bo inaczej nad jeziorem Krepsko uschnie ostatnie drzewo.



Jeden organizm

Jerzy Fijas, burmistrz Brus

Myślę, że nikt w Brusach nie ma wątpliwości związanych z współtworzeniem jednego organizmu, jakim jest województwo pomorskie. Brusy to gmina o rolniczo-leśnym charakterze. Doskonale wkomponowała się w mapę gospodarczą Pomorza, Polski i Europy. Nie ograniczamy się tylko do zwracania uwagi na runo leśne i związane z tym przetwory. Najlepszym przykładem jest Kowalstwo Artystyczne Zbigniewa Felskiego.



Bez kompleksów

Arseniusz Finster, burmistrz Chojnic

Myślę, że wspólnie z Człuchowem możemy stanowić potężną oś rozwoju województwa. Stworzyć dwumasto, subregion człuchowsko-chojnicki. Łatwiej i z większym efektem będziemy realizować rozwój. Czuję się zarówno Pomorzaninem, jak i Europejczykiem, bo nie mam kompleksów. Przez sześć lat ciężkiej pracy mamy się czym pochwalić, a Pomorskie nie ma się czego nas wstydzić.



Chojnickich Fabryk Mebli. W nowoczesnym zakładzie produkowane są deski podłogowe, które „ukochali” Brytyjczycy.

Uznane miasto

Cieszymy się, że jesteśmy z Gdańskiem w Unii Europejskiej - mówi Anna Bonna, mieszkanka Chojnic. Blżej nam z nim do Europy, bo jest animatorem życia nie tylko kulturalnego.

Jeszcze niedawno w powiecie chojnickim usłyszeć można było głosy sprzeciwu w związku z przynależnością Chojnic do województwa pomorskiego. Były nam próby odłączenia tego miasta i powrotu do „stare-

go” województwa bydgoskiego. Teraz jednak głosy te ucichły.

Dyskusja na temat województwa była bardzo ożywiona - wspomina Barbara Bonna, synowa pani Anny. Starsi obawiali się nowego środowiska. Gdańsk ma jednak uznanie i szacunek w całej Europie.

Chojniczanie dostrzegają zarówno plusy, jak i minusy jednoczenia ich powiatu z Pomorzem i Unią.

Z pewnością droższa jest żywność, co przekłada się na portfel - mówi Leszek Bonna, syn pani Anny i jednocześnie dyrektor chojnickiego Szpitala Specjalistycznego. Droższe jest też paliwo. Czy jednak spowodowała to integracja z Unią? Tak do końca nie wiadomo. Cieszą i budują mnie jednak środki unijne na opłakaną infrastrukturę drogową w Polsce.

Maria Sowisła

Nieszkodliwe

Aleksander Gappa, starosta człuchowski

Nie mam obowiązku konsultować decyzji lokalizacyjnej. W Czarnem będzie składowanie czasowe odpadów niebezpiecznych. Azbest jest zabezpieczony na paletach i w ciągu trzech miesięcy musi być wywieziony do zakładu utylizacji. Nikt tego tam nie gniecie. Nie zagraża to mieszkańcom, co zresztą badali specjaliści. Jeśli ktoś tego nie rozumie, to powinien chyba wziąć jakieś witaminy. W końcu trzeba kiedyś zacząć porządkować zbórkę eternitu.



Kaszubi

Kazimierz Ostrowski regionalista z Chojnic

Pomorze to Kaszubi i pół-Kaszubi oraz Boriwicy, z przewagą tych pierwszych. Większość mieszkańców po przyłączeniu Chojnic do województwa pomorskiego ujawniło korzenie kaszubskie. Jest to ważny motyw ku temu, aby poczuć się Pomorzaninem. Chcemy czuć się Europejczykami, ale pamiętać musimy, że nasza tożsamość jest bardzo ważna.



Nie przegap

Dziś o godz. 18.40 w TVP 3 na ten sam temat wyemitowany zostanie reportaż red. Pawła Zbierskiego pt. „Miejsca na ziemi”.

Dziennik Bałtycki z bezpłatną dostawą do domu rano 800 15 00 26

11.02. - 4,0352 zł	↓
14.02. - 4,0189 zł	↓
11.02. - 3,1362 zł	↓
14.02. - 3,0962 zł	↓
11.02. - 5,8651 zł	↓
14.02. - 5,8355 zł	↓

0.02 zł	↓
0.04 zł	↓
0.03 zł	↓

50 proc.

...czyli słynna stawka PIT dla najbogatszych dziś „stanie” przed Trybunałem Konstytucyjnym. Ma on rozstrzygnąć, czy sposób jej wprowadzenia jest zgodny z prawem.

wtorek 15 lutego 2005 r.

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

LICZBA DNIA

Pomorze. Samorządy protestują Porty znów państwowe

Odebranie samorządom lokalnym wpływu na zarządzanie portami, przewidziane w projekcie nowej ustawy o portach i przystaniach morskich, spotkało się ze stanowczym sprzeciwem prezydentów Gdańska, Gdyni, Szczecina i Świnoujścia oraz Związku Gmin i Miast Morskich. Projekt ustawy przygotowało Ministerstwo Infrastruktury.

Nie ma spójności między Narodowym Planem Rozwoju na lata 2007 – 2013 a projek-

tem nowej ustawy – mówi Jan Kozłowski, marszałek województwa pomorskiego. – Zgodnie z projektem nastąpi ponownie centralizacja zarządzania portami. Zamiast skoncentrować się na długofalowej wizji rozwoju gospodarki morskiej, rząd chce ograniczyć rolę i kompetencje samorządów, gdy chodzi o funkcjonowanie portów (JAS)

Wiecej w jutrzejszym wydaniu „Dziennika” na stronach Gospodarka Porty.

Unia. Rybacy chcą protestować

„Nie” unijnym limitom

Protestem, łącznie z blokadą portów, grożą rybacy z Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego Rybaków w Uście. Dzisiaj mają oni spotkać się z Wojciechem Olejniczakem, ministrem rolnictwa, aby omówić m.in. problem zbyt małych limitów połowowych na dorsze i wydużenia z dwóch do czterech i pół miesiąca okresu ochronnego na te ryby, we wschodnim rejonie Bałtyku. Ograniczenia w połowach ryb morskich wprowadziła Unia, w ramach Wspólnej Polityki Rybackiej. Grzegorz Hahubek z komitetu protestacyjnego w Uście twierdzi, że nasz rząd nie zadbał o interesy rybaków w czasie ustalania limitów w Brukseli. Kwoty przyznane Polsce na rok bieżący zostaną



Dzisiaj rybacy spotkają się z ministrem rolnictwa.

Fot. archiwum

odłowione w ciągu dwóch miesięcy i nie wystarczą nawet na utrzymanie kutrów. Oznacza to, że właściciele jednostek łowczych zbankrutują, a ich żalogi stracą pracę. Rząd nie zapewnił też rybakom rekompensat za okres przymusowej przerwy w połowach,

w okresie ochronnym na dorsze. Komitet zapowiedział przeprowadzenie akcji protestacyjnej, być może nawet blokady w portach. Jednak wśród organizacji rybackich brak jednomyślności.

Działania komitetu, zmierzające do przeciwa-

wienia się tym ustaleniom, mogą doprowadzić do nałożenia przez Unię na Polskę ogromnych kar – mówi Maciej Dłouhy, wiceprezes Krajowej Izby Producentów Ryb w Uście. – Może dojść nawet, co cofnięcia pomocy z funduszy unijnych na restrukturyzację naszego rybołówstwa i przetwórstwa rybnego. Polska, jako kraj należący do Unii, musi przestrzegać prawa unijnego. Gdy chodzi o rybołówstwo, obowiązują nas przepisy Wspólnej Polityki Rybackiej, które nakazują ochronę zasobów ryb morskich poprzez limitowanie połowów czy zmniejszanie unijnej floty rybackiej, aby dostosować jej liczebność do stanu stad ryb na wodach państw Unii.

Jacek Siemski

REKLAMA

Gdański Zespół Żłobków (GZZ) w Gdańsku, ul. Raclawicka 8 ogłasza przetarg nieograniczony na:

„Dostawę w okresie 1 roku artykułów mleczarskich do żłobków w Gdańsku”

I informuje, że SWZ należy zakupić w jego siedzibie w dni robocze w godz. 8.00-14.00 za cenę 5 zł.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest spełnienie wymagań zawartych w Art. 22.1 Prawa zamówień publicznych oraz złożenie dokumentów i oświadczeń wymienionych w SWZ.

Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.

Oferty należy składać osobисто w sekretariacie GZZ w Gdańsku, ul. Raclawicka 8 do dnia 3.03.2005 r. do godz. 9.00.

Okres związania ofertą wynosi 30 dni.

Wnieście wadium nie jest wymagane.

3421144

OGŁOSZENIE

17. TERENOWY ODZIAŁ LOTNISKOWY w Gdańsku
ul. M. Konopnickiej 13, 80-240 Gdańsk
tel./fax (0-58) 348 26 41, 348 22 06
ogłasza przetarg nieograniczony na

wykonanie 5 egzemplarzy Programu organizacyjno-użytkowego z koncepcją programowo-przestrzenną na zadanie 52675 „Budowa stażernego systemu elektroświatłowego lotniska Oksywie” na lotnisku w Gdyni – aktualizacja koncepcji.

1. Specyfikację istotnych warunków Zamawiającego można odebrać w siedzibie Zamawiającego w pokoju nr 111, w godz. 8.00-13.00, osobisto lub za załączeniem pocztowym. Koszt SWZ wynosi 14,87 zł (brutto).

2. Zamawiający nie wymaga wpłacenia wadium.

3. Zamawiający nie będzie wymagał wniesienia zabezpieczenia należytego wykonania umowy.

Termin wykonania zamówienia: do 26.07.2005 roku.

4. Jedynym kryterium oceny ofert jest cena.

5. Warunkiem udziału w postępowaniu jest:

- spełnienie warunków określonych w art. 22 ust. 1 Ustawy Prawo zamówień publicznych oraz określonych w SWZ,
- posiadanie pracowników i zaplecza pozwalającego prowadzić prace na materiałach zawierających informacje niejawne.

6. Uprawnionym do kontaktu z oferentami jest:

1) p. mgr inż. Bogusław WRZOSEK,

2) inż. Jerzy RUHNKE,

pok. nr 111, tel. (058) 348-20-76, 348-22-15, w godz. 8.00-13.00 (poniedziałek-piątek).

7. Termin składania ofert upływa dnia 1.03.2005 r. do godz. 10.30.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 1.03.2005 roku o godz. 11.00.

8. Termin związania z ofertą wynosi 30 dni.

342031A

Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Grunwaldzkiej 478 w Gdańsku

zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym o wartości zamówienia nieprzekraczającej wyrażonej w złotych kwoty 60 000 euro na:

wbudowanie kotłowni gazowej w budynku mieszkalnym z wykonaniem instalacji ciepłej wody użytkowej w budynku, zgodnie z projektami:

- w budowanej kotłowni gazowej – części budowlana
- w budowanej kotłowni gazowej – technologii
- w budowanej kotłowni gazowej – instalacji elektrycznej
- rozbudowy instalacji gazowej
- rozbudowy instalacji wodociągowej
- zgodnie z SWZ

1) Termin realizacji zamówienia: do dnia 31.05.2005 r.

2) Kryterium oceny ofert: cena – 85%, doświadczenie, potencjał ludzki i rzeczowy – 15%.

3) W postępowaniu przetargowym mogą wziąć udział Wykonawcy, którzy:

- akceptują projekt umowy,
- prowadzą zarejestrowaną działalność, zgodną z charakterem przedmiotu zamówienia,
- złożą ofertę na drukach załączonych do SWZ,
- spełniają inne warunki określone w SWZ.

Wykonawca dokona oceny spełnienia wymaganych warunków na podstawie analizy dokumentów dostarczonych przez Wykonawcę.

4) Specyfikację istotnych warunków Zamawiającego wraz z załącznikami można otrzymać w siedzibie Administratora Zamawiającego „EXPERT” Sp. z o.o., ul. Matejki 6, 80-232 Gdańsk, od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 14.00. Koszt dokumentacji wynosi 100 zł.

5) Oferty należy składać w siedzibie Administratora Zamawiającego – w terminie do 25.02.2005 r. do godz. 11.30.

6) Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25.02.2005 r. o godz. 13.00 w siedzibie Administratora Zamawiającego.

340967A

OBWIESZCZENIE

Sąd Rejonowy w Gdańsku Wydział XX Gospodarczy z siedzibą w Gdyni zawiadamia o zwołaniu zgromadzenia wierzycieli w postępowaniu upadłościowym Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „BADEX” Spółki z o.o. w Tczewie, wpisanej do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem 0000804669.

Zgromadzenie odbędzie się dnia 9 marca 2005 r., godz. 12.00 w sali 401 w Gdyni w Sądzie Rejonowym w Gdańsku Wydziale XX Gospodarczym z siedzibą w Gdyni przy ul. 10 Lutego 24.

Porządek obrad zgromadzenia obejmuje głosowanie nad uchwałą: wyłączenia z masy upadłości nieruchomości w Elblągu, przy ul. Dojazdowej 16, zapisanej w księdze wieczystej KW nr 64704, prowadzonej przez Sąd Rejonowy VI Wydział Ksiąg Wieczystych w Elblągu, stanowiącej prawo użytkowania wieczystego gruntu działki nr 102/1 o pow. 2657 m², działki nr 102/14 o pow. 154 m², działki nr 102/24 o pow. 6689 m², działki nr 102/25 o pow. 2631 m², wraz z prawem własności budynku elevatorskiego o pow. zabudowy 944,6 m², pow. użytkowej 7814 m², garażu pow. zabudowy 69,5 m², pow. użytkowej 53,4 m², budynku trafostacji.

Wierzyciel może oddać swój głos na piśmie, na adres Sądu Rejonowego w Gdańsku Wydziału XX Gospodarczego z siedzibą w Gdyni przy ul. 10 Lutego 24, ze wskazaniem sygn. akt 469/03.

338874A

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Południe” w Gdańsku, ul. Strzelców Karpaków 1

ogłasza przetarg nieograniczony na:

I Roboty remontowo-budowlane: remont elewacji, obłożenie gresem wiatrołapów, naprawy kominów, drobne roboty remontowo-budowlane, malowanie klatek schodowych.

II Prace dekarskie w trybie awaryjnym w roku 2005/2006.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Dziale Technicznym Spółdzielni w Gdańsku, ul. Strzelców Karpaków 1, tel. 326 05 44 lub 306 75 03 wew. 34.

Termin składania ofert do dnia 31.03.2005 r.

34052A

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku, ul. Piłkarska 16, tel. 320-91-00, fax 320-91-05

ogłasza przetarg nieograniczony na:

Roboty remontowe w Gimnazjum Nr 1 w Gdańsku, ul. Wilka Krzyżanowskiego 6

roboty elektryczne związane z wybudowaniem nowego budynku szkolnego w formie: - pow. ok. 600 m² - wybudowanie instalacji elektrycznej

roboty remontowe związane z remontem i odnowieniem istniejącego budynku szkolnego z powierzchnią: - powierzchnia całkowita: 22 000 m² (ok. 10%); - pow. ok. 10 m² na wybudowanie dodatkowych 30 miejsc (wykwalifikowanych) (z 2 mm, 3 mm, 4 mm, 5 mm, 6 mm, 7 mm, 8 mm, 9 mm, 10 mm, 11 mm, 12 mm, 13 mm, 14 mm, 15 mm, 16 mm, 17 mm, 18 mm, 19 mm, 20 mm, 21 mm, 22 mm, 23 mm, 24 mm, 25 mm, 26 mm, 27 mm, 28 mm, 29 mm, 30 mm, 31 mm, 32 mm, 33 mm, 34 mm, 35 mm, 36 mm, 37 mm, 38 mm, 39 mm, 40 mm, 41 mm, 42 mm, 43 mm, 44 mm, 45 mm, 46 mm, 47 mm, 48 mm, 49 mm, 50 mm, 51 mm, 52 mm, 53 mm, 54 mm, 55 mm, 56 mm, 57 mm, 58 mm, 59 mm, 60 mm, 61 mm, 62 mm, 63 mm, 64 mm, 65 mm, 66 mm, 67 mm, 68 mm, 69 mm, 70 mm, 71 mm, 72 mm, 73 mm, 74 mm, 75 mm, 76 mm, 77 mm, 78 mm, 79 mm, 80 mm, 81 mm, 82 mm, 83 mm, 84 mm, 85 mm, 86 mm, 87 mm, 88 mm, 89 mm, 90 mm, 91 mm, 92 mm, 93 mm, 94 mm, 95 mm, 96 mm, 97 mm, 98 mm, 99 mm, 100 mm, 101 mm, 102 mm, 103 mm, 104 mm, 105 mm, 106 mm, 107 mm, 108 mm, 109 mm, 110 mm, 111 mm, 112 mm, 113 mm, 114 mm, 115 mm, 116 mm, 117 mm, 118 mm, 119 mm, 120 mm, 121 mm, 122 mm, 123 mm, 124 mm, 125 mm, 126 mm, 127 mm, 128 mm, 129 mm, 130 mm, 131 mm, 132 mm, 133 mm, 134 mm, 135 mm, 136 mm, 137 mm, 138 mm, 139 mm, 140 mm, 141 mm, 142 mm, 143 mm, 144 mm, 145 mm, 146 mm, 147 mm, 148 mm, 149 mm, 150 mm, 151 mm, 152 mm, 153 mm, 154 mm, 155 mm, 156 mm, 157 mm, 158 mm, 159 mm, 160 mm, 161 mm, 162 mm, 163 mm, 164 mm, 165 mm, 166 mm, 167 mm, 168 mm, 169 mm, 170 mm, 171 mm, 172 mm, 173 mm, 174 mm, 175 mm, 176 mm, 177 mm, 178 mm, 179 mm, 180 mm, 181 mm, 182 mm, 183 mm, 184 mm, 185 mm, 186 mm, 187 mm, 188 mm, 189 mm, 190 mm, 191 mm, 192 mm, 193 mm, 194 mm, 195 mm, 196 mm, 197 mm, 198 mm, 199 mm, 200 mm, 201 mm, 202 mm, 203 mm, 204 mm, 205 mm, 206 mm, 207 mm, 208 mm, 209 mm, 210 mm, 211 mm, 212 mm, 213 mm, 214 mm, 215 mm, 216 mm, 217 mm, 218 mm, 219 mm, 220 mm, 221 mm, 222 mm, 223 mm, 224 mm, 225 mm, 226 mm, 227 mm, 228 mm, 229 mm, 230 mm, 231 mm, 232 mm, 233 mm, 234 mm, 235 mm, 236 mm, 237 mm, 238 mm, 239 mm, 240 mm, 241 mm, 242 mm, 243 mm, 244 mm, 245 mm, 246 mm, 247 mm, 248 mm, 249 mm, 250 mm, 251 mm, 252 mm, 253 mm, 254 mm, 255 mm, 256 mm, 257 mm, 258 mm, 259 mm, 260 mm, 261 mm, 262 mm, 263 mm, 264 mm, 265 mm, 266 mm, 267 mm, 268 mm, 269 mm, 270 mm, 271 mm, 272 mm, 273 mm, 274 mm, 275 mm, 276 mm, 277 mm, 278 mm, 279 mm, 280 mm, 281 mm, 282 mm, 283 mm, 284 mm, 285 mm, 286 mm, 287 mm, 288 mm, 289 mm, 290 mm, 291 mm, 292 mm, 293 mm, 294 mm, 295 mm, 296 mm, 297 mm, 298 mm, 299 mm, 300 mm, 301 mm, 302 mm, 303 mm, 304 mm, 305 mm, 306 mm, 307 mm, 308 mm, 309 mm, 310 mm, 311 mm, 312 mm, 313 mm, 314 mm, 315 mm, 316 mm, 317 mm, 318 mm, 319 mm, 320 mm, 321 mm, 322 mm, 323 mm, 324 mm, 325 mm, 326 mm, 327 mm, 328 mm, 329 mm, 330 mm, 331 mm, 332 mm, 333 mm, 334 mm, 335 mm, 336 mm, 337 mm, 338 mm, 339 mm, 340 mm, 341 mm, 342 mm, 343 mm, 344 mm, 345 mm, 346 mm, 347 mm, 348 mm, 349 mm, 350 mm, 351 mm, 352 mm, 353 mm, 354 mm, 355 mm, 356 mm, 357 mm, 358 mm, 359 mm, 360 mm, 361 mm, 362 mm, 363 mm, 364 mm, 365 mm, 366 mm, 367 mm, 368 mm, 369 mm, 370 mm, 371 mm, 372 mm, 373 mm, 374 mm, 375 mm, 376 mm, 377 mm, 378 mm, 379 mm, 380 mm, 381 mm, 382 mm, 383 mm, 384 mm, 385 mm, 386 mm, 387 mm, 388 mm, 389 mm, 390 mm, 391 mm, 392 mm, 393 mm, 394 mm, 395 mm, 396 mm, 397 mm, 398 mm, 399 mm, 400 mm, 401 mm, 402 mm, 403 mm, 404 mm, 405 mm, 406 mm, 407 mm, 408 mm, 409 mm, 410 mm, 411 mm, 412 mm, 413 mm, 414 mm, 415 mm, 416 mm, 417 mm, 418 mm, 419 mm, 420 mm, 421 mm, 422 mm, 423 mm, 424 mm, 425 mm, 426 mm, 427 mm, 428 mm, 429 mm, 430 mm, 431 mm, 432 mm, 433 mm, 434 mm, 435 mm, 436 mm, 437 mm, 438 mm, 439 mm, 440 mm, 441 mm, 442 mm, 443 mm, 444 mm, 445 mm, 446 mm, 447 mm, 448 mm, 449 mm, 450 mm, 451 mm, 452 mm, 453 mm, 454 mm, 455 mm, 456 mm, 457 mm, 458 mm, 459 mm, 460 mm, 461 mm, 462 mm, 463 mm, 464 mm, 465 mm, 466 mm, 467 mm, 468 mm, 469 mm, 470 mm, 471 mm, 472 mm, 473 mm, 474 mm, 475 mm, 476 mm, 477 mm, 478 mm, 479 mm, 480 mm, 481 mm, 482 mm, 483 mm, 484 mm, 485 mm, 486 mm, 487 mm, 488 mm, 489 mm, 490 mm, 491 mm, 492 mm, 493 mm, 494 mm, 495 mm, 496 mm, 497 mm, 498 mm, 499 mm, 500 mm, 501 mm, 502 mm, 503 mm, 504 mm, 505 mm, 506 mm, 507 mm, 508 mm, 509 mm, 510 mm, 511 mm, 512 mm, 513 mm, 514 mm, 515 mm, 516 mm, 517 mm, 518 mm, 519 mm, 520 mm, 521 mm, 522 mm, 523 mm, 524 mm, 525 mm, 526 mm, 527 mm, 528 mm, 529 mm, 530 mm, 531 mm, 532 mm, 533 mm, 534 mm, 535 mm, 536 mm, 537 mm, 538 mm, 539 mm, 540 mm, 541 mm, 542 mm, 543 mm, 544 mm, 545 mm, 546 mm, 547 mm, 548 mm, 549 mm, 550 mm, 551 mm, 552 mm, 553 mm, 554 mm, 555 mm, 556 mm, 557 mm, 558 mm, 559 mm, 560 mm, 561 mm, 562 mm, 563 mm, 564 mm, 565 mm, 566 mm, 567 mm, 568 mm, 569 mm, 570 mm, 571 mm, 572 mm, 573 mm, 574 mm, 575 mm, 576 mm, 577 mm, 578 mm, 579 mm, 580 mm, 581 mm, 582 mm, 583 mm, 584 mm, 585 mm, 586 mm, 587 mm, 588 mm, 589 mm, 590 mm, 591 mm, 592 mm, 593 mm, 594 mm, 595 mm, 596 mm, 597 mm, 598 mm, 599 mm, 600 mm, 601 mm, 602 mm, 603 mm, 604 mm, 605 mm, 606 mm, 607 mm, 608 mm, 609 mm, 610 mm, 611 mm, 612 mm, 613 mm, 614 mm, 615 mm, 616 mm, 617 mm, 618 mm, 619 mm, 620 mm, 621 mm, 622 mm, 623 mm, 624 mm, 625 mm, 626 mm, 627 mm, 628 mm, 629 mm, 630 mm, 631 mm, 632 mm, 633 mm, 634 mm, 635 mm, 636 mm, 637 mm, 638 mm, 639 mm, 640 mm, 641 mm, 642 mm, 643 mm, 644 mm, 645 mm, 646 mm, 647 mm, 648 mm, 649 mm, 650 mm, 651 mm, 652 mm, 653 mm, 654 mm, 655 mm, 656 mm, 657 mm, 658 mm, 659 mm, 660 mm, 661 mm, 662 mm, 663 mm, 664 mm, 665 mm, 666 mm, 667 mm, 668 mm, 669 mm, 670 mm, 671 mm, 672 mm, 673 mm, 674 mm, 675 mm, 676 mm, 677 mm, 678 mm, 679 mm, 680 mm, 681 mm, 682 mm, 683 mm, 684 mm, 685 mm, 686 mm, 687 mm, 688 mm, 689 mm, 690 mm, 691 mm, 692 mm, 693 mm, 694 mm, 695 mm, 696 mm, 697 mm, 698 mm, 699 mm, 700 mm, 701 mm, 702 mm, 703 mm, 704 mm, 705 mm, 706 mm, 707 mm, 708 mm, 709 mm, 710 mm, 711 mm, 712 mm, 713 mm, 714 mm, 715 mm, 716 mm, 717 mm, 718 mm, 719 mm, 720 mm, 721 mm, 722 mm, 723 mm, 724 mm, 725 mm, 726 mm, 727 mm, 728 mm, 729 mm, 730 mm, 731 mm, 732 mm, 733 mm, 734 mm, 735 mm, 736 mm, 737 mm, 738 mm, 739 mm, 740 mm, 741 mm, 742 mm, 743 mm, 744 mm, 745 mm, 746 mm, 747 mm, 748 mm, 749 mm, 750 mm, 751 mm, 752 mm, 753 mm, 754 mm, 755 mm, 756 mm, 757 mm, 758 mm, 759 mm, 760 mm, 761 mm, 762 mm, 763 mm, 764 mm, 765 mm, 766 mm, 767 mm, 768 mm, 769 mm, 770 mm, 771 mm, 772 mm, 773 mm, 774 mm, 775 mm, 776 mm, 777 mm, 778 mm, 779 mm, 780 mm, 781 mm, 782 mm, 783 mm, 784 mm, 785 mm, 786 mm, 787 mm, 788 mm, 789 mm, 790 mm, 791 mm, 792 mm, 793 mm, 794 mm, 795 mm, 796 mm, 797 mm, 798 mm, 799 mm, 800 mm, 801 mm, 802 mm, 803 mm, 804 mm, 805 mm, 806 mm, 807 mm, 808 mm, 809 mm, 810 mm, 811 mm, 812 mm, 813 mm, 814 mm, 815 mm, 816 mm, 817 mm, 818 mm, 819 mm, 820 mm, 821 mm, 822 mm, 823 mm, 824 mm, 825 mm, 826 mm, 827 mm, 828 mm, 829 mm, 830 mm, 831 mm, 832 mm, 833 mm, 834 mm, 835 mm, 836 mm, 837 mm, 838 mm, 839 mm, 840 mm, 841 mm, 842 mm, 843 mm, 844 mm, 845 mm, 846 mm, 847 mm, 848 mm, 849 mm, 850 mm, 851 mm, 852 mm, 853 mm, 854 mm, 855 mm, 856 mm, 857 mm, 858 mm, 859 mm, 860 mm, 861 mm, 862 mm, 863 mm, 864 mm, 865 mm, 866 mm, 867 mm, 868 mm, 869 mm, 870 mm, 871 mm, 872 mm, 873 mm, 874 mm, 875 mm, 876 mm, 877 mm, 878 mm, 879 mm, 880 mm, 881 mm, 882 mm, 883 mm, 884 mm, 885 mm, 886 mm, 887 mm, 888 mm, 889 mm, 890 mm, 891 mm, 892 mm, 893 mm, 894 mm, 895 mm, 896 mm, 897 mm, 898 mm, 899 mm, 900 mm, 901 mm, 902 mm, 903 mm, 904 mm, 905 mm, 906 mm, 907 mm, 908 mm, 909 mm, 910 mm, 911 mm, 912 mm, 913 mm, 914 mm, 915 mm, 916 mm, 917 mm, 918 mm, 919 mm, 920 mm, 921 mm, 922 mm, 923 mm, 924 mm, 925 mm, 926 mm, 927 mm, 928 mm, 929 mm, 930 mm, 931 mm, 932 mm, 933 mm, 934 mm, 935 mm, 936 mm, 937 mm, 938 mm, 939 mm, 940 mm, 941 mm, 942 mm, 943 mm, 944 mm, 945 mm, 946 mm, 947 mm, 948 mm, 949 mm, 950 mm, 951 mm, 952 mm, 953 mm, 954 mm, 955 mm, 956 mm, 957 mm, 958 mm, 959 mm, 960 mm, 961 mm, 962 mm, 963 mm, 964 mm, 965 mm, 966 mm, 967 mm, 968 mm, 969 mm, 970 mm, 971 mm, 972 mm, 973 mm, 974 mm, 975 mm, 976 mm, 977 mm, 978 mm, 979 mm, 980 mm, 981 mm, 982 mm, 983 mm, 984 mm, 985 mm, 986 mm, 987 mm, 988 mm, 989 mm, 990 mm, 991 mm, 992 mm, 993 mm, 994 mm, 995 mm, 996 mm, 997 mm, 998 mm, 999 mm, 1000 mm, 1001 mm, 1002 mm, 1003 mm, 1004 mm, 1005 mm, 1006 mm, 1007 mm, 1008 mm, 1009 mm, 1010 mm, 1011 mm, 1012 mm, 1013 mm, 1014 mm, 1015 mm, 1016 mm, 1017 mm, 1018 mm, 1019 mm, 1020 mm, 1021 mm, 1022 mm, 1023 mm, 1024 mm, 1025 mm, 1026 mm, 1027 mm, 1028 mm, 1029 mm, 1030 mm, 1031 mm, 1032 mm, 1033 mm, 1034 mm, 1035 mm, 1036 mm, 1037 mm, 1038 mm, 1039 mm, 1040 mm, 1041 mm, 1042 mm, 1043 mm, 1044 mm, 1045 mm, 1046 mm, 1047 mm, 1048 mm, 1049 mm, 1050 mm, 1051 mm, 1052 mm, 1053 mm, 1054 mm, 1055 mm, 1056 mm, 1057 mm, 1058 mm, 1059 mm, 1060 mm, 1061 mm, 1062 mm, 1063 mm, 1064 mm, 1065 mm, 1066 mm, 1067 mm, 1068 mm, 1069 mm, 1070 mm, 1071 mm, 1072 mm, 1073 mm, 1074 mm, 1075 mm, 1076 mm, 1077 mm, 1078 mm, 1079 mm, 1080 mm, 1081 mm, 1082 mm, 1083 mm, 1084 mm, 1085 mm, 1086 mm, 1087 mm, 1088 mm, 1089 mm, 1090 mm, 1091 mm, 1092 mm, 1093 mm, 1094 mm, 1095 mm, 1096 mm, 1097 mm, 1098 mm, 1099 mm, 1100 mm, 1101 mm, 1102 mm, 1103 mm, 1104 mm, 1105 mm, 1106 mm, 1107 mm, 1108 mm, 1109 mm, 1110 mm, 1111 mm, 1112 mm, 1113 mm, 1114 mm, 1115 mm, 1116 mm, 1117 mm, 1118 mm, 1119 mm, 1120 mm, 1121 mm, 1122 mm, 1123 mm, 1124 mm, 1125 mm, 1126 mm, 1127 mm, 1128 mm, 1129 mm, 1130 mm, 1131 mm, 1132 mm, 1133 mm, 1134 mm, 1135 mm, 1136 mm, 1137 mm, 1138 mm, 1139 mm, 1140 mm, 1141 mm, 1142 mm, 1143 mm, 1144 mm, 1145 mm, 1146 mm, 1147 mm, 1148 mm, 1149 mm, 1150 mm, 1151 mm, 1152 mm, 1153 mm, 1154 mm, 1155 mm, 1156 mm, 1157 mm, 1158 mm, 1159 mm, 1160 mm, 1161 mm, 1162 mm, 1163 mm, 1164 mm, 1165 mm, 1166 mm, 1167 mm, 1168 mm, 1169 mm, 1170 mm, 1171 mm, 1172 mm, 1173 mm, 1174 mm, 1175 mm, 1176 mm, 1177 mm, 1178 mm, 1179 mm, 1180 mm, 1181 mm, 1182 mm, 1183 mm, 1184 mm,

Pomorze. Agencja, kamieniczki i „kolesie”

Nie jesteśmy wielbłądami

Rozmowa z **Andrzejem Liberadzkim**, prezesem Agencji Rozwoju Pomorza SA

- ARP jest spółką, o której ostatnio głośno. Jedną z gazet zarzuciła Wam udział w nieczystych transakcjach związanych z nieruchomościami. Pojawiają się też pytania: skąd w agencji środki na dofinansowanie różnych przedsięwzięć, jak np. Pomorski Fundusz Pożyczkowy. I skąd taka „wielkoduszość”?

- Około 60 procent naszych przychodów dają nieruchomości, które odnajmujemy, a czasami nimi obracamy. To z tych środków w latach 2001 - 2003 przeznaczyliśmy pół miliona złotych jako jeden z założycieli Pomorskiego Regionalnego Funduszu Poręczeń Kredytowych. Agencja przygotowała koncepcję Funduszu i uruchomiła go, stając się wówczas drugim pod względem wielkości udziałowcem. Rozkręca się też Fundusz Pożyczkowy, gdzie jesteśmy trzecim udziałowcem z „wsadem” 150 tys. złotych. Od lat jesteśmy akcjonariuszem Międzynarodowych Targów Gdańskich i Pomorskiego Hurtowego Centrum Rolno-Spożywczego. Łącznie, od 2000 roku, w takie przedsięwzięcia na rzecz regionu zainwestowaliśmy ok. 1,35 mln złotych.

- I to były środki wypracowane z nieruchomości?

- Tak, głównie z nieruchomości, które są trwałym majątkiem ARP. Kolejny wojewódzkie dostrzegali potrzebę dokapitalizowania spółki w celu właściwego wywiązywania się jej z zadań. Obejmowali oni akcje w podwyższonym kapitale, „płacąc” nieruchomościami pozostałymi po likwidowanych przedsiębiorstwach państwowych. Nasze „flagowe” kamieniczki na Długim Targu uzyskane zostały od Skarbu Państwa w 1999. Przynosią one dziś największy dochód, a idzie o na cele, o których wspomnieliśmy lub podobne.

- Tylko, że o te kamieniczki toczy się medialna „wojna”. Bo pojawiają się pytania - czy Skarb Państwa nie stracił na ich oddaniu Agencji i sugestia działań politycznych - kamieniczki jako prezent dla spółki kierowanej przez ludzi, czy „kolegów”, z prawicy...

- Obecnie kamienicami, które są nadal własnością ARP administruje nasza 100-procentowa spółka Pomerania. Powstała ona kilka lat przed przekazaniem nam kamienic, a więc wcale nie celowo dla zarządzania nimi. „Kolekty” zaś są fachowcami, którzy wcześniej kierowali Agencją. Oni po prostu na tym się znają. Potrzeba utworzenia specjalnej spółki nieruchomościowej wzięła się m. in. z wymogu „dekomercjalizacji” - ARP zajmuje się obecnie ob-



Andrzej Liberadzki

Fot. Robert Kwiecień

Co to jest ARP?

ARP SA powstała w 1992 roku. Działa na rzecz rozwoju Pomorza. Umożliwia przedsiębiorcom korzystanie ze środków Unii Europejskiej dostępnych w ramach funduszy przedakcesyjnych i strukturalnych, pomaga samorządom lokalnym w znajdowaniu inwestorów, szkoli pracowników instytucji zaangażowanych w procesy programowania rozwoju regionalnego. Jej akcjonariuszami są m. in. samorządy lokalne.

śluga wniosków przedsiębiorców do fundusze UE i musi „wygaszać” działalność komercyjną. Dziś Pomerania zarządza nie tylko obiektami ARP, ale również innymi firm. Zarzut, który pan przytoczył, podany został sosem z politycznych pomysł, ale nie będzie ich komentować. Powiem tylko, że kilka sprostowań wysłanych do jednej z pomorskich gazet w tej sprawie od 24 stycznia czeka na publikowanie. Nie pozostaje nam więc nic innego jak zapewnić, że nie jesteśmy wielbłądem... a następnie udać się do sądu.

- Sprostowania sprostowaniami, ale czy ówczesna wycena tych obiektów nie była za mała? I skąd tak duży wzrost ich wartości?

- Po pierwsze, wyceny dokonali uprawnieni rzeczoznawcy, a następnie została ona zweryfikowana i zaakceptowana przez biegłego sądowego. Czy mamy to podważać? Po drugie, Agencji nie mogło przecież zależeć na zaniżeniu wartości kamienic, albowiem wielkość tego majątku, jako aportu, podwyższała kapitał spółki. A ich późniejsza wartość rosła z kilku powodów, np. remontowaliśmy je i modernizowaliśmy (wartość nakładów od roku 2000, to ok. 1,3 mln zł, liczone w cenach tamtych lat). Czy mogli-

wy jest trzykrotny wzrost wartości? Być może, ale to naprawdę pokazywały tylko realna sprzedaż za taką kwotę.

- Na budynkach, o których mówiliśmy, wisi m. in. tabliczka o brzmieniu: Agencja Rozwoju Pomorza - Centrum Obsługi Inwestora. Jest na niej także logo PAHIZ (Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych). O co tu chodzi?

- Centrum Obsługi Inwestora (COI) to jeden z naszych projektów, który rozwijamy od 3 lat. W roku 2004 nadaliśmy mu nowy impuls, podpisując stosowne porozumienie z Zarządem Województwa Pomorskiego oraz PAHIZ. Centrum staje się jednym z głównych punktów obsługi firm zagranicznych, zwłaszcza średnich i mniejszych, które chcą tu otworzyć interes. W ubiegłym roku obsłużyliśmy 44 takich klientów.

- A dlaczego Agencja sponzorowała film dokumentalny o Lechu Wałęsie?

- Poparliśmy ten projekt z kilku powodów, m. in. dlatego, że Wałęsa to najślawniejszy Pomorzanie. Utrwalenie wiedzy o nim i kojarzenie jego osoby z naszym regionem to dobre pociągnięcie promocyjne. Wałęsa wielokrotnie mówił, że „jest do dyspozycji”, aby wspierać, także gospodar-

czo, Gdańsk i Pomorze. Poza tym Lech W. to niezwykle ciekawa historia, także pomorskiej.

- Agencja Rozwoju Pomorza istnieje od kilkunastu lat. Wiemy już, że nie jest „wielbłądem”, ale czasami trudno ustalić, co właściwie robi?

- Nie robimy głośnych kampanii reklamowych na swój temat. Nasze pieniądze to środki wypracowane z majątku publicznego. Kiedyś byliśmy w 97 procentach spółką Skarbu Państwa, obecnie jesteśmy spółką samorządową, którą szczególnie obowiązuje zasada gospodarności i pomocniczości. Mamy być instytucją wsparcia dla samorządów oraz przedsiębiorców Pomorza, inicjować także wybrane przedsięwzięcia o znaczeniu regionalnym. My mamy działać dyskretnie, świadczyć pomoc i już. Nasi partnerzy, czy beneficjenci usług wiedzą, jak do nas trafić.

- Przedsiębiorcom Agencja kojarzy się z ujemnymi środkami pomocowymi...

- Owszem - dziś jesteśmy przede wszystkim regionalnym centrum operacyjnym środków pomocowych dla sektora małych i średnich firm. Pełnimy rolę tzw. Regionalnej Instytucji Finansującej. Oznacza to, że przyjmujemy, oceniamy i weryfikujemy wnioski przedsiębiorców składane w ramach różnych programów wsparcia. Agencja podpisuje umowy na finansowanie pomocy i sprawdza realizację tych umów. W niektórych przypadkach rekomenduje Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, czy Ministerstwu Gospodarki, wypłatę tego wsparcia, w innych sama je realizuje. Mówimy tutaj o środkach, które płynęły do Polski jeszcze przed akcesją do Unii Europejskiej (fundusze Phare) oraz o dziś narastającym strumieniu funduszy strukturalnych.

- Realnie zainteresowanie wśród pomorskich MŚP programami pomocowymi jest duże?

- Można powiedzieć, że apetyt rośnie w miarę... doświadczenia. W 2002 roku wnioski do nas złożyło 221 firm, a dotacje otrzymało 164 - było to 750 tys. euro. W 2003 roku pomoc, na sumę 3,17 mln euro, uzyskało już 615 podmiotów. I wreszcie w 2004 roku wpłynęło do ARP aż 1600 wniosków. Na tak szybki wzrost wpłynęła nie tylko różnorodność oferowanej pomocy, czy wielkość dostępnych kwot, ale także coraz szersza informacja na ten temat oraz, co ważne, własne pozytywne doświadczenia lub dobre przykłady innych firm, które uczestniczyły w programach okresu przedakcesyjnego. Po prostu - okazało się, że „można”, i że „kasę” jednak da! **Tomasz Trocziński**

Prawo. Surowsze kary za przestępstwa Na 5 lat za podatki

Nie będzie pobłażania dla przestępców podatkowych. Wyższe kary za przestępstwa podatkowe zakłada rządowy projekt zmian w kodeksie karnym skarbowym. Przewidziano w nim podniesienie kar więzienia za oszukiwanie fiskusa. Najwyższa kara przewiduje nawet do 5 lat odsiadki. W dotychczasowym kodeksie kara taka wynosiła tylko 3 lata.

Nad projektem czuwa specjalna podkomisja sejmowa. Prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu prace nad zmianami w kodeksie zostaną ukończone. Zmiany to w głównej mierze pomysły ministerstwa skarbu i sprawiedliwości. Dzięki nim zmniejszą się mają wycieki pieniędzy z budżetu państwa. Powodem zastrzeżenia kar w kodeksie skarbowym nie jest tylko zmniejszenie strat budżetu państwa. Chodzi również o dostosowanie go do kodeksu karnego. W wielu przypadkach kary za podobne przestępstwa przewidywane przez kodeks karny i kodeks skarbowy różnią się od siebie znacznie. Według wielu spe-

Co się zmieni?

Karą grzywny do 7,2 mln złotych lub karą więzienia do 5 lat miałyby być objęte następujące przestępstwa

- uchylanie się od podatku, nieujawnianie dochodu, nieśkładanie deklaracji podatkowych
 - oszustwa podatkowe
 - przemyt
 - oszustwo celne
 - podrabianie znaków akcyzy
 - wydłużanie zwrotu cla
 - wydłużanie zwrotu podatku VAT lub akcyzy
- Obecnie za powyższe przestępstwa kodeks karny skarbowy przewiduje karę grzywny do 7,2 mln złotych lub karę więzienia do lat 3.

cialistów kodeks karny skarbowy przewiduje po prostu zbyt niskie kary za groźne przestępstwa. Jeżeli prace podkomisji sejmowej pójdą sprawnie, rządowy projekt już w marcu trafi do sejmowej Nadzwyczajnej Komisji Kodyfikacyjnej. O dalszym losie zmian w kodeksie zdecydować sejm.

- Robert Kwiecień

Ustka, Sztum. 700 elektrowni

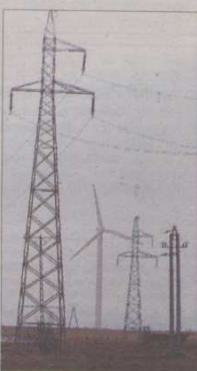
Krajobraz z wiatrakami

Nawet 700 elektrowni wiatrowych może pojawić się w ciągu najbliższych kilku lat w krajobrazie naszego województwa. Zamierzają je wzniesić na lądzie i morzu - inwestorzy krajowi oraz zagraniczni.

O rozwoju energetyki wiatrowej, a także innych odnawialnych źródeł energii, rozmawiali wczoraj członkowie Komisji Strategii Rozwoju i Polityki Przestrzennej pomorskiego sejmiku. Podstawą do dyskusji było opracowanie pt. „Regionalna Strategia Energetyki”, przygotowane przez zespół autorów pod kierunkiem Ryszarda Musiała.

- Najwięcej wniosków o wskazanie miejsc na budowę elektrowni wiatrowych wpływa do gmin nadmorskich - mówi Mieczysław Struk, radny sejmiku, przewodniczący komisji.

- Nie brakuje chętnych stawiania wiatraków na morzu. Największe skupiska wiatraków, po kilkudziesięciu sztuk, biznesmeni zamierzają instalować na Bałtyku, niedaleko Dębek i Białogóry. Na lądzie zaś (od kilku do 75 obiektów) - m. in. w rejonie



Elektrownie powstają na lądzie i... na morzu.

Fot. P. Świderecki

Pucka, Choczewa, Łęczycę, Dębny Kaszubskiej, Wicak, Kobylnicy, Sztumu, Sztutowa, Gniewina.

Inwestorzy liczą na dobry interes, bo do 2010 roku Polska musi wyprodukować 7,5 procenta potrzebnej nam energii ze źródeł odnawialnych. Teraz uzyskujemy z tych zasobów zaledwie nieco ponad 2 procenty.

Kazimierz Netka

Dr. B. Bitych 15 II 2005

NOTOWANIA

Dane z kantorów 11-14.02.2005 r.

Kupon/sprzedaż/waluty	„Mac” Gdańsk	„Green” Gdańsk	„W Sopocie”
USD	305 / 315	305 / 315	305 / 315
EUR	394 / 409	394 / 409	394 / 409
SEK	43,2 / 44,7	43,2 / 44,7	43,2 / 44,7
GBP	569 / 589	569 / 589	569 / 589
CNF	253 / 263	253 / 263	253 / 263

USD - dolar amerykański, EUR - euro, SEK - korona szwedzka, GBP - funt brytyjski. ↑ - spadek ceny w stosunku do dnia poprzedniego, ↓ - wzrost ceny, ● - cena bez zmian

Zarząd SM „Bałtyk” w Gdyni,
ul. Zgoda 8

ogłasza przetarg nieograniczony na

wykonanie w 2005 roku robót dociepleniowych i remontowych towarzyszących dociepleniu. Wadium na ww. roboty wynosi 90 000 złotych.

Wadium należy wpłacić przelewem na konto Spółdzielni NORDEA BANK POLSKA S.A. o/Gdynia 36 1440 1026 0000 0003 7887 do dnia 9.03.2005 r. Bankowe potwierdzenie przelewu należy dołączyć do oferty pod rygorem nierozpatrywania oferty. Formularz w cenie 50 zł, zawierający warunki oferty można odebrać w SM „Bałtyk”, ul. Zgoda 8, pokój nr 204. Dodatkowych informacji udziela się w Dziale Nadzoru Technicznego i Inwestycji, pokój 204 w godzinach od 8.00 do 11.00. Koperta zawierająca ofertę winna być zamknięta, oznaczona „PRZETARG 2005” z dopiskiem (docieplenia) i złożona w sekretariacie lub przesłana pocztą do Spółdzielni Mieszkaniowej „Bałtyk” w Gdyni, ul. Zgoda 8, pokój 112, I piętro, w terminie do 9.03.2005 r. do godziny 14.00. Zarząd Spółdzielni ma prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

341206A

Prokuratura Okręgowa
w Gdańsku 80-853,
ul. Wały Jagiellońskie 36na podstawie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r.
Prawo zamówień publicznychogłasza przetarg nieograniczony
o wartości poniżej 60 000 Euro na**zaopatrywanie w paliwo i oleje silnikowe samochodów Prokuratury Okręgowej w Gdańsku.**

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można otrzymać w siedzibie Zamawiającego, w pokoju nr 7, w godzinach od 9.00 do 15.00. Oferty można składać w siedzibie Zamawiającego (biuro podawcze) do dnia 2.03.2005 r. do godziny 12.00. Blizsze informacje, tel. (58) 32-12-005, strona internetowa www.prokuratura.gda.pl

341474A

„PKP Przewozy Regionalne” Spółka z o.o.Pomorski Zakład Przewozów Regionalnych w Gdyni
81-354 Gdynia, Plac Konstytucji 1

ogłasza przetarg nieograniczony poniżej 50 000 EURO na

dotawę posiłków profilaktycznych i regeneracyjnych.

NR CPM 15131000-5

Postępowanie przeprowadzone będzie z zastosowaniem Regulaminu Udzielania Zamówień na dostawę, usługi i roboty budowlane w PKP Przewozy Regionalne spółka z o.o. z siedzibą w Warszawie, ul. Grzybowska 17, 02-021 Warszawa - strona internetowa www.pkp.pl lub w siedzibie zamawiającego.

1. Przedmiotem zamówienia jest dostawa posiłków profilaktycznych i regeneracyjnych dla pracowników „PKP Przewozy Regionalne” sp. z o.o. Pomorski Zakład Przewozów Regionalnych w Gdyni:

- Goląbki
- Fasolka po bretońsku
- Flaki wołowe
- Klopsiki drobiowe w sosie pomidorowym
- Pulpety
- Wołowina w sosie własnym
- Konserwa turystyczna
- Zrazy

2. W postępowaniu mogą wziąć udział dostawcy, którzy spełniają warunki udziału określone w § 17 Regulaminu Udzielania Zamówień... i w Specyfikacji Warunków Zamówienia oraz nie podlegają wykluczeniu na podstawie § 19 ust. 1 i 2 Regulaminu Udzielania Zamówień... tj. którzy:

- a) są uprawnieni do występowania w obrocie prawnym zgodnie z wymaganiami ustawowymi,
- b) posiadają uprawnienia do wykonywania określonej działalności lub czynności jeżeli ustawy nakładają obowiązek posiadania takich uprawnień,
- c) posiadają niezbędną wiedzę i doświadczenie oraz potencjał techniczny, a także dysponują osobami zdolnymi do wykonania zamówienia,
- d) znajdują się w sytuacji ekonomicznej i finansowej zapewniającej wykonanie zamówienia,
- e) nie podlegają wykluczeniu z postępowania o udzielenie zamówienia.

3. Termin realizacji zamówienia do 31.12.2005 r.

4. Termin składania ofert upływa dnia 3.03.2005 r., godz. 10.00.

5. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3.03.2005 r., godz. 11.00 w siedzibie zamawiającego, Gdynia, Plac Konstytucji 1, pok. nr 16.

6. Termin związania ofertą wynosi 30 dni od daty upływu terminu składania ofert.

7. Nie dopuszcza się składania ofert wariantowych.

8. Zamawiający wymaga samodzielnego wykonania zamówienia.

9. Dokumenty, jakie wykonawcy winni dostarczyć wraz z ofertą:

- aktualnego odpisu z właściwego rejestru albo aktualnego zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej wystawionego nie wcześniej niż 6 miesięcy przed upływem terminu składania ofert,

- oświadczenia określone w Specyfikacji Warunków Zamówienia.

10. Oferty będą oceniane wg kryterium cena - waga 100%.

Oferta z najniższą ceną zostanie wybrana jako najkorzystniejsza.

11. Postępowanie będzie się odbywać bez wnoszenia wadium.

12. Specyfikację warunków zamówienia można otrzymać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 15, w cenie 5,40 PLN (plus VAT) lub za załączeniem pocztowym.

13. Do kontaktu z oferentami upoważnione są osoby: Anna Glembin, Małgorzata Krzeminska, tel. (058) 628 34 70, 628 33 92, faks (058) 628 53 13.

341206A

DANKO Hodowla Roślin Sp. z o.o. z/s w Choryni
64-005 Racot, pow. Kościan, woj. wielkopolskie

ogłasza przetarg na

budowę płyty obornikowej i zbiorników
 $V = 10 \text{ m}^3$ i $V = 796 \text{ m}^3$
wraz z systemem technologicznym gospodarki gnojnicą.

Miejsce realizacji: Zakład Nasienno-Rolny w Dębnie,

82-230 Nowy Staw, woj. pomorskie.

Specyfikacja istotnych warunków przetargu do nabycia, a projekt budowlany do wglądu w dyrekcyj ZNR w Dębnie.

Możliwość wizji lokalnej na miejscu realizacji.

Termin i miejsce składania ofert: do 21.02.2005 r., godz. 15.00

w ZNR w Dębnie.

Blizsze informacje telefoniczne:

(055) 271 56 57 i (065) 517-81-70.

341042A

ZARZĄD MALBORSKIEJ
SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
z siedzibą w Malborku przy ul. Orzeszkowej 1

ogłasza przetargi nieograniczone na:

1. Docieplenie ścian budynku pięciokondygnacyjnego przy ul. Aleja Wojska Polskiego 518 w Malborku.
2. Docieplenie ścian budynku trzykondygnacyjnego przy ul. Sucharskiego 6-8 w Malborku.

Szczegółowe specyfikacje istotnych warunków zamówienia na poszczególne przetargi można otrzymać w siedzibie GZM, pok. nr 6, w godz. 10.00-12.00, po wniesieniu do kasy Spółdzielni bezzwrotnej wpłaty w wysokości 25 zł + 22% VAT za każdą specyfikację.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w sekretariacie Spółdzielni do dnia 4.03.2005 r. do godz. 9.00. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4.03.2005 r.

Powinny termin wykonania zamówienia: do 30.10.2005 r. Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium:

w wysokości 6000 zł na przetarg określony w punkcie 1, w wysokości 6000 zł na przetarg określony w punkcie 2, najpóźniej do dnia składania ofert do godz. 9.00.

Osobami upoważnionymi do kontaktów z oferentami są: pani Gabriela Kozakiewicz i pan Damian Starosta, nr tel. 646-06-00, w godz. 10.00-12.00.

MSM zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargów bez podania przyczyny.

341165A

**PEWIK GDYNIA Spółka z o.o.,**
81-311 Gdynia,
ul. Witomińskiej 21

ogłasza przetarg nieograniczony na:

opracowanie analizy technicznej i ekonomicznej budowy głębokowodnego kolektora odprowadzającego ścieki z oczyszczalni ścieków Dębogórze.

Przedmiotem zamówienia jest:

Opracowanie założeń do projektu budowy kolektora głębokowodnego odprowadzającego ścieki z oczyszczalni ścieków Dębogórze do Zatoki Puckiej na odpowiednią odległość od brzegu, a w szczególności przeprowadzenie niezbędnych badań środowiskowych, sporządzenie analizy technicznej i ekonomicznej wariantu zrzutu oczyszczonych ścieków, opracowanie programu funkcjonalno-użytkowego oraz wskazanie optymalnego wariantu wyprowadzenia kolektora w głąb zatoki.

Zamieszczenie w Biuletynie Zamówień Publicznych Nr 29 pod pozycją 6508 z dnia 11 lutego 2005 r.

Wadium wynosi 2000 euro lub równoważność tej kwoty w PLN wg kursu średniego NBP obowiązującego w dniu ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4.04.2005 r. o godz. 10.30 w siedzibie Zamawiającego w Gdyni przy ul. Witomińskiej 21 - świetlica - parter.

Informacje dotyczące zamówienia uzyskać można pod numerem tel. 668-72-97, fax 668-72-96, e-mail: andrzej.tomasik@pewik.gdynia.pl

341736A

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy Rewiru I przy Sądzie Rejonowym w WEJHEROWIE, ogłasza, że dnia 18.03.2005 r. o godz. 10.00 w budynku Sądu Rejonowego w WEJHEROWIE, mającego siedzibę przy ul. JANA III SOBIESKIEGO 302, w sali nr 5, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości należącej do:

ZAJĄC JACEK

stanowiącej:

DZIAŁKI GRUNTU 75/20, 75/12 mapy 3, o łącznej powierzchni 2599 m², stanowiące działki budowlane i łąkę. Droga dojazdowa, uzbrojona siecią elektroenergetyczną, wodociągową, telefoniczną, położone:

KAMIEŃ,

dla której WYDZIAŁ KSIĄG WIECZYSTYCH PRZY SĄDZIEJ REJ. w WEJHEROWIE prowadzi księgę wieczystą nr KW 48237.

Suma oszacowania wynosi 52 790,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 39 592,50 zł.

Licytantom przystępującym do przetargu zobowiązani jest złożyć rękojmienie w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 5279,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

Komornik

34202A

STOŁECZNE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO
ul. Widok 5/79 w Warszawie

ogłasza przetarg pisemny nieograniczony na

dzierżawę w okresie od 1 kwietnia 2005 roku do 30 września 2007 roku, ośrodka turystyczno-wypoczynkowego „KASIA” w MIKOSZEWIE, UL. PRZECODNIA 4.

Domki campingowe 1, 2, 3, 4-osobowe, z pełnym węzłem sanitarnym, pawilon murawiany - polsko 2, 3, 4-osobowe z sanitariatami, stołówka, sala TV, kawiarnia, siłownia, 2 baseny kąpielowe.

Liczba miejsc: 70

Minimalna kwota czynszu dzierżawnego za cały okres dzierżawy wynosi 202 000 zł, wadium - 20 200 zł.

Wadium należy wpłacić na rachunek Stołecznej Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Warszawie. Nr 81 1060 0076 0000 4010 4000 0748 w BPH PKB S.A. O/Warszawa, a potwierdzenie dokonania przelewu dołączyć do oferty. Wadium przepada na rzecz wydzierżawiającego, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie założył kwoty czynszu dzierżawnego co najmniej równej kwocie minimalnej wskazanej w ogłoszeniu oraz w przypadku, gdy oferent którego oferta została przyjęta uchyli się od zawarcia umowy. Wadium oferenta, którego oferta została wybrana, będzie zaliczane na poczet czynszu dzierżawnego. Wadium pozostałych oferentów zostanie im zwrócone bezwzględnie po rozstrzygnięciu przetargu.

Pisemne oferty w zakresie kopertach z dopiskiem „przetarg na dzierżawę ośrodka wypoczynkowego”, podpisanie przez osoby upoważnione, wraz z oświadczeniem oferenta o związaniu oferty przez okres 60 dni od daty jej otnięcia, należy składać w siedzibie Stołecznej Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Warszawie przy ul. Widok 5/79, pok. 124, do dnia 15 marca 2005 roku, do godz. 12.00. Wina zawierać także oświadczenie oferenta o zapoznaniu się i akceptacji warunków dzierżawy zawartych w projekcie umowy jak również informacje identyfikujące oferenta i określające jego status prawny (należy załączyć wypis z właściwego rejestru). Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 marca 2005 roku, w siedzibie Przedsiębiorstwa o godz. 12.15.

Wydzierżawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, jeżeli uczestnicy założyli ją tę samą kwotę czynszu dzierżawnego oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowymi informacjami na temat ośrodka wypoczynkowego oraz projektem stosownej umowy dzierżawy dysponuje Dział Kadr Stołecznej Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego ul. Widok 5/79, 00-023 Warszawa, telefon: 827-57-01 lub 826-94-80.

34204A

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Młyniec”
ul. Pilotów 3, 80-460 Gdańsk

ogłasza przetarg ofert na

najem lokali użytkowych z przeznaczeniem na działalność handlowo-usługową przy:
1. Pilotów 3, o pow. 98,72 m²,
2. Pilotów 3, o pow. 21,80 m².

Cena wywoławcza podstawowej stawki eksploatacyjnej netto wynosi 10 zł/m² powierzchni użytkowej.

Stawka eksploatacyjna nie obejmuje opłat niezależnych od spółdzielni tj. c.o., wodno-kanalizacyjnych, wywóz nieczystości, podatek od nieruchomości itp.

Przetarg odbędzie się w dniu 28.02.2005 r. o godz. 12.00 w siedzibie Spółdzielni.

Oferenci winni wpłacić wadium w wysokości 1000 zł najpóźniej w dniu przetargu do godz. 12.00 w kasie spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny, jak również przysługuje jej prawo swobodnego wyboru oferty.

Oferty należy składać w sekretariacie spółdzielni do dnia przetargu do godz. 12.00 w zabezpieczonych kopertach z podaniem proponowanej stawki oraz aktualnym wyciągiem o utworzeniu podmiotu gospodarczego.

Szczegółowych informacji udziela dział eksploatacji spółdzielni, ul. Pilotów 3, tel. 556-66-64.

341736A

Teatr. Raz pokrzywą, raz miodem Łóżko i polityka

Z innymi, to tylko seks, a ciebie szanuję - zapewnia mąż, doprowadzając żonę do szafu. Biedny głupek, nie wie, że nie tak nie obraża kobiety, jak stwierdzenie, że ukochany poważy nas lecz nie pożąda.

Małżeńska zdrada, to temat w literaturze stary jak świat. Można go jednak opowiedzieć w sposób niebanalny, lekko pikantny, a zarazem dowcipny. Tak jak uczynili to Dario Fo i Franca Rame w sztuce „Związek otwarty”. Jest to komedia o parze, która przechodzi kryzys. Mąż romansuje, żona wielokrotnie próbuje popełnić samobójstwo. Wreszcie, mężczyzna proponuje żonie wolny związek. Na co Ona nieczekiwanie zgadza się...

Na scenie umowna scenografia (Magdaleny Gajewskiej), czerwony zarys pokoju (zbudowany z kątów i drzwi), okno, drzwi i purpurowa kanapa. Dekoracja jest piękna w swojej prostocie, wiele tu miejsca do gry dla szalejącej pary.

- Ta wariatka, której kompletnie odbito, która



Ona (Beata Buczek-Zarna) nie chce zrozumieć, dlaczego mąż (Piotr Michalski) separację od łóżka tłumaczy... sytuacją polityczną. W dodatku, sadysta, opowiada jej o swoich romansach.

Fot. Sławomir Pruszkowski

zamyka się w łazience, to jestem ja. A ten, co się tu młota i blaga, żeby nie robiła głupstw, to mój małżonek - przedstawia się Ona (Beata Buczek-Zarna).

- Ta cała wierność małżeńska to przeżytek - zapewnia On (Piotr Michalski).

Gorzka komedia Dario Fo to pole do popisu dla aktorów. Jak sobie poradzili Beata Buczek-Zarna i Piotr Michalski? Znakomicie. Może tylko premierowa trema sprawiła, że grali zbyt wyrażście, za mocno, zwłaszcza pani Beata. Kiedy podawała tekst lżej, publiczność reagowała znakomicie.

Jedno jest pewne: nie jest to banalny tekst o problemach małżeńskich, aczkolwiek podany w formie lekkiej komedii, którą z wdziękiem wyreżyserował Tomasz Man. Jest to teatr w teatrze. Jaka refleksja nasuwa się po wyjściu z teatru? Związek otwarty może być otwarty tylko z jednej strony. Po stronie mężczyzny, bo jak się otworzy z obu stron, to powstaje przeciąg.

Grażyna Antoniewicz

Filharmonia. Jubileusz orkiestry Trzydziestolatka



Zdjęcie orkiestry z listopada 1974 roku przed budynkiem TKKF na Dębinkach.

Fot. archiwum PFB

Był rok 1974. Zygmun Rychert, młody asystent Witolda Rowickiego rozpoczął prace nad zorganizowaniem Gdańskiej Orkiestry Symfonicznej. W styczniu 1975 roku orkiestra dała już niezapomniany koncert, a wkrótce stała się oficjalną Orkiestrą Filharmonii Bałtyckiej. Poprzedniczką Orkiestry PFB - należącej do Gdańskiego Towarzystwa Muzycznego, była Filharmonia Bałtycka, którą w roku 1945 stworzyło 35 muzyków pod dyrykcją Zbigniewa Turskiego.

Dziś, po trzydziestu latach jej istnienia, znajdujemy ją w rewelacyjnej kondycji. Ciągłe młoda, choć już doświadczona, ciągle świeża, ale z doskonałą techniką. No i obiecując coraz to nowe wrażenia artystyczne.

Trzydzieste lata historii gdańskich filharmoników to praca pod kierunkiem Zygmunta Rycherta, Bogusława Madeya, Wojciecha Rajskiego, Janusza Przybylskiego i ostatnio - Michała Nesterowicza. To także współpraca z dyrygentami i solistami z najwyższej artystycznej półki. Wreszcie - liczne tournée koncertowe do Niemiec, Francji, Szwajcarii, Włoch, no i kon-

cert przed Papieżem w jego letniej rezydencji Castel Gandolfo.

Dziś trwają przygotowania do jubileuszowego koncertu w filharmonii, który będzie powtórzeniem tamtego sprzed 30 lat, a który odbędzie się 25 lutego br. Tak jak przed 30 laty orkiestrę ma poprowadzić Zygmun Rychert, a przy fortepianie zasiądzie (jak wówczas) Waldemar Wojtal. Koncertowi towarzyszyć będzie wystawa, na której powinno znaleźć się jak najwięcej pamiątek związanych z trzydziestolatką działalności tej orkiestry.

W związku z tym dyrekcja Polskiej Filharmonii Bałtyckiej zwraca się z prośbą do swoich melomanów o udostępnienie pamiątek, które być może są w ich posiadaniu. Chodzi o fotografie, programy koncertów, bilety, autografy koncertujących z orkiestrą muzyków lub inne gadżety związane z gdańskimi filharmonikami. Jeśli ktoś nie chce ofiarować ich filharmonii (co byłoby mile widziane), niech przynajmniej wypożyczy na jubileuszowy koncert. W tej sprawie należy kontaktować się z p. Mirosławem Wójcik, tel. 320 62 57. (ja)

Gdańsk. Muzyka renesansowa Miłość to walka



Vokalno-instrumentalny zespół muzyki dawnej „Bianco Fiore” zaprezentował muzykę renesansową.

Fot. Robert Kwiatkowski

Tomeo Amoroso - Turniej Miłości to koncert zorganizowany na cześć świąt zakochanych. Tu miłość postrakowana była jako walka jej cech, takich jak niewierność, wstydlwość, wierność oraz rozpusta i tyrania. Wystąpił zespół tańca dawnego Chastelana, wokalno-instrumentalny zespół muzyki dawnej Bianco Fiore oraz wokalny zespół muzyki dawnej Les Amis.

- Walentynki sięgają swoją tradycją wieki XV. Były znane w całym chrześcijańskim

świecie - mówi Magdalena Warżawa, kierownik artystyczny zespołów Bianco Fiore i Les Amis. - W dniu 14 lutego zakochani obdarowywali się kwiatami oraz miłosnymi listkami. Dla nas to nowe święto, które kojarzy się tylko z komercją, jednak naprawdę było ono kultywowane od wielu lat. Już po raz trzeci zorganizowaliśmy wieczór przy renesansowej muzyce i tańcu właśnie w tej okazji.

Z muzyką idealnie współgrało miejsce koncertu - renesansowa 400-letnia

Sala Ratusza Staromiejskiego. Towarzyszący muzykom zespół Chastelana wykonał renesansowe tańce włoskie. Tancerze wystąpili w strojach z epoki, które zostały wykonane samodzielnie, według hiszpańskich traktatów krawieckich.

Oryginalna muzyka, śpiew i taniec sprawiły, że był to koncert inny niż wszystkie odbywające się z okazji walentynek.

Monika Zbońska

Sopot. Szansa dla literatów O złote pióro

Sopot. Klub Pisarzy i Przyjaciół Książki im. Jerzego Tomaszewicza - „Brodwino” i Sopotka Biblioteka Józefa Wybickiego po raz dziesiąty organizują konkurs poetycki. Zwycięzca otrzyma od prezydenta Sopotu pamiątkowe pióro i nagrodę pieniężną. Wyróżnione utwory zostaną opublikowane w antologii literackiej „Miejsce Obecności”. Konkurs ma charakter otwarty. Adresowany jest zarówno do autorów zrzeszonych w związkach twórczych, jak i do tzw. wolnych strzelców. Warunkiem udziału jest nadesłanie 3 tekstów poetyckich o dowolnej tematyce, niepublikowanych i nienagradzanych wcześniej. Konkurs trwa do 14 marca. Teksty ocenić będzie profesjonalna jury. Wręczenie nagród odbędzie się 22 kwietnia, w czasie obchodów XI Sopotkiej Wiosny Literackiej.

Trzy egzemplarze prac opatrzone hasłem należy wysłać pod adresem: Sopotki Klub Pisarzy i Przyjaciół Książki im. Jerzego Tomaszewicza - „Brodwino”, ul. Cieszyńskiego 22, 81-881 Sopot. Do utworów należy dołączyć kopertę z danymi biograficznymi i adresem zwrótnym autora. (joś)

DO POCZYTANIA

Wygnaćcy

Obwieszczenie jest złowieszcze. Jeśli jesteś Amerykaninem japońskiego pochodzenia, to twój kraj - Ameryka - wypiera się ciebie. Musisz spakować najpotrzebniejsze rzeczy i opuścić swój dom. Na świecie trwa bowiem II wojna światowa, w której Ameryka i Japonia stoją po przeciwnych stronach barykad.

To wstydlwy i niezbyt nagłaśniany epizod w historii USA. W czasie II wojny światowej powstały tam obozy internowania dla Amerykanów japońskiego pochodzenia. Taki los spotyka bohaterów tej książki. Ojciec zostaje aresztowany, a matka z dwójkiem dzieci internowana do obozu na pustyni.

Za drutem kolczastym mijają lata, choć wydaje się, że czas stanął w miejscu. Niedostatek, upokorzenie, cenzurowane listy od uwiecznionego ojca i rozpaczliwa nadzieja, że to, co zostało odebrane, kiedyś wróci.

Autorka jest także pochodzenia japońskiego. Ale żyje w Ameryce. Nic dziwnego więc, że wyciąga na światło dzienne ten skrywany problem.

Swoją debiutancką powieść oparła na czterech rozdziałach - kolejnych opowieściach każdego członka tej upokorzonej rodziny. Wszyscy są pełni nadziei i to ona pozwala im przetrwać. Kiedy jednak wracają po wojnie do swojego domu, wita ich kolejne upokorzenie, wrogość, wyobcowanie. Świat zdziwił i znów trzeba walczyć o przetrwanie.

Anna Jaszowska
Julie Otsuka, Kiedy cesarz był bogiem, Wydawnictwo Amber, Warszawa 2004.



Klucz do quizu

1-A, 2-B, 3-B, 4-A, 5-D, 6-C, 7-C,
8-B, 9-A, 10-B, 11-B, 12-D, 13-B,
14-C, 15-A, 16-B, 17-C, 18-C,
19-B, 20-B, 21-C, 22-B, 23-D,
24-A, 25-B, 26-C, 27-D, 28-C,
29-D, 30-C

Wyniki:

27-30 poprawnych odpowiedzi
- Brawo! Jesteś prawdziwym ekspertem. Jeśli utrzymasz formę, żaden test nie powinien sprawić ci kłopotu.

23-26 poprawnych odpowiedzi
- Jest dobrze. Umiesz naprawdę dużo, ale wciąż może być lepiej. Jeśli chcesz być zupełnie spokojny o oceny, powinieneś się jeszcze trochę podciągnąć.

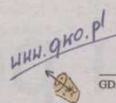
18-22 poprawnych odpowiedzi
- W porządku. Jesteś wystarczająco dobry, aby zaliczyć, ale uważaj - twoja wiedza ma niebezpiecznie dużo luk. Jeśli ich nie wyeliminujesz, przy następnym teście może zrobić się nerwowo.

15-17 poprawnych odpowiedzi
- Uwaga! Prawie połowa błędnych odpowiedzi oznacza, że zbyt często strzelasz na oślep. Jeśli nie weźmiesz się solidnie do roboty, następnym razem możesz mieć mniej szczęścia.

10-14 poprawnych odpowiedzi
- Jest kiepsko. Trochę pamiętasz, ale zwykle poruszasz się po omacku. Jeśli chcesz uniknąć kłopotów, przed tobą naprawdę dużo pracy.

Mniej niż 10 poprawnych odpowiedzi - Porażka. Najwyraźniej historia nie jest dzisiaj twoją najmocniejszą stroną. Ale jest też dobra wiadomość - teraz może już być tylko lepiej.

korki we wtorki z GWO



ZAPRASZA NA STRONĘ 13

Nowa matura. Jak się uczyć historii

Epokami i systematycznie

Doświadczeni nauczyciele radzą powtarzać historię epokami. Przypominają jednak, by przy nauce dziejów Polski zwracać uwagę na to, co się działo w tym samym czasie w innych rejonach Europy czy świata, a przy analizie dziejów powszechnych pamiętać, co wydarzyło się wtedy u nas. Pomagają w tym tablice synchronizacyjne.

Warto też przeglądać podręczniki do wszystkich klas i dokładnie przeczytać tematy już zapomniane lub te, które sprawiały największe problemy.

Mapy

W czasie powtórek konieczne trzeba korzystać z atlasu historycznego i analizować mapy. Na przykład porównując mapę Europy z okresu napoleońskiego i Europy po kongresie wiedeńskim łatwiej zapamiętać jego postanowienia.

W maturalnych testach na pewno będą polecenia dotyczące analizy mapy. Warto pamiętać, że zaczynamy zawsze od zapoznania się z jej legendą. Jednak podstawą do właściwej interpretacji danych z mapy jest znajomość faktografii oraz mapy fizycznej, czyli położenia kontynentów, państw, krain geograficznych, wysp i półwyspów, biegu rzek itp. Poza tym, legenda zawiera typowe znaki graficzne, np. skrzyżowane szable oznaczają bitwę, strzałki - szlak bojowy. Te in-



W czasie powtórek z historii maturzyści korzystają z map. Na zdjęciu: Daria Szczygłewska, Agata Wieśniak i Przemek Gosiński, licealiści z Zespołu Szkół nr 1 w Nowym Dworze Gdańskim.

formacje opatrzone są dodatkowo datami, co ułatwia powtórki.

Analizując plany miast, trzeba zapamiętywać historyczne nazwy słynnych obiektów i ich rozmieszczenie.

Należy też ćwiczyć na mapkach konturowych, zaznaczając na nich dane z tekstu przeczytanego w podręczniku lub z tekstów źródłowych.

Fotografie

W testach mogą pojawić się fotografie budowli, obrazów itp. Do fotografii budowli często dodawane są pytania o jej nazwę, o to, w jakiej epoce powstała, w jakim mieście się znajduje, w jakim stylu została zbudowana i jakie charakterystyczne elementy na to wskazują.

Oglądając obrazy, ilustracje, grafiki, rzeźby itp. źródła, należy szukać odpowiedzi na pytania o grupy społeczne, uzbrojenie i metody walki, symbole i oznaki władzy, autentyczność przekazu, czas wykonania fotografii.

By łatwiej i szybciej rozpoznawać postaci i budowle, trzeba często oglądać ilustracje w podręczniku, portrety w encyklopedii, filmy dokumentalne (i fabularne), podpisy pod ilustracjami oraz albumy.

Codziennie

Najważniejsza jest jednak systematyczność. Pedagogzy radzą, by uczyć się codziennie około dwóch godzin. Należy nie tylko czytać tekst, ale głośno analizować informację, koncentrując się na przyczynach i skutkach wy-

Uczniowskie powtórki

Kamil Karaś, maturzysta LO w Zespole Szkół nr 1 w Nowym Dworze Gd.

- W połowie drugiej klasy zająłem do informatora z wymaganiem i przykładowymi testami. Zauważyłem, że dotyczy one całego materiału, a nie wybranej epoki, jak było w 2002 r. Wolę rozwiązywać testy przekrojowe, a nie z wybranej epoki czy tematyki, bo wtedy pytania są mniej szczegółowe.

Harmonogram maturalnych powtórek przygotowałem na początku trzeciej klasy. Mam cztery godziny historii tygodniowo, więc niektóre partie materiału powtarzam na lekcjach i na specjalnych klasówkach zaliczamy poszczególne epoki. Ja dotarłem do czasów napoleońskich. Myślę, że na początku marca będę już przy II wojnie światowej i wtedy sięgnę po testy z próbnych matur w innych regionach - zbieram je od kilku miesięcy. Uczę się półtorę - dwie godziny w dni poprzedzające lekcje historii i w weekendy. Korzystam z podręczników, własnych notatek i notatek koleżanki, która w ubiegłym roku zdawała historię na maturze.

Dot. A. Arsent



darzeń, najważniejszych postaciach, chronologii, cechach charakterystycznych oraz związków zachodzących między poszczególnymi wydarzeniami w kontekście ogólnej sytuacji społecznej, ekonomicznej i politycznej.

Pomoc

W czasie powtórek warto korzystać nie tylko ze szkolnych podręczników i notatek z lekcji, ale także z różnych publikacji. Należy sięgać po czasopisma historyczne, książki popularno-naukowe,

naukowe powieści o tematyce historycznej, a także podręczniki akademickie. Dzięki nim maturzysta wzbogaci swoje słownictwo i poszerzy wiedzę, co jest szczególnie ważne dla tych, którzy zdają egzamin na poziomie rozszerzonym.

Dot. Dorota Jesionek

Rad udzielali: Dariusz Ostapowicz, historyk z VI LO w Gdańsku, Urszula Stawiarz, historyczka z I LO w Gdańsku i Brygida Bartsch, historyczka z ZSZ nr 2 w Gdańsku.

W KAŻDY WTOREK: SPOTKANIE Z GWO

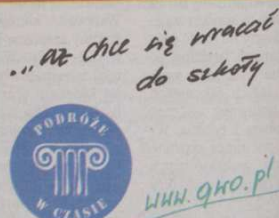


Podobno każda podróż w czasie nieodwracalnie zmienia historię.

Głowa boli, gdy pomyśleć, ile razy zmieniono w ten sposób dzieje świata.

Dlatego, jeśli już ktoś koniecznie chce spróbować, zalecamy bezpieczne wyjście: **Podróże w czasie** w wersji książkowej.

redakcja gwo.pl



tel. (058) 340 63 00, e-mail: gwo@gwo.pl

Przed maturą. Powtórka z historii

Cywilizacja przemysłowa

Sprawdź, czy potrafisz

- Wyjaśnij, jak cywilizacja przemysłowa zmieniła życie człowieka oraz kształt społeczeństwa.
- Wymień najważniejsze wynalazki XVIII-XIX wieku, wskazując ich twórców i przykłady zastosowania.
- Przedstaw genezę, przebieg oraz gospodarcze skutki rewolucji przemysłowej.
- Omów problemy społeczne i ekologiczne związane z powstawaniem cywilizacji przemysłowej.
- Wskazaj zjawiska ograniczające wolny rynek.

Triumf człowieka?

W XIX w. rozwój cywilizacji europejskiej gwałtownie przyspieszył. Przemiany okresu oświecenia zaowocowały wielkim przewrotem w nauce i technice. Jego efektem stała się prawdziwa eksplozja nowych wynalazków i odkryć, która rozpoczęła się w XVIII w. W ciągu następnego stulecia do użytku weszły m.in. maszyny parowe, kolej żelazna, aparaty fotograficzne, samochody, sieć elektryczna, żarówki, telefony, maszyny do pisania i liczenia oraz płyty winylowe. Powstało radio i kino, trwały również prace nad pierwszym samolotem. Uczeń odkrył atom, promieniowanie, komórki, bakterie, nowe pierwiastki chemiczne oraz nieznane wcześniej planety. Na przestrzeni życia trzech pokoleń człowiek zrobił więc ogromny krok na drodze do poznania przyrody oraz wykorzystania jej do własnych celów. Powstało nowoczesne przemysł i komunikacja, a także upowszechnienie się nowych teorii naukowych zmieniło sposób postrzegania świata, tryb życia oraz kształt społeczeństw Europy i Ameryki Północnej.

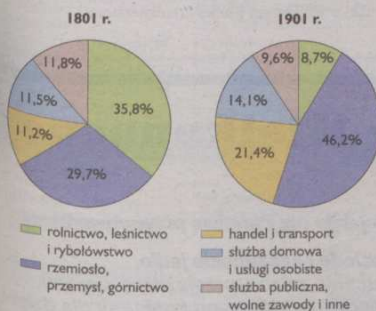
Setki odkryć, wynalazków i usprawnień, które upowszechniły się w XIX w., sprawiły, że życie ludzkie stało się dłuższe, wygodniejsze, bezpieczniejsze, a często także ciekawsze. Dzięki zmechanizowaniu, nowoczesnemu przemysłowi ludzie otrzymali środki do zwalczania chorób, możliwość taniego i szybkiego podróżowania oraz porozumiewania się, lepsze warunki mieszkaniowe, łatwiejszy dostęp do edukacji, informacji i kultury. Dziśszemu Europejczykowi trudno już wyobrazić sobie świat bez elektryczności, samochodu, telefonu czy kina. Postęp naukowy i techniczny miał jednak swoją cenę. Według słów brytyjskiego historyka Normana Daviesa:

Każda maszyna miała swojego pozbawionego warsztatu rzemieślnika, który chował ją zniszczyć; każda nowa fabryka oznaczała kolejną opuszczoną wieś; każdy wspaniały środek do zwalczania chorób, możliwość taniego i szybkiego podróżowania oraz porozumiewania się, lepsze warunki mieszkaniowe, łatwiejszy dostęp do edukacji, informacji i kultury. Dziśszemu Europejczykowi trudno już wyobrazić sobie świat bez elektryczności, samochodu, telefonu czy kina. Postęp naukowy i techniczny miał jednak swoją cenę. Według słów brytyjskiego historyka Normana Daviesa:

Wszystko to czyni zasadnym pytanie: czy możliwości, które otworzyła przed człowiekiem nowoczesna technika, przyniosły więcej dobrego czy złego?

Korzystanie ze źródeł

I.
Zmiana proporcji wykonywanych zawodów w Anglii w XIX w.

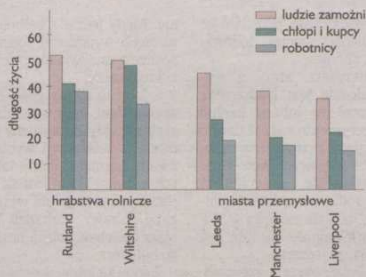


Cyt. za: W. Rusiński, *Zarys historii gospodarczej-powszechnej. Czasy nowożytne i najnowsze (1500-1939)*, Warszawa 1970.

- W jakich działach gospodarki zwiększyło się zatrudnienie?
- W jakich działach gospodarki zatrudnienie zmalało?
- Miedzy którymi grupami zawodowymi mogły nastąpić największe przesunięcia pracowników?

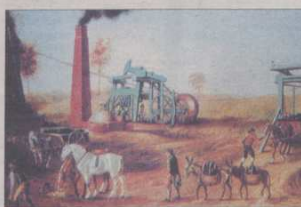
II.

Porównanie przeciętnej długości życia poszczególnych grup społecznych w Anglii ok. 1840 r. w wybranych hrabstwach rolniczych i miastach przemysłowych.

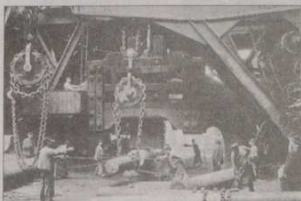


Cyt. za: W. Rusiński, *Zarys historii gospodarczej-powszechnej. Czasy nowożytne i najnowsze (1500-1939)*, Warszawa 1970.

- Jak różniła się przeciętna długość życia w tych samych grupach na wsi i w mieście?
- O ile różniła się przeciętna długość życia w grupach o najmniejszej i największej średniej?
- Jak różniła się przeciętna długość życia chłopów i robotników?



Szyby wydobywcze w Midlands (Anglia) ok. 1800 r. i zakłady Kruppa w Essen (Niemcy) 100 lat później - przykład rozwoju zakładowego przemysłowego w XIX w.



Problemy do przemysłowania i dyskusji

- Narodziny cywilizacji przemysłowej otworzyły nowe, wielkie możliwości przed ludzką przedsiębiorczością. Wykorzystując je, pionierzy przemysłu często łamali zasady prawa i moralności - oszukiwali klientów i wspólników, dopuszczali się kradzieży, fałszerstw i defraudacji, bezwzględnie wyzyskiwali pracowników i doprowadzali do ruiny konkurentów. Te brutalne działania stały się powodem wielu tragedii, ale jednocześnie przyczyniły się do szybkiego wzrostu gospodarczego, który zaowocował wyższym poziomem życia. Jak w tym kontekście oceniasz postępowanie XIX-wiecznych przedsiębiorców?
- Zwolennicy rozwoju przemysłowego wiązali z nim nadzieje na powszechny dobrobyt, pokój oraz zmniejszenie różnic między ludźmi. Jak dziś, po ponad 200 latach od rozpoczęcia rewolucji przemysłowej, oceniasz te oczekiwania? Czy okazały się one całkowicie błędne, czy też mają wciąż szanse na realizację? Uzasadnij odpowiedź.



Materiały zaczerpnięte z książki
Historia II. Podróż w czasie.
wydanej przez
Gdańskie
Wydawnictwo
Oświatowe

Sprawdź, czy umiesz historię
Quiz dla maturzystów

- Który z wymienionych procesów nie składał się na rewolucję neolityczną?
a) przechodzenie ludzi do osiadłego trybu życia
b) upowszechnianie się rolnictwa
c) upowszechnianie się hodowli
d) wykształcenie się pisma
- Które z wymienionych imperiów było największe?
a) imperium asyryjskie
b) imperium rzymskie
c) imperium egipskie
d) imperium perskie
- Jaka religia lub filozofia głosiła, że drogą do szczęścia jest wzywanie się przagnień?
a) zaratusztrianizm
b) konfucjanizm
c) hedonizm
d) buddyzm
- Czym charakteryzował się model państwa znany jako polis?
a) należały mieszkańcy brali udział w sprawowaniu władzy
b) państwo było wspólnotą obywateli
c) państwo ograniczało się do miasta
d) władze pochodziły z wyboru
- Na czym polegał proces symonizacji mieszkańców Imperium Rzymskiego?
a) na mieszaniu się Rzymian z poddobyłymi ludami
b) na narzucaniu podbitym ludom rzymskiej kultury
c) na przyjmowaniu przez podbite ludy rzymskiej kultury
d) na nadawaniu podbitym ludom rzymskiego obywatelstwa
- Które z wymienionych ludów należało do jednej grupy etniczno-językowej?
a) Frankowie, Sasi, Baskowie
b) Wieleci, Morawianie, Rusini
c) Bawarowie, Prusowie, Węgrzy
d) Longobardowie, Wizygoci, Irowie
- Jakie miasto było w średniowieczu siedzibą kalfatów?
a) Mekka
b) Bagdad
c) Stambuł
d) Jerozolima
- Jak się nazywał akt, na mocy którego w średniowieczu powstawało nowe miasto lub wieś?
a) inwestytura
b) immunitet
c) lokacja
d) hold
- Co się stało bezpośrednią przyczyną rozbięcia dzielnicowego Polski?
a) prawo dopuszczające podział państwa między członków dynastii
b) intrzygi możnowładców przeciwnych silnej władzy książęcej
c) zwiększenie liczby książąt uprawnionych do władzy
d) że sformułowany testament Krzywoustego
- Który z wymienionych władców nie miał zwierzchnictwa nad Pomorzem Gdańskim?
a) Bolesław Krzywousty
b) Przemysł II
c) Kazimierz Wielki
d) Kazimierz Jagiellończyk
- Który z wymienionych poglądów można przypisać Niccolò Machiavelliemu?
a) władza pochodzi od ludu
b) rządy powinny służyć społeczeństwu
c) rządzący muszą być przede wszystkim skutecznymi
d) władza powinna dzielić się na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą
- Na czym polegał system nakładczy?
a) przedsiębiorca dostarczał surowce i narzędzia pracującym dla niego chłopom
b) władca nakładał wysokie podatki i cha, z których utrzymywał dwór
c) rzemieślnicy pracowali razem w wielkich warsztatach
d) kupcy wspólnie inwestowali w zamorskie wyprawy
- Który odłam protestantyzmu głosił pacyfizm?
a) anglikanizm
b) anabaptyzm
c) kalwinizm
d) luteranizm
- Co zawierał w Rzeczpospolitej szlacheckiej pakt konwentu?
a) zobowiązanie się szlachty do zachowania pokoju religijnego
b) przywileje szlacheckie, które musiał zaprzysięgać każdy kolejny władca
c) zasady ustroju Rzeczpospolitej, które musiał zaprzysięgać każdy kolejny władca
d) obietnice dotyczące bieżącej polityki, które musiał zaprzysięgać każdy kolejny władca
- Który akt dzielił ziemie ukraińskie między Rzeczpospolitą i Rosję?
a) ugodą perejasławską z 1654 r.
b) ugodą hadziacką z 1658 r.
c) traktat andruszowski z 1667 r.
d) pokój karłowicki z 1699 r.
- Kogo nazywa się „ojcem klasycznej ekonomii”?
a) Jean Baptiste'a Colberta
b) Edmunda Burke'a
c) Adama Smitha
d) Johna Locke'a
- Kto obalił dyktaturę jakobinów we Francji?
a) żyrodziści
b) monarchiści
c) bonapartyści
d) termidoriani
- Które zdanie dotyczące Konstytucji 3 maja jest nieprawdliwe?
a) konstytucja została wprowadzona ze zhamianym procedur sejmowych
b) konstytucja utrzymała odrębność urzędów w Polsce i na Litwie
c) konstytucja utrzymała dominującą pozycję szlachty
d) konstytucja ustanowiła monarchię dziedziczną
- Który z wymienionych poglądów można przypisać krakowskiemu stańczykom?
a) należy wciągnąć chłopów do walki o niepodległość
b) trzeba skupić się na rozwoju gospodarczym kraju
c) upadek Polski spowodował anarchia szlachecka
d) główną siłą społeczną są robotnicy
- Który z wymienionych krajów miał w okresie kolonializmu status dominium?
a) Indie
b) Chiny
c) Kanada
d) Algieria
- Jak przed rewolucją nazywała się partia bolszewicka?
a) Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza Rosji
b) Bolszewicka Partia Robotnicza Rosji
c) Komunistyczna Partia Rosji
d) Rosyjska Partia Robotnicza
- Kto dowodził Armią Polską we Francji podczas I wojny światowej?
a) Kazimierz Sosnkowski
b) Władysław Sikorski
c) Józef Piłsudski
d) Józef Haller
23. Wobec kogo był odpowiedzialny prezydent według Konstytucji kwietniowej?
a) wobec nikogo
b) wobec sejmu i senatu
c) wobec Boga i historii
d) wobec przyszłych pokoleń
24. Jaka jest prawidłowa liczba ofiar wszystkich hitlerowskich obózów?
a) ok. 1 mln
b) ok. 3,5 mln
c) ok. 5 mln
d) ok. 6,5 mln
25. Co było głównym celem akcji „Burza”?
a) zapobiegnięcie zbrodniom dokonywanym przez Niemców na ludność polską
b) ustanowienie legalnych władz przed nadjeściem Armii Czerwonej
c) udowodnienie aliantom, że AK nie jest sojusznikiem Niemców
d) przygotowanie do desantu wojsk aliantów
26. Który z wymienionych przywódców komunistycznych był prezydentem?
a) Władysław Gomułka
b) Bolesław Bierut
c) Edward Gierek
d) Stanisław Kania
27. W jakich latach trwał okres odprężenia w stosunkach między ZSRR i USA?
a) 1949-1959
b) 1959-1969
c) 1969-1979
d) 1979-1989
28. Który skrót odnosi się do organizacji państw eksportujących ropę?
a) KBWE
b) OPEC
c) OWP
d) WWP
29. Z jakiego dokumentu pochodzą słowa „udzielamy wybaczenia i prosimy o nie”?
a) z Posałania do ludzi pracy Europy Wschodniej przyjętego przez „Solidarność” w 1981 r.
b) z listy 21 postulatów strajkujących stoczniowców gdańskich z 1980 r.
c) z oświadczenia biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 r.
d) z listu intelektualistów, zwanego Listem 34, z 1964 r.
30. Dlaczego wybory z czerwca 1989 r. określa się mianem „wyborów kontraktowych”?
a) bo ich wynik został z góry ustalony przy Okrągłym Stole
b) bo wzięły w nich udział tylko strony rozmów przy Okrągłym Stole
c) bo wobec porozumienia Okrągłego Stolu ich wynik nie miał znaczenia
d) bo zgodnie z porozumieniem Okrągłego Stolu były tylko częściowo demokratyczne

Poprawne odpowiedzi na str. 12

UŚMIECHNIJ SIĘ

Biedronka pyta stonogę:
- Cemu nie byłeś w tym roku na lodowisku??
A stonoga na to:
- Zanim założyłam żywy nasadza wiosna...

Jasio mówi do mamy:
- Mamo, to jest Kaziol! Przyrzyl mi się uwziąć!
- Dlaczego?
- Bo on się uczy jeszcze gorzej niż ja!

Rok 2100. Nad rzeką leżą trzy krokodyle.
- Wicie, dziadek mi opowiadał, że kiedyś byliśmy zielonego koloru - mówi jeden.
- I podobno umieliśmy pływać - dodaje drugi.
- Dostyc tych wspomnień! - przerywa trzeci. - Lecimy zbierać miód.

Małec słuchający opery widzi, jak dyrygent przez cały czas machuje batutą przed nosem solistki. Pyta więc siedzącego obok ojca:
- Tato, czy ten pan chce pateczką zabić tamtą panią?
- Nie.
- To dlaczego ona tak krzyczy?

Policjant podchodzi do płaczącego na ulicy chłopca.
- Dlaczego płaczesz?
- Bo się zgubiłem.
- A gdzie mieszkasz?
- Nie wiem. Przedwczoraj przeprowadziliśmy się do nowego mieszkania.
- To powiedz chociaż, jak się nazywałeś!
- Nie pamiętam. Wczoraj mama znowu wyszła za mąż...

Pies mówi do drugiego psa:
- Wczoraj nauczył mego pana nowej sztuczki.
- Jakiej?
- Gdy wyciągam do niego łapę, on podaje mi swoją!

Jasio chwali się koleżance:
- Wiesz? Niedawno złapałem pstrąga takiego jak moja rekalka!
- Niemożliwe, nie ma takich brudnych pstrągów!

Młody tygrys po raz pierwszy w życiu bierze udział w cyrkowym pokazie tlesury. Zacieka wiony pyta matkę:
- Kto tam siedzi?
- To są widzowie. Ale ich nie musisz się bać, przecież widzisz, że wszyscy są za kratami.

To ciekawe. Koszykarz John Thomas w kuchni

Chińszczyzny nie jadam

Nie ma jednej konkretnej ulubionej kuchni. W każdej znajduje coś ciekawego dla siebie. Od pewnego jednak czasu stroni od chińszczyzny. Tak w skrócie wyglądają kulinarne upodobania Johna Thomasa, koszykarza starogardzkiej Polpharmy.

- Kiedyś często sięgałem do kuchni azjatyckiej. Gdy jednak dowiedziałem się, że Chińczycy jedzą psy, zrezygnowałem z jej przepisów. W Stanach Zjednoczonych mam trzy psy i nie wyobrażam sobie, aby przyrządzać z nich jakieś dania. Na samą myśl tracę apetyt

opowiadał nam przeglądając zawartość swojej lodówki John Thomas.

Koszykarz, który z wykształcenia jest kucharzem, przyznał, że lubi w kuchni eksperymentować. Często przegląda przepisy na egzotyczne potrawy i stara się je samodzielnie przyrządzać. Jest rodowitym Amerykaninem, na stałe mieszka w Nowym Jorku, ale nie lubi tzw. szybkiego jedzenia.

- Po pierwsze - rzeczywiście nie smakują mi hamburgery czy hot dogi, a po drugie - jako sportowiec nie bardzo mogę je jeść. Muszę uważnie dobrać dietę i zwracać uwagę na odpowiedni dobór składników odżywczych - mówi John Thomas.

Starogardzki rozgrywa ją lubi za to polską kuch-

nię. Kiedy jedzie z zespołem na mecze wyjazdowe, podczas posiłków zamawia to, co reszta koszykarzy.

- John to równy gość. Nie zauważyłem, żeby specjalnie grymasił, gdy zamawiamy jedzenie w restauracji. Wybiera z karty normalne dania, takie jak wszyscy. Wiem jednak, że jest smakoszem i lubi wyszukane potrawy - zdradził Tomasz Ciebała, kolega naszego bohatera.

Lodówka Johna zawsze jest pełna najróżniejszych produktów, z których w wolnych chwilach coś gotuje. Ale czasu na pracę w kuchni nie ma zbyt wiele, więc często korzysta z lokalnych restauracji.

- Szczególnie chętnie jem pomidorową z makaronem, kurczaka i pstrąga - przyznał koszykarz.

Tomasz Rogalski



W lodówce Johna Thomasa nie ma składników do przyrządzenia dań kuchni azjatyckiej.

Fot. Tomasz Rogalski

W potrzebie. Telefoniczne wymówki

Jak zakończyć nieudaną randkę

Australijska firma telekomunikacyjna uruchomiła specjalną usługę dla osób, które chciałyby szybko zakończyć nieudaną randkę. Wystarczy jedynie wykręcić trzycyfrowy numer i bez słowa rozłączyć się, a po

kilku minutach Virgin Mobile oddzwania z doskonałą wymówką pozwalającą wykonać się z randki. Badania przeprowadzone na grupie 402 osób wykazały, że aż 53 proc. ankietowanych umawia się z przyjacielem na telefon

w trakcie randki, dzięki któremu mogą skorzystać z wymagowanej wymówki i przedwcześnie zakończyć niefortunne randez-vous.

Z ankiety wynika, że kobiety stosują taką strategię dwukrotnie częściej. (PAP)

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV)

Słuchaj podstępów wyjątkowo dziś rozbudzonej intuicji. To szósty zmysł podpowie Ci drogę do rozwiązania problemów. Czasami nie tylko rozum jest dobrym doradcą.

BYK (21 IV-21 V)

Jeśli pragniesz prawdziwej przyjaźni, to bądź przyjacielem. Jeśli pragniesz miłości, to bądź czułym kochankiem. Teraz dostajesz od losu to, co sam innym dajesz.

BLIŹNIĘTA (22 V-21 VI)

To dzień pośpiechu i natłoku wydarzeń. Nie daj się innym zwariować, niektóre sprawy mogą poczekać. Inaczej pogubisz się albo zaharujesz na śmierć.

RAK (22 VI-22 VII)

Stary się załagodzić dzisiaj nawet małe konflikty i nieporozumienia w domu. Z tej małej chmurki może być niezły deszcz, a można tego uniknąć.

LEW (23 VII-22 VIII)

Nie zadawaj się małymi sukcesami, stać Cię naprawdę na więcej. Nawet jeśli przegrasz późniejszą bitwę, to finał tej wojny może okazać się bardzo istotny dla przyszłości.

PANNA (23 VIII-22 IX)

Wpadniesz dziś na dobry pomysł jak pomnożyć swój majątek. Czasami warto na codzienne sprawy spojrzeć z pewnego dystansu. Wtedy widzi się wyraźniej i stąd te ożywcze pomysły.

WAGA (23 IX-23 X)

Nie obiecuj sobie zbyt wiele w najbliższym czasie. Raczej nie wykonasz tych ambitnych planów, bo zamiast pracy potrzebujesz spokoju i słodkiego lenistwa na kanapie.

SKORPION (24 X-22 XI)

Dzisiaj będziesz mistrzem świata w pożywianiu się gotówkami. Lepiej więc niech refleksja nie będzie związana z przysłowiem, że mądry Polak po szkodzi.

STRZELEC (23 XI-21 XII)

Maszą znakiem zapytania i wyczuć stylu najmniejszych drobniactw. Zadbaj nie tylko o własną urodę, ale też o piękno miejsc, w których często przebywasz.

KOZIORÓŻEC (22 XII-20 I)

To, co niedawno doprowadzało Cię do śmiechu, dzisiaj wyda Ci się wielką nieodpowiedzialnością. Wady innych będą Ci wyjątkowo irytować, ale czy sam jesteś takim niewinnym świętoszkiem?

WODNIK (21 I-20 II)

Będiesz dziś w znakomitym humorze. Od rana z wielkim optymizmem spojrzysz na świat. Pogodny i serdeczny podbijesz niejedno serce, stąd Twoje powodzenie towarzyskie.

RYBY (21 II-20 III)

Pilnuj się, bo dzisiaj nikt nie puści Ci grzeszków płazem. Możesz podpaść i w domu, i w pracy. Lepiej więc być czystym jak lza i unikać słodkich kłamstewek nawet w drobnych rzeczach.

TYLKO
DLA PRENUMERATORÓW
Dziennika Bałtyckiego

■ Sprawdź i wygraj

Chcesz wyjechać na kilka dni i odpocząć z dala od codziennych obowiązków i pracy? Czytaj piątkowy kącik Klubu Prenumeratora. Dla naszych stałych Czytelników przygotowaliśmy niespodziankę - weekend w komfortowym hotelu Niedzwiadek we Wdzydżach Kiszewskich wraz z możliwością korzystania z hotelowych atrakcji. A trzeba przyznać, że jest ich mnóstwo, m.in. siłownia, jacuzzi, sauna, bilard, kręgielnia. Spośród wszystkich Prenumeratorów wylosujemy dwie osoby, które wraz z osobą towarzyszącą spędzą uroczę chwilę na Kaszubach. Więcej informacji szukaj w piątkowym Klubie Prenumeratora.

Zapraszamy na Święta Wielkanocne

Pobyt od 25 do 28 marca
tylko za 330 zł
+ zakwaterowanie

Specjalnie dla Państwa przygotowaliśmy:

- biesiadę i kaszubskie jadło,
- szukanie zająca, przejażdżkę wozami,
- zwiedzanie skansenu, konkursy dla dzieci,
- pokaz Straży Pożarnej z udziałem Gości,
- pokaz iluzjonisty, konkurs karaoke,
- dancing, dyskotekę i coś jeszcze...

Hotel
NIEDŹWIADEK



Wdzydze Kiszewskie 32
83-406 Wąglikowice

tel.: 058 / 636 13 13
fax: 058 / 636 13 33

E-mail: niedzwiadek@niedzwiadek.gda.pl
www.niedzwiadek.gda.pl



TV 4



Largo
godz. 21.10

13.30 Skandaliczne życie Sally Hemings (2/2) - film biograf., USA 2000
Thomas Jefferson jest ostro krytykowany przez przeciwników politycznych za wieloletni związek z czarną prostytutką niewolnicą Sally Hemings. Kobieta mieszka w jego majątku, lecz nie ma tam żadnego życia. Martha, żona Thomasa, serdecznie jej nie lubi. Tymczasem, aby zatruć jej życie, robi wszystko, aby wycofać ją z domu. W końcu Sally zaczyna pomagać przyrodzinnemu bratu Thomasa, białemu przyrodnemu bratowi Murzynom.

30.0WIP – wydarzenia i plotki 5.55
Kiniomani – magazyn motoryzacyjny 6.20 W max – magazyn motoryzacyjny 6.45 Informator Prawny 7.00
Muzyka 12.15 i magazyn 8.00 TV
Market 8.15 Przygody Jackie Chan – serial animowany 8.45 Niezłazane reklamy – program rozrywkowy 9.15 Muzyka 12.15 (119)
– telefonowa, wyk. Emanuel Ortega 10.15 Ja tylko patnię: Syjanskie bilansie – talk show 11.15 KOT, czyli Ktoś Ogromnie Tajemniczy – program rozrywkowy 12.15 Informator Prawny 12.30 Kiniomani – magazyn filmowy 13.00 WIP – wydarzenia i plotki 14.15 Muzyka 12.15 – telefonowa 14.15 Przygody Jackie Chan – serial animowany 15.45 Cien antoni (26) – serial fantastyczny 16.45 Graczykowie (1) – telefonowa 17.10 Muzyka 12.15 (120) – telefonowa, wyk. Emanuel Ortega, Celeste Cd 18.10 Daję słowo – teleturniej, prowadzenie Pauli Olekskiej 19.10 Ja tylko patnię: Uciekli z PRL – talk show 20.00 Z archiwum X (100) – serial 21.00 Wydarzenia 21.10 Largo (23) – serial sensacyjny 22.10 Nagi patrol (21) – serial komediowy 22.40 Drogiwka 23.10 Rajfel Zesław: Rajdowe MS 0.10 Głosy z zaskiwiat – komedia romantyczna, USA 1999, reż. Peter Yates, wyk. James Spader, Polly Walker 1.45 Muzyka 2.55 AIR, „Tajnikie Wankie” 3.10 Joker 4.00 Zakochanie w Warszawie

DLA DZIECI

■ **TVP 1**
9.05 Wilf - pies czarownicy
- serial animowany
9.15 Roztańczona Angelina
- serial animowany
9.30 Jedynecka
- program dla dzieci
19.00 Wieczorynka: O retły Psoty
Dudusia Wesolka - serial animowany

■ **TVP 2**
7.50 Jeź Kleofas
- serial animowany
8.00 Przygody kota Filemona
- serial animowany

■ **POLSAT**
7.00 Pokémon
- serial animowany



Dziennik Baltycki 

z bezpłatną
dostawą
do domu rano

0 800 15 00 26

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 lutego 2005 r.
zmarła nasza długoletnia emerytowana pracownica



BARBARA BIAŁOWĄS

Pogrzeb odbędzie się 15 lutego 2005 r.
na cmentarzu Łostowickim o godzinie 13.30.
RODZINIE Zmarłej
wyrazy współzucia

składają

Zarząd i Emeryci Elektrociepłowni Wybrzeże S.A.

345403A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 lutego 2005 r.
odszedł na zawsze



mgr PAWEŁ SIEWASZEWICZ

oficer Armii Krajowej, pseudonim „Mahoń”, „Marcin”.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 16 lutego 2005 r. o godz. 10.15
w kościele pw. Podwyższenia Krzyża na Chelmie przy ul. Wronki.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.30 na cmentarzu Łostowickim
Pogrążona w smutku
Żona z Rodziną

345675A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 lutego 2005 r.
odszedł od nas nasz Kochany Mąż, Tata i Dziadek



HENRYK JAN WARDZYŃSKI

Msza święta żałobna zostanie odprawiona dnia 16 lutego 2005 r. o godzinie 11.00
w kościele pw. św. Maksymiliana w Gdyni Witominie.
Wyprowadzenie zwłok bezpośrednio po mszy świętej z kaplicy cmentarnej
w Gdyni Witominie.

O czym zawiadamiają pogrążeni w żalu
Żona, Dzieci i Wnuki

345007A

Pani **RENATE WOJTASIEWICZ**

serdeczne wyrazy szczerzego współzucia i żalu z powodu śmierci

MEŻA

składają

Rada Nadzorcza i Zarząd

Spółdzielni Mieszkaniowej „VII Dwór” w Gdańsku.

345251A

Z głębokim żalem zawiadamiam, że odeszła od nas nagle



ILONA OLIVIA ROMANOWICZ

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 16 lutego 2004 r.
w kościele pw. NSPJ w Sopocie przy ul. Malczewskiego o godz. 12.15.
Bezpośrednio po mszy nastąpi wyprowadzenie trumny na miejsce spoczynku
na cmentarzu Komunalnym w Sopocie.

Mama

345651A

Byliśmy razem w chwilach radości,
teraz razem dzielimy smutek i żal



OLIWCIE ROMANOWICZ

Krzysiek z Rodzicami

i Dziadkami oraz Przyjaciółmi

345647A

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 lutego 2005 r.
odeszła od nas Kochana Mama, Teściowa, Babcia



WŁADYSŁAWA DĘBSKA

z domu Bauman
lat 69

Msza święta żałobna zostanie odprawiona dnia 16 lutego 2005 r. o godz. 10.00
w kościele w Sopocie „Gwiazdy Morza”.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 11.30 na cmentarzu Katolickim w Sopocie.
Pogrążone w smutku córki z rodzinami

345580A

Naszej Koleżance **ROMIE SIENKIEWICZ**

wyrazy współzucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Koleżanki z Wojewódzkiej Przychodni Skórno-Wenerologicznej
w Gdańsku.

345196A

Wyrazy współzucia z powodu śmierci udziałowca i byłego pracownika

ANDRZEJA

ŁADWIKOWSKIEGO

składają

RODZINIE

koleżanki i koledzy oraz Zarząd Spółki Port Północny

345153A

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



STANISŁAWA SKULSKIEGO

byłego, długoletniego pracownika Urzędu Morskiego w Gdyni
- Bosmana okrętowego

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 lutego 2005 r. o godz. 11.30
na cmentarzu Komunalnym Gdańsk-Łostowice.
Wyrazy współzucia
RODZINIE Zmarłego

składają

Dyrektor i pracownicy Urzędu Morskiego w Gdyni.

345581A

W dniu 12 lutego 2005 r.
odszedł od nas najukochańszy Mąż, Tata, Dziadek, Brat, Przyjaciel



ZDZISŁAW BOŻEK

Pożegnanie odbędzie się 16 lutego 2005 r. o godz. 11.30
na cmentarzu Srebrzysko.
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się 17 lutego 2005 r.
o godz. 12.30 na cmentarzu Łostowice.

Pogrążona w smutku
rodzina

345570A

Cierpiałas długo, tak bardzo długo, aż zwyciężyłaś cierpienie
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 lutego 2005 r.
po długiej chorobie zmarła



TEKLA DEMBIŃSKA

lat 83

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 15 lutego 2005 r. o godz. 8.30
w kościele pw. św. Rodziny Gdańsk Stogi.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu Łostowice.
Pogrążona w smutku
Rodzina

345141A

„W wieczności, gdzie śmierci nie ma,
Śmierci, śmierć Cię czeka”
J. Donne

Niech te słowa przyniosą pociechę oplakującej śmierć

MEŻA

naszej drogiej Koleżance

ALFREDZIE KORENDO

z którą łączymy się w bólu

Koleżanki i koledzy z VII LO

345672A

Naszej drogiej Koleżance

dr **EWIE BORUCKIEJ** i jej NAJBLIŻSZYM

wyrazy głębokiego współzucia z powodu śmierci Ojca

dr. ZYGMUNTA URBANA

Koledzy i współpracownicy

ze Szpitala Dziecięcego w Oliwie

345706A

Panu **KRZYSZTOFOWI GWIZDAŁA**

wyrazy szczerzego współzucia z powodu śmierci

BRATA

Zarząd i Pracownicy PHZ „NAVIMOR” Spółka z o.o.

345420A

Dnia 12 lutego 2005 r.
o świcie odszedł od nas



STANISŁAW KORENDO

lat 64

Dobry i szlachetny człowiek

Najukochańszy Mąż, najdroższy Ojciec i Dziadek.

Msza św. odprawiona zostanie 15 lutego 2005 r.

o godz. 10.00 w kościele pw. św. Ignacego

w Gdańsku Oruni, ul. Brzezi.

Pogrzeb po mszy św. na cmentarzu św. Ignacego.

Pogrążona w smutku

Rodzina

345678A

„Spieszmy się kochać bliskich, tak szybko odchodzą”
Dnia 10 lutego 2005 r. zmarł



ZYGMUNT URBAN

Dla nas nie umarłeś, żyjesz w naszych sercach.

Urbanowie i Gabrielowie

345154A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 lutego 2005 r.
odeszła od nas Kochana Mama, Babcia i Prababcia



MARIA MISZTAŁ

- żołnierz AK, podporucznik WP w stanie spoczynku,
odznaczona Krzyżem Armii Krajowej,
- wieloletnia członkini Towarzystwa Śpiewaczego
im. Karola Szymanowskiego w Gdańsku,
- posiadaczka Honorowej Złotej Odznaki z Laurem
Polskiego Związku Chórów i Orkiestr

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 16 lutego 2005 r. o godz. 12.00
w Kolegiacie NS Jezusowego przy ul. Ks. Zator-Przytuckiego (dawna Czarna).
Uroczystości pogrzebowe rozpoczyna się tego samego dnia o godz. 13.30
w nowej kaplicy cmentarza Srebrzysko

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

Rodzina

345667A

Teraz również

NEKROLOGI ZE ZDJĘCIEM

Nekrologi przyjmowane są **z dnia na dzień**

• w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej:

od 8.00 do 18.00 od pon. do śr. i w pt.
od 8.00 do 14.30 w czwartek
od 9.00 do 15.00 w sobotę

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 30 03 216 do 217, faks 30 03 213
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. 660-65-18, faks 660-65-17 w soboty od 9.00 do 14.00
- telefon pozostałych Biur Ogłoszeń w stopie na stronie redakcyjnej

• w zakładach pogrzebowych
współpracujących z prasą Bałtycką
• w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowiadają
Katarzyna Samulka - tel. 30 03 259, faks 30 03 228 od poniedziałku
do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulka@prasa-balt-gda.pl

Miejski
Zakład Zieleni
Katodowe
**usługi
pogrzebowe**
Gdańsk, ul. Partyzantów 27
Tel. 341-80-02, 345-12-99



Rajd Szwecji. Udany debiut Karnabala w światowej elicie Nie tylko pieniądze

Cienka warstwa śniegu, pod nią zmrożony na kamień szuter. Później, po przejeździe aut WRC, już tylko „betonowy” szuter, na którym kołowane opony iskryły. Ani śladu po zmychach od lat śniegowych bandach. W tak nietypowej cenerii Stefan Karnabal i Bartłomiej Boba zaliczali swój debiut w Uddeholm Swedish Rally, drugiej rundzie Rajdowych Mistrzostw Świata w rajdach samochodowych.

Sopocko-krakowska załoga pomimo przygód na trasie ukończyła rajd na 34 miejscu w klasyfikacji generalnej i 14 w grupie N. Dysponując najstarszym Lancem Evo 6 i najskromniejszym budżetem wśród konkurentów udowodniła, że warto mierzyć się z najlepszymi.

Obserwacja rywali daje podstawy do stwierdzenia, że polski kierowca, dysponujący odpowiednimi finansami i sprzętem, może z całą pewnością włączyć się do walki o czołowe lokaty w grupie N.

Byliśmy nawet zaskoczeni naszymi początkowymi wynikami, bez doświadczenia w takich warunkach - skomentował na gorąco Stefan Karnabal. - Niestety, skończyło się to



Stefan Karnabal i Bartłomiej Boba na mecie Rajdu Szwecji.

Fot. archiwum

na trzecim oesie, kiedy przebiliśmy oponę. Jechaliśmy 12 km na kapciu i znacznie spadliśmy w klasyfikacji.

Zaskakujący stan dróg podkreślał także Bartek Boba.

Największą trudnością rajdu są wystające spod resztek śniegu kamienie. Jest ich na ścieżkach bardzo dużo i właściwie na każdym zakręcie czai się jakaś zasadzka. Wpadają w nie nawet weterani tej imprezy.

Próba ataku następnego dnia została zastopowana już na drugim OS-ie. Kolejne przebiegi opony na początku najdłuższego odcinka tego rajdu, długa jazda w poszukiwaniu miejsca do zmiany koła, potem wyhamowanie przed miejscem kraksy Estończyka Moldera. W efekcie 8 minut straty i spadek na 38 lokatę w generalce. Karnabal znowu musiał rozpocząć mozolną marsz w górę klasyfikacji.

- Na szczęście na następnych próbach znowu złapaliśmy dobre tempo i jechaliśmy dość szybko - podsumował sopo-cki kierowca.

Niedziela to szybko, lecz rozważna jazda, także ze względu na kończący się zapas opon, bardzo szybko tracących kolce na twardej jak skała nawierzchni. Ta taktyka oraz kłopoty kilku kierowców z czubą klasyfikacji przyniosły w sumie awans o 4 pozycje. (m)

Hokej. „12” na 10 w Turynie Finaliści skompletowani

Znamy już wszystkich 12 finalistów hokejowego turnieju na igrzyskach olimpijskich w Turynie. O turnieju w Rydze, z którego awansowali Łotysze, a Polacy zajęli ostatnie miejsce, pisaliśmy wczoraj. Równolegle toczyły się turnieje kwalifikacyjne w Kloten i Klagenfurcie.

W tym pierwszym zwyciężyli Szwajcarzy, którzy odnieśli komplet zwycięstw. W ostatnim dniu zawodów gospodarze wygrali z Danią 4:2, a Norwegia pokonała Japonię 4:3. Ostatnią drużyną, która zakwalifikowała się do

turnieju olimpijskiego był Kazachstan. W decydującym o awansie meczu w Klagenfurcie Kazachowie wygrali z Francją 1:0 (1:0, 0:0, 0:0). Wcześniej szansę awansu do przyszłorocznych igrzysk w Turynie zaprzepaścili gospodarze turnieju Austriacy, ulegając Ukrainie 3:4 (1:2, 1:1, 1:1). Ośmiu czołowych drużyn światowego rankingu: Kanada, Szwecja, Słowacja, Czechy, Finlandia, USA, Rosja i Niemcy oraz gospodarz igrzysk Włochy (19 pozycja w rankingu) nie brały udziału w kwalifikacjach. (sus)

Piłka ręczna. Nata odrobiła zaległość Minimalnie lepsze

Prosto z pucharowego meczu w Danii piłkarki ręczne NATY AZS AW-FiS udały się do Szczecina. Wczoraj rozegrały tam zaległe spotkanie w polskiej ekstraklasie z Łącznością, zwyciężając 25:24 (13:14).

Nata: Sadowska - Truszyńska 2 bramki, Łabul 4, Boltromiuk 6, Stachowska 1, Strzałkowska 1, Kapala 2, Wolska 2, Kudłacz 7. Najwięcej bramek dla Łączności - Olena Naumienko 8, Iwona Brzozowska i Sylwia Piontke po 5.

Trener naszego zespołu, Jerzy Ciepiński, z dwóch powodów obawiał się tego meczu. Przeciwnikowi bardzo zależało na zwycięstwie, by wystartować z lepszej pozycji do play off. Ponadto nasze zawodniczki odczuwały trud sobotniej konfrontacji w Pucharze EHF.

- W Danii moje szczyptorniki zaprezentowały zaangażowanie fizyczne najwyższego stopnia. Ale ostatecznie nadażyliśmy za szybko grającymi szczeciniankami. (m)



Fot. Robert Kuciat

Tyle, że losy końcowego wyniku rozstrzygnęły się w ostatnich minutach - opowiada trener Ciepiński. - Karolina Kudłacz wywalczyła rzut karny, po chwili za nią zagrała Iwona Brzozowska. Ustaliła wynik, chociaż zarówno ja jak i przeciwnik, byliśmy jeszcze raz w posiadaniu piłki. W pierwszej połowie to mój zespół częściej prowadził, ale maksymalnie z przewagą dwóch trafień. Po przerwie rolę się nieco odwróciły, lecz nie pozwolił mi rywalem uciec.

W tabeli gdańszczanki zajmują trzecie miejsce (25 pkt), tracąc siedem punktów do prowadzącego EB Start Elbląg. (m)

NBA. Malone pod kopułą Lampe nie pomógł

Przez cały kwadrans grał Maciej Lampe w meczu przeciwko Magic w Orlando. Jego dwa punkty i cztery zbiórki nie pomogły. Hornets uległ rywalom różnicą trzech punktów.

Nieudany powrót odnotował Kobe Bryant, który opuścił z powodu kontuzji wiele spotkań. Wprawdzie sam zdobył 26 pkt, ale jego drużyna Los Angeles Lakers została zwycięstwem w Cleveland tamtejszym Kawalerzynom. (kj)

Karl Malone zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią w niedzielę w hali Utah Jazz oficjalnie zakończył karierę. Trwała ona 19 sezonów, a w tym czasie 43-letni już Karl zapisał 36 928 pkt na koncie. To drugi wynik w historii NBA. Malone'owi nigdy nie udało się wywalczyć mistrzostwa ligi. W trakcie ceremonii pożegnania jego koszulka z numerem 32 zawisa pod kopułą hali Delta Center. (kj)

Wyniki

Miami - San Antonio 96:92, Cleveland - LA Lakers 103:89, Minnesota - Chicago 83:87, Boston - Sacramento 100:104, Toronto Raptors - Los Angeles Clippers 109:106, New Jersey - Denver 94:79, New York - Charlotte 102:99, Orlando - New Orleans 97:94, Indiana Pacers - Memphis 76:73, Seattle - Dallas 92:95, Houston - Portland 81:80, Golden State - Phoenix 102:106 (po dogrywce)

Hokej. Jutro zaczyna się play off Stoczniovcy ćwiczą karne

Jutro hokejowa ekstraklasa rozpoczyna fazę play off. Przypada do niej wszystkie osiem zespołów ligi. Wydział Gier i Dyscypliny PZHL nie uznał racji Stoczniowca i nie zweryfikował jako walkower dla gdańszczan ich ostatniego meczu z GKS Tychy. Po konsultacji z radcą prawnym

uchylił dyskwalifikację

nałożoną na Mariusza Juszkę, hokeistę który zdaniem prezesa Stoczniowca Marka Kosteckiego nie miał prawa wystąpić w spornym meczu, gdyż Tychy nie wywiązały się w terminie z zapłatą za niego trzeciej raty. Nie wdając się dziś w szczegóły tej kontrowersyjnej decyzji hokejowej centrali, oznacza ona, że pa-

ry play off pozostają bez zmiany. Stoczniovcy, który po serii spotkań rundy zasadniczej sklasyfikowany był na szóstym miejscu, o awans do półfinału rywalizować będzie z TKH Toruń, który zajął trzecią pozycję. Stawia to przeciwników gdańszczan w korzystniejszej sytuacji. Zaczynają u siebie i gdyby po czterech spotkaniach był remis 2-2, decydujące piąte rozegrawą również w Toruniu. Przypomnijmy, że w play off obowiązują nieco inne zasady, niż w spotkaniach rundy zasadniczej.

Nie ma remisów

i każdy mecz musi wyłonić zwycięzcę. Jeśli po trzech tercjach wynik jest remisowy, sędzia obowiązany jest zarządzić 5-minutową dogrywkę, która kończy się z chwilą, gdy jedna z drużyn

zdobędzie bramkę. Jeśli w dogrywce żadna z drużyn nie zdobędzie bramki, zespoły rozstrzygają spotkanie w rzutach karnych. Najpierw w serii po pięć strzałów oddawanych na przemian, a jeśli nadal nie ma rozstrzygnięcia, następują pojedyncze strzały na zmianę, aż do uzyskania rozstrzygnięcia. Na taką ewentualność hokeiści Stoczniovcy mają być dobrze przygotowani.

- Każdy trening

kończymy rzutami karnymi. Zdobycy bramki zjeżdżają do szatni. Pozostali powtarzają strzały aż do skut-

ku. Kto najdłużej pozostaje na lodzie, na następny trening ubiera pomarańczową koszulkę z napisem „Drewniak” - wyjaśnia Henryk Zbrocki, drugi trener Stoczniovcy.

Wszystko wskazuje na to, że do środowej konfrontacji z TKH Toruń stoczniovcy przystąpią w najsilniejszym składzie. Kontuzjowany jest tylko Grzegorz Zaleski, który złamał nogę podczas turnieju w Ogrze. Turnowanie wystąpi w jego miejsce pierwszego bramkarza Tomasza Wawrzkiewicza (kontuzja kolana), którego zastąpi Łukasz Kiedewicz. Adam Suska

I runda play off

- Do 3 zwycięstw: 16.02, 18.02, 20.02 i ew. 22.02 oraz ew. 25.02.
■ Dwory SA Unia Oświęcim - GKS Katowice
■ GKS Tychy - KH Sanok
■ TKH TKE Toruń - Stoczniovcy
■ Wojaś Podhale - Cracovia

NEKROLOGI

Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 11 lutego 2005 r. odeszła na wieczny spoczynek Kochana Siostra, Ciocia i Szwiagierka

MARIANNA WIELICKA

lat 97

Maza św. załobnia zostanie odprawiona dnia 16 lutego 2005 r. o godz. 11.00 w kościele pw. św. Stanisława Kostki w Gdańsku-Oliwie przy ul. Abrahama. Wskazywano pogrzebowe rozpoczyna się tego samego dnia o godz. 12.30 w nowej kaplicy cmentarza Srebrzyko.

Pogrążeni w smutku
Siostra wraz z Rodziną

Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 13 lutego 2005 r. zmarła nasza Kochana Mama, Babcia i Prababica

MARIA CZEPULONIS

lat 87

Misa św. załobnia zostanie dnia 17 lutego 2005 r. w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ulicy Malczewskiego w Sopocie o godz. 12.00.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 13.00 na cmentarzu Katolickim w Sopocie, ul. Malczewskiego

345957A

Synowie z Rodzinami

Gdynia. Arka dziś wylatuje na zgrupowanie

Obrał kierunek na Turcję

Dziś w nocy piłkarze wicelidera II ligi - Prokum Arki Gdynia - wyruszyli autokarem w drogę do Warszawy. O 9.15 będą już siedzieli w fotelach samolotu czarterowego, który wystartuje z Okęcia w kierunku tureckiej Antalyi. Tam właśnie żółto-niebiescy spędzą najbliższych dwadzieścia dni na zgrupowaniu przed rundą wiosenną.

Pasażerami samolotu do Antalyi będą właściwie sami futboliści. Razem z Arką do Turcji udają się również piłkarze pięciu innych polskich klubów - Legii Warszawa, Jagiellonii Białystok, Korony Kielce, Zagłębia Lubin i Górnik Łęczna.

Gdyńska ekipa liczy w sumie 25 osób, z czego 21 miejsc zarezerwowanych jest dla piłkarzy. Cztery pozostałe zajmie dwóch trenerów - Mirosław Dragan i Zbigniew Kaczmarek, masażysta Marek Latos oraz kierownik zespołu, Wiesław Kędzia.

- Taki sposób przygotowań to dla mnie żadna nowość - mówi trener Dragan. - Pracując choćby w Górniku Polkowice, przebywałem z zawodnikami w Chorwacji czy Słowenii. Dzisiaj wyjadę na zgrupowania zagraniczne to właściwie standard. Przynamniej dla większości klubów ekstraklasy czy nawet drugiej ligi. Turcja, Włochy, Chorwacja, Cypr czy nawet Brazylia i Maledzja to kierunki zimowych podróży polskich drużyn. Panując w kraju o tej porze roku aura nie sprzyja optymalnym przygotowaniom. Płyty



W Turcji będzie można zdjąć czapki i ciepłe kurtki. Od lewej: Mirosław Dragan i Jarosław Krupski.

Fot. Tomasz Belski

boisk są zmrożone bądź co najwyżej zablokowane. Za granicą czekają za to na nas piękne zielone murawy.

Gdynianie mieszkać będą w nadmorskiej miejscowości Kemer, leżącej 55 km od Antalyi. Spędzą tam dwadzieścia pracowitych dni. Powrót do Polski planowany jest na 27

lutego. W Turcji podopieczni Dragana rozegrają trzy sparingi. Na razie wiadomo jedynie, że 26 lutego zmierzą się z Jagiellonią Białystok. Dwa pozostałe terminy - 18 i 22 lutego - zarezerwowane są dla rywali zagranicznych.

- Jeszcze nie wiemy jakich - mówi Dragan. - Zostanie to

jednak ustalone niemal od razu po wylądowaniu. Z tego co wiem, na miejscu przebywają m.in. zespoły z Ukrainy, Rosji czy Danii. Na pewno więc zmierzmy się z atrakcyjnym przeciwnikiem.

Ośrodek w Kemer na co dzień przyjmuje turystów

z całej Europy. Dlatego nie ma obaw o warunki.

- Zapewniam, że są idealne - mówi kierownik Wiesław Kędzia, który przed kilkoma tygodniami wizytował ośrodek. - Komfortowe pokoje, dwa boiska, pełna odnowa biologiczna.

- Kuchnia też jest bogata - dodaje Dragan. - Proszę się nie

Arka w Antalyi

- Bramkarze: Jarosław Krupski, Michał Chamera
- Obrońcy: Łukasz Kowalski, Łukasz Godlewski, Jerzy Wojnecki, Piotr Jawny, Krzysztof Majda, Tomasz Warczachowski
- Pomocnicy: Dariusz Ulanowski, Radosław Bartoszewicz, Krzysztof Piskula, Bartosz Ława, Marcin Ignaszewski, Krzysztof Sobieraj, Marcin Pudysiak, Sebastian Gorzałach
- Napastnicy: Dariusz Patacki, Andrii Griszczenko, Janusz Jelonek, Grzegorz Pilch, Mateusz Kolodziejczyk

obawiać, nie przeważa barani. Tureckiej diety żołądki piłkarzy pewnie by nie wytrzymały. Preferują makarony, owoce, warzywa. Do wyboru jest 20 zestawów obiadowych. Każdy więc znajdzie coś dla siebie.

W Turcji ciekawym głównie praca treningowa. Dragan zakłada jednak poświęcić jedno popołudnie na zwiedzanie Antalyi.

- To będzie mały przerwany w ciężkiej pracy - mówi. - Zamierzamy nadal szlifować ustawienie z czwórką obrońców. Z dotychczasowych efektów jestem zadowolony, ale zawsze może być przecież lepiej.

Jedynie, co spędza szkoleniowcom sen w powiek, to lot samolotem. Dragan nie ukrywa, że nie lubi latać.

- Piłkarze jednak nie pękają - mówi. - Nie zauważyłem, by w naszej kadry był Dennis Bergkamp.

Kuba Staszewicz

Z europejskich boisk. Ligi zagraniczne

Milan goni

Hiszpania

W ostatnim spotkaniu XXIII kolejki Primera Division padło aż osiem goli. Athletic Bilbao po emocjonującym meczu zremisował z Betisem Sewilla 4:4 (2:3). Bramki zdobyli: dla Athletic - Ismael Urzaiz 2 (33, 35), Carlos Gurrutzi (47), Fran Yeste (70); dla Betisu - Ricardo Oliveira 3 (5, 25, 81), Joaquín (11). Goście kończyli mecz w dziesięciu. W 75 min czerwona kartkę zobaczył Daniel Lombo. W tabeli prowadzi Barcelona (54 pkt) przed Realem Madryt (50

pkt). Betis jest piąty (38 pkt), a Athletic ósmy (32 pkt).

Włochy

Piłkarze AC Milan nie rezygnują z walki o mistrzostwo Włoch. W ostatnim spotkaniu XXIV kolejki pokonali na wyjeździe Regginę 1:0 (1:0). Jedynego gola zdobył w 38 min - po samobójczym strzale - Marco Zamboni. W tabeli Milan zajmuje drugie miejsce. Ma 51 punktów i traci dwa do prowadzącego Juventus Turyn. Reggina plasuje się na jedenastym miejscu. Zgromadziła dotychczas 32 punkty. (kast)

Lechia Gdańsk. Ciągłe długa lista kontuzjowanych, ale...

Już jest trochę lepiej

rener III-ligowej Lechii Gdańsk, Marcin Kaczmarek, nie ma łatwego życia. Od pewnego czasu nie może mieć do dyspozycji wszystkich swoich podopiecznych. Aż siedmiu zawodników narzekalo ostatnio na urazy. Czy zdąży wykurować się do inauguracji rundy wiosennej, którą zaplanowano na 12 marca?

Wczoraj sytuacja kadrowa wśród bialo-zielonych uległa nieznacznej poprawie. Treningi wznowili Kamil Biećko, Jakub Biskup i Paweł Żuk.

Kamil miał trzytygodniową przerwę, wynikającą z dość bolesnego uszkodzenia więzozrostu barkowo-obojczykowego - tłumaczy współpracujący z Lechią fizjoterapeuta, Ryszard Tafel. - Na szczęście nie doszło do zerwania, podobnie jak kiedyś u Adama Matyska, który musiał przez to zakończyć karierę. Biskup przeciążył mięsień czworogłowy, a Żuk borykał się z urazem

mięśnia przywodziciela. W ich przypadkach przerwa w treningach trwała przez tydzień.

Czterech graczy ciągle leczy jeszcze kontuzje. Stosunkowo najlepiej wygląda sytuacja Rafała Łody, który miał przecięcie ścięgna Achillesa.

- W ciągu tygodnia, najwyżej dwóch, powinien wrócić do treningu - wyrokuje Tafel. - Gorzej z pozostałymi. W przypadku kontuzji Mariusza Radonia trudno na razie wystawić diagnozę. Podejrzewam przecięcie chrząstki stawowej, lecz wolę poczekać na wynik rezonansu magnetycznego.

Irytuje mnie obecna sytuacja - nie ukrywa Radon. - Kolodziej trenują, rozgrywają sparingi, a mi pozostaje siłownia i truchatanie. Niestety, przy większych obciążeniach, prawie kolano ciągle boli.

U Jakuba Bławata podejrzewano przepuklinę. Jednak, także współpracujący z gdańskim klubem, doktor Maciej

Pawlak wykluczył taką możliwość. Tu mamy do czynienia z zadawnionym urazem mięśnia przywodziciela.

- Takie kontuzje leczy się trudniej - mówi Tafel. - Kuba chodzi jednak na zabiegi i może za tydzień będzie można powiedzieć, kiedy wróci na zjecia.

Na razie najgorzej wygląda sytuacja Piotra Wiśniewskiego i Marka Wasickiego. Ten pierwszy, podczas inauguracyjnego sparingu z Górnikiem Łęczna, skrzył staw skokowy.

- I to mocno - tłumaczy Tafel. - Doszło do zerwania torebki stawowej. Piotrek jest w trakcie leczenia i najwcześniej za tydzień zacznie dopiero truchatać. Obawiam się, że na pierwsze mecze rundy rewanżowej może nie być w stu procentach sprawny.

Najświeższa sprawa dotyczy Wasickiego. Po-

dejrzewano u niego uszkodzenie więzozrostu, tymczasem okazało się, że zaistniał problem z więzadłem krzyżowym.

- Na razie spróbujemy wzmocnić nogę poprzez zabiegi rehabilitacyjne - mówi Tafel. - Jeżeli to wystarczy, przerwa Marka potrwa kilka tygodni. Jeśli - odpukać - będzie gorzej, wówczas niezbędna będzie operacja. A wtedy jego przerwa potrwa od czterech do sześciu miesięcy.

Kuba Staszewicz

Piotr Wiśniewski może nie zdążyć wykurować się na inaugurację rundy wiosennej.

Fot. Adam Wójcik

LOTTO

Multilotek

7, 11, 19, 23, 32, 41, 42, 43, 47, 48, 52, 55, 57, 59, 60, 62, 64, 66, 67, 78

Twój Szczęśliwy Numer

4, 14, 26, 33 (34)

Walentynkowe Zakłady Specjalne

15, 22, 28, 36, 42

Euroliga. Prokom Trefl poznał rywali w TOP 16

Jest szansa na awans

Mistrzowie Polski, koszykarze Prokomu Trefl, poznali wczoraj rywali w drugiej fazie grupowej rozgrywek Euroligi. W grupie G, systemem „każdy z każdym, mecz i rewanż”, zmierzą się z Efesem Pilsen Sztambuł, Benettonem Treviso i AEK Ateny. Początek zmagania 23 bm.

CSKA Moskwa, Winterthur FC Barcelona, Real Madryt. To grupa E, do której początkowo trafiło podopieczne. Nastroje pa-

nujące w naszej delegacji podczas losowania w Barcelonie w tym momencie nie były więc najlepsze.

Jednak losowane jako ostatnie Scavolini Pesaro znalazło się w grupie G, obok Efesu Pilsen Sztambuł, Benettonu Treviso, AEK Ateny. Tym sposobem do grupy tej trafiły dwa zespoły z Włoch (Benetton i właśnie Scavolini) oraz dwa, które rywalizowały ze sobą w pierwszej fazie grupowej (Scavolini i AEK).

- To było niezgodne z przepisami ogłoszonymi przed losowaniem. Dlatego zostaliśmy przerzuceni z grupy E do G, w miejsce Scavolini - tłumaczy dyrektor generalny sopockiego klubu, Jacek Jakubowski.

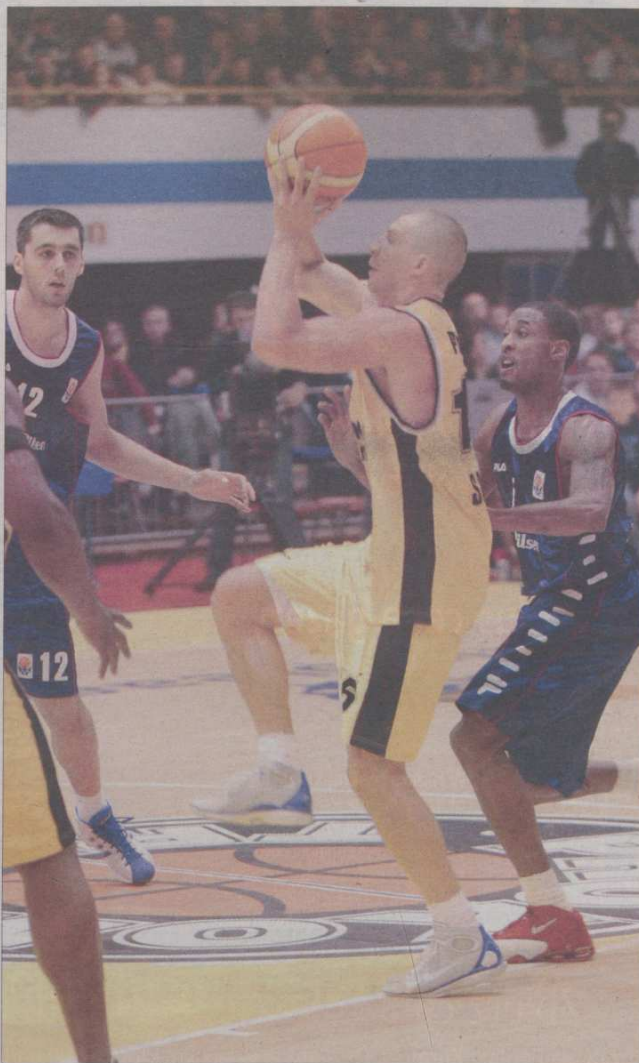
Analizując siłę grupowych rywali, Prokom Trefl wylosował nieźle. Z pewnością w zasięgu spocian znajduje się AEK Ateny. Benetton z siedmiu wyjazdowych spotkań w pierwszej fazie aż cztery przegrał. Wreszcie z Efesem Pilsen spotkali się w grupie, ulegając dwukrotnie - u rywala 65:78 i u siebie nieznacznie 67:73.

Niekorzystny wydaje się tylko układ spotkań Prokomu Trefl: dwa wyjazdy na początek - do Sztambułu i Treviso. Później miały się odbyć trzy mecze w Gdańsku, stąd piąta kolejka została zamieniona z ostatnią, zszóstą. Tym samym na zakończenie mistrzowie Polski podejmą Benetton.

Z każdej grupy wychodzą po dwa najlepsze zespoły. W ćwierćfinałach, rozgrywanych do dwóch zwycięstw, pierwsza drużyna naszej grupy (G) trafiła na drugą z E, a druga na pierwszą z F. Triumfatorzy awansują do Final Four (6-8 maja w Moskwie).

W losowaniu trwającym około 45 minut udział wzięło około 80 osób. Nie zabrakło także przedstawicieli najsilniejszej ligi na świecie NBA.

Maciej Polny



Z Efesem koszykarze z Sopotu dwukrotnie przegrali. Do trzech razy sztuka?

Fot. Robert Krawiec

Mocni rywale

Eugeniusz Kijewski
trener



Prokom Trefl

- Gdybyśmy wyszli z grupy, byłoby to megasensacja. Oczywiście, że mamy szansę nawiązać walkę. Tylko te dwa wyjazdy na początek... Rywale są z pewnością mocni. Z Efesem zmierzaliśmy się w grupie i wypadliśmy przyzwoicie. Benetton prezentuje poziom Turków, chociaż to chyba nieco lepszy zespół. Wreszcie AEK, który jest solidnym zespołem.

Zespołowo

Tomasz Pacesas



Prokom Trefl

- Jestem optymistą, bo wylosowaliśmy całkiem dobrze. Efes zamieniłbym tylko na Bolonię, z którą w tym sezonie już raz wygraliśmy. Najważniejsze będą zwycięstwa we własnej hali. Jesteśmy w stanie pokonać każdego, tyle że trzeba zagrać zespołowo. I na maksimum naszych możliwości.

Nic do stracenia

Jacek Jakubowski
dyrektor klubu



- Podczas losowania bardziej denerwowali się przedstawiciele innych klubów. My spokojnie oczekiwaliśmy na wyniki. Z pewnością mogliśmy wylosować gorzej, chociażby znaleźć się w grupie śmierci z CSKA, Barceloną i Realem. Myślę, że tanto skóry nie sprzedamy. Nie mamy nic do stracenia.

Podział na grupy

Grupa D
Macabi de Tel Awiw, Cibona VIP Zagrzeb, Ulker Sztambuł, Montepaschi Siena
Grupa E
CSKA Moskwa, FC Barcelona, Real Madryt, Scavolini Pesaro
Grupa F
Climamo Bologna, Panathinaikos Ateny, Žalgiris Kowno, Tau Ceramica Vitoria
Grupa G
Efes Pilsen Sztambuł, Benetton Treviso, AEK Ateny, Prokom Trefl Sopot

Terminarz grupy G

1. kolejka (23 i 24 lutego)
AEK Ateny - Benetton Treviso, Efes Pilsen Sztambuł - Prokom Trefl Sopot
2. kolejka (2 i 3 marca)
Benetton Treviso - Prokom Trefl Sopot, AEK Ateny - Efes Pilsen Sztambuł
3. kolejka (9 i 10 marca)
Efes Pilsen Sztambuł - Benetton Treviso, Prokom Trefl Sopot - AEK Ateny
4. kolejka (16 i 17 marca)
Benetton Treviso - AEK Ateny, Prokom Trefl Sopot - Efes Pilsen Sztambuł
5. kolejka (23 i 24 marca)
Benetton Treviso - Efes Pilsen Sztambuł, AEK Ateny - Prokom Trefl Sopot
6. kolejka (30 i 31 marca)
Prokom Trefl Sopot - Benetton Treviso, Efes Pilsen Sztambuł - AEK Ateny

Efes Pilsen Sztambuł

11-krotny mistrz Turcji. Triumfator Pucharu Koracza 1996. W pierwszej fazie tegorocznej Euroligi zajął drugie miejsce w grupie A (12 zwycięstw i 2 porażki). W lidze turkowskiej zajmuje pierwszą lokatę (14 zwycięstw i 2 porażki). W miniony weekend pokonali u siebie Darussafakę 71:64. Najlepsi zawodnicy w Eurolidze to: Willie Solomon (USA, 188 cm, 27 lat) - 14,8 pkt, Henry Dornier (USA, 197, 30) - 11,9 pkt, Eralm Kuruoğlu (Turcja, 207, 25) - 9,8 pkt i Goran Nikolić (Serbia, 205, 29) - 6 zb.



Benetton Treviso

Czterokrotny mistrz Włoch. Triumfator Pucharu Europy 1995 i Saporty 1999. W pierwszej fazie tegorocznej Euroligi zajął trzecie miejsce w grupie C (8/6). W lidze włoskiej zajmuje pierwszą lokatę (19/3). W miniony weekend wygrali na wyjeździe ze Scavolini Pesaro 93:74. Najlepsi zawodnicy w Eurolidze to: Massimo Bulleri (Włochy, 188, 28) - 12,2 pkt, Marcus Goree (USA, 204, 28) - 11,9 pkt i 6 zb., Matteo Soragna (Włochy, 200, 30) - 10,2 pkt, Marlon Garnett (USA, 190, 30) - 12,1 pkt, Ramunas Siskauskas (Litwa, 198, 27) - 11,7 pkt i Denis Marconato (Włochy, 211, 30) - 8,6 zb.



AEK Ateny

Dziewięciokrotny mistrz Grecji. Triumfator Pucharu Saporty 2000. W pierwszej fazie tegorocznej Euroligi zajął czwarte miejsce w grupie B (7/7). W lidze greckiej zajmuje obecnie czwartą lokatę (9/7). W miniony weekend ulegli na wyjeździe Maroussi Honda 71:75. Najlepsi zawodnicy w Eurolidze to: John-Garfield Bailey (USA, 196, 30) - 12,3 pkt, Sandro Nicević (Chorwacja, 210, 30) - 15,5 pkt i 6,8 zb., Nikos Hatzis (Grecja, 196, 29) - 14,5 pkt, Quadre Lollis (USA, 202, 32) - 6,5 zb., Nikolaos Zisis (Grecja, 195, 22) - 10,4 pkt



Dziennik Bałtycki
Redakcja:
ul. Długa 10, 80-001 Gdańsk
tel. (58) 513 70 00

REDAKCJA

80-001 Gdańsk, ul. Długa 10
Korespondent: 80-001 Gdańsk, ul. Długa 10
Redaktor naczelny: Maciej Sieradzki, 300 300
Z-ca red. naczelny: Marcin Ogiński, 300 304
Maciej Sieradzki, 300 305
Tomasz Kubiś, 300 302
Krzysztof Włodarczyk, 300 303

DZIAŁY

Agencja z Czynkami tel. 300 340
e-mail: opm@opm.pl
Gdańsk tel. 300 333
tel. 550 42 38
Gdynia tel. 690 520
tel. 300 360
Informacja sport tel. 300 372

infolinia 0800 1500 39

kultura tel. 300 358
doświadczenia tel. 300 359
teledziennik tel. 300 322
promocja (patronat) tel. 300 179
klasa konkursowa tel. 301 761
(w godz. 10:00-16:00)

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą do domu - rano!
tel. 0 800 15 00 26
(darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Gdańsk, ul. Długa 10
tel. (58) 513 70 00
tel. (58) 513 70 01
tel. (58) 513 70 02
tel. (58) 513 70 03
tel. (58) 513 70 04
tel. (58) 513 70 05
tel. (58) 513 70 06
tel. (58) 513 70 07
tel. (58) 513 70 08
tel. (58) 513 70 09
tel. (58) 513 70 10
tel. (58) 513 70 11
tel. (58) 513 70 12
tel. (58) 513 70 13
tel. (58) 513 70 14
tel. (58) 513 70 15
tel. (58) 513 70 16
tel. (58) 513 70 17
tel. (58) 513 70 18
tel. (58) 513 70 19
tel. (58) 513 70 20
tel. (58) 513 70 21
tel. (58) 513 70 22
tel. (58) 513 70 23
tel. (58) 513 70 24
tel. (58) 513 70 25
tel. (58) 513 70 26
tel. (58) 513 70 27
tel. (58) 513 70 28
tel. (58) 513 70 29
tel. (58) 513 70 30
tel. (58) 513 70 31
tel. (58) 513 70 32
tel. (58) 513 70 33
tel. (58) 513 70 34
tel. (58) 513 70 35
tel. (58) 513 70 36
tel. (58) 513 70 37
tel. (58) 513 70 38
tel. (58) 513 70 39
tel. (58) 513 70 40
tel. (58) 513 70 41
tel. (58) 513 70 42
tel. (58) 513 70 43
tel. (58) 513 70 44
tel. (58) 513 70 45
tel. (58) 513 70 46
tel. (58) 513 70 47
tel. (58) 513 70 48
tel. (58) 513 70 49
tel. (58) 513 70 50
tel. (58) 513 70 51
tel. (58) 513 70 52
tel. (58) 513 70 53
tel. (58) 513 70 54
tel. (58) 513 70 55
tel. (58) 513 70 56
tel. (58) 513 70 57
tel. (58) 513 70 58
tel. (58) 513 70 59
tel. (58) 513 70 60
tel. (58) 513 70 61
tel. (58) 513 70 62
tel. (58) 513 70 63
tel. (58) 513 70 64
tel. (58) 513 70 65
tel. (58) 513 70 66
tel. (58) 513 70 67
tel. (58) 513 70 68
tel. (58) 513 70 69
tel. (58) 513 70 70
tel. (58) 513 70 71
tel. (58) 513 70 72
tel. (58) 513 70 73
tel. (58) 513 70 74
tel. (58) 513 70 75
tel. (58) 513 70 76
tel. (58) 513 70 77
tel. (58) 513 70 78
tel. (58) 513 70 79
tel. (58) 513 70 80
tel. (58) 513 70 81
tel. (58) 513 70 82
tel. (58) 513 70 83
tel. (58) 513 70 84
tel. (58) 513 70 85
tel. (58) 513 70 86
tel. (58) 513 70 87
tel. (58) 513 70 88
tel. (58) 513 70 89
tel. (58) 513 70 90
tel. (58) 513 70 91
tel. (58) 513 70 92
tel. (58) 513 70 93
tel. (58) 513 70 94
tel. (58) 513 70 95
tel. (58) 513 70 96
tel. (58) 513 70 97
tel. (58) 513 70 98
tel. (58) 513 70 99
tel. (58) 513 70 00

WYDAWCA

POLSKAPRESS Sp. z o.o.
ul. Chłopska 1, 80-001 Gdańsk
tel. (58) 513 70 00
tel. (58) 513 70 01
tel. (58) 513 70 02
tel. (58) 513 70 03
tel. (58) 513 70 04
tel. (58) 513 70 05
tel. (58) 513 70 06
tel. (58) 513 70 07
tel. (58) 513 70 08
tel. (58) 513 70 09
tel. (58) 513 70 10
tel. (58) 513 70 11
tel. (58) 513 70 12
tel. (58) 513 70 13
tel. (58) 513 70 14
tel. (58) 513 70 15
tel. (58) 513 70 16
tel. (58) 513 70 17
tel. (58) 513 70 18
tel. (58) 513 70 19
tel. (58) 513 70 20
tel. (58) 513 70 21
tel. (58) 513 70 22
tel. (58) 513 70 23
tel. (58) 513 70 24
tel. (58) 513 70 25
tel. (58) 513 70 26
tel. (58) 513 70 27
tel. (58) 513 70 28
tel. (58) 513 70 29
tel. (58) 513 70 30
tel. (58) 513 70 31
tel. (58) 513 70 32
tel. (58) 513 70 33
tel. (58) 513 70 34
tel. (58) 513 70 35
tel. (58) 513 70 36
tel. (58) 513 70 37
tel. (58) 513 70 38
tel. (58) 513 70 39
tel. (58) 513 70 40
tel. (58) 513 70 41
tel. (58) 513 70 42
tel. (58) 513 70 43
tel. (58) 513 70 44
tel. (58) 513 70 45
tel. (58) 513 70 46
tel. (58) 513 70 47
tel. (58) 513 70 48
tel. (58) 513 70 49
tel. (58) 513 70 50
tel. (58) 513 70 51
tel. (58) 513 70 52
tel. (58) 513 70 53
tel. (58) 513 70 54
tel. (58) 513 70 55
tel. (58) 513 70 56
tel. (58) 513 70 57
tel. (58) 513 70 58
tel. (58) 513 70 59
tel. (58) 513 70 60
tel. (58) 513 70 61
tel. (58) 513 70 62
tel. (58) 513 70 63
tel. (58) 513 70 64
tel. (58) 513 70 65
tel. (58) 513 70 66
tel. (58) 513 70 67
tel. (58) 513 70 68
tel. (58) 513 70 69
tel. (58) 513 70 70
tel. (58) 513 70 71
tel. (58) 513 70 72
tel. (58) 513 70 73
tel. (58) 513 70 74
tel. (58) 513 70 75
tel. (58) 513 70 76
tel. (58) 513 70 77
tel. (58) 513 70 78
tel. (58) 513 70 79
tel. (58) 513 70 80
tel. (58) 513 70 81
tel. (58) 513 70 82
tel. (58) 513 70 83
tel. (58) 513 70 84
tel. (58) 513 70 85
tel. (58) 513 70 86
tel. (58) 513 70 87
tel. (58) 513 70 88
tel. (58) 513 70 89
tel. (58) 513 70 90
tel. (58) 513 70 91
tel. (58) 513 70 92
tel. (58) 513 70 93
tel. (58) 513 70 94
tel. (58) 513 70 95
tel. (58) 513 70 96
tel. (58) 513 70 97
tel. (58) 513 70 98
tel. (58) 513 70 99
tel. (58) 513 70 00

W każdy wtorek  z książką

Najpiękniejsze książki dzieciństwa

Już za tydzień, 22 lutego z Dziennikiem*
„Wyspa skarbów” w rewelacyjnej cenie

3,50 zł plus cena gazety

* książka będzie dołączona
do części nakładu gazety



W ramach naszej kolekcji
ukazały się już książki „Tajemniczy
ogród”, „Pinokio”, „Przygody Tomka
Sawyera”, „Księżę i żebrak”
i „Pollyanna”. Są one jeszcze
dostępne z całą kolekcją
w ofercie dla prenumeratorów.
Szczegóły poniżej.

W kolejne wtorki „Dziennik” będzie można kupić z książkami:



Zbierz całą kolekcję jedenastu książek!

Nasza seria zyskała pozytywną opinię Kuratora Oświaty w Gdańsku, który rekomenduje ją wszystkim uczniom i nauczycielom.

W prenumeracie komplet 11 książek taniej! 25 zł!

Dla wszystkich prenumeratorów „Dziennika Bałtyckiego” mamy specjalną ofertę. Mogą oni
kupić całą kolekcję jedenastu książek w supercenie 25 zł – tylko ok. 2 zł 30 gr. za egzemplarz.

Jak zamówić kolekcję?

- Wypełnij zamieszczony obok kupon. Możesz:
 - wysłać go pod adresem: Polska Presse sp. z o.o. oddział Prasa Bałtycka, Biuro Prenumeraty, ul. Polnej 3, 80-720 Gdańsk
 - dostarczyć osobiście do Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego” (Gdańsk, Targ Drzewny 9/11) albo do najbliższego oddziału lub Biura Ogłoszeń „DB”
 - przesłać faksem pod numer (0-58) 30 03 604
- Zamówienie pocztą elektroniczną. Kolekcję książek można także zamówić wysyłając zamówienie z informacjami z kuponu pod adresem: prenumerata@prasabalt.gda.pl
- Opłać i odbierz kolekcję książek (cena: 25 zł)
Zamówione książki można odebrać w:
 - Biurze Konkursów „Dziennika Bałtyckiego” (Gdańsk, Targ Drzewny 9/11)
 - każdym Biurze Ogłoszeń „Dziennika Bałtyckiego” (adresy znajdziesz codziennie na stronach z ogłoszeniami)
 - każdym oddziale redakcji „Dziennika Bałtyckiego”Jedynym warunkiem jest udokumentowanie

posiadanej aktualnej prenumeraty. Zapłata następuje w momencie odbioru kolekcji książek. Komplet 11 książek można odebrać od 1 kwietnia 2005 roku. Istnieje również możliwość odbioru książek w trzech partiach:

- Książki dołączane w styczniu będzie można odebrać od 1 lutego 2005 r. Prenumerator odbierając trzy pierwsze książki, opłaca pierwszą ratę w wysokości 7 zł.
- Książki dołączane w lutym będzie można odebrać od 1 marca 2005 r. Prenumerator odbierając cztery kolejne książki, opłaca drugą ratę w wysokości 9 zł.
- Książki, które dołączane w marcu będzie można odebrać od 1 kwietnia 2005 r. Prenumerator odbierając cztery kolejne książki, opłaca trzecią ratę w wysokości 9 zł.

UWAGA: Prenumerator odbiera i płaci za kolekcję osobiście. Książek nie dostarczamy do domu klienta.

Jeśli nie jesteś prenumeratorem
Zamów prenumeratę zaznaczając odpowiednią kratkę na kuponie. W sprawie dostawy i płatności za prenumeratę zgłoś się do Ciebie nasz przedstawiciel handlowy.

Informacje: (0 58) 30 03 612

0 800 15 00 26 (bezpłatna infolinia)

Kupon - zamówienie

- ☐ Zamawiam kolekcję książek
w cenie ~~38,50 zł~~ 25 zł za 11 książek
- ☐ Zamawiam prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego”

Imię i nazwisko

Adres

Telefon

e-mail

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Polską Pressę sp. z o.o. dla celów marketingowych, zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. Dz. U. nr 133, poz. 883)

Podpis

Można odbierać książkę

Prenumeratorzy, którzy zamówili kolekcję od dziś mogą już odbierać pierwsze trzy książki w oddziałach „Dziennika Bałtyckiego”:

- | | |
|-------------------|----------------------|
| 1. Gdańsk | Targ Drzewny 9/11 |
| 2. Gdynia | Władysława IV 43 |
| 3. Gdynia | Świętojanska 141 B |
| 4. Bytów | Wojska Polskiego 2 |
| 5. Chojnice | Stary Rynek 8 |
| 6. Człuchów | Królewska 13a |
| 7. Kartuzi | Jeziorna 2 |
| 8. Kościerzyna | Długa 31 |
| 9. Kwidzyn | Pilsudskiego 15a |
| 10. Łębork | Wolności 40 |
| 11. Malbork | Kościuszki 5a |
| 12. Nowy Dw. Gd. | Sienkiewicza 1c |
| 13. Pruszcz Gd. | Chopina 2 |
| 14. Puck | Plac Wolności 31 |
| 15. Rumia | Starowiejska 9 |
| 16. Sławno | Obr. Westerplatte 28 |
| 17. Słupsk | Sobieskiego 227 |
| 18. Starogard Gd. | Gimnazjalna 9/2 |
| 19. Sztum | Galla Anonima 9/2 |
| 20. Tczew | Obr. Westerplatte 28 |
| 21. Wejherowo | Sobieskiego 227 |

UWAGA: Przy odbiorze książek należy okazać dowód dokonania opłaty prenumeraty.

wtorek 15 lutego 2005 r.

Dziennik Bałtycki

GD A Ń S K / S O P O T / G D Y N I A / P R U S Z C Z G D . / R U M I A

Nasza akcja
Ranking

Rodni
do tablicy

N owy tydzień przyniósł zupełnie nową sytuację w naszym plebiscycie na najbardziej skutecznego samorządowca. Pierwsze miejsce nieoczekiwanie zajął Marek Łucyk z Gdyni, który dotychczas w ogóle nie pojawiał się na pierwszych miejscach naszego rankingu. Drugiego miejsca broni ciągle Wioletta Bodzenta z Pruszcza Gd.

Spore zamieszanie pojawiło się także po drugiej stronie - wśród najmniej skutecznych samorządowców. Jarosław Duszczyński z Gdyni przedostał się na pierwszą pozycję i wyparł z niej królującą dotychczas Elżbietę Grabarek-Bartoszewicz z Gdańska - aż na miejsce czwarte.

W naszym plebiscycie za prezentowaliśmy już Państwu dokonania 90 radnych z Gdańska, Gdyni, Sopotu, Rumii i Pruszcza Gd. Pozostało nam do rozliczenia 35 osób. To nasi Czytelnicy wybiorą ostatecznie najbardziej i najmniej skutecznego samorządowcę.

Katarzyna Wośko
Czytaj na str. 6-7

Ranking

- Najlepsi
- Marek Łucyk z Gdyni
 - Wiesław Augustyniak z Sopotu
 - Wojciech Czerwik z Pruszcza Gd.
 - Mariusz Roman z Gdyni
 - Najtańsi
 - Jarosław Duszczyński z Gdyni
 - Mariusz Roman z Gdyni
 - Adriana Kalinowska z Gdyni
 - Elżbieta Grabarek-Bartoszewicz z Gdańska
 - Cyryl Patyna z Pruszcza Gd.

Gdańsk. W Brzeźnie powstanie dom socjalny dla 70 rodzin NIE CHCĄ GETTA



- Sam chciałbym zamieszkać w takim domu socjalnym - powiedział nam Henryk Pietras, który jest lokatorem hotelowca przy ulicy Chodkiewicza 11. - Jednak już nam wszystkim zapowiedziano, że będziemy musieli się wyprowadzić i ustąpić innym mieszkańcom.



N ie będziemy tworzyć enklaw ubóstwa - zapowiadają gdańskie władze. Ma to związek z planowaną inwestycją w Brzeźnie, która już budzi kontrowersje. Chodzi o zamiar urządzenia wstarym hotelowcu przy ulicy Chodkiewicza 11 domu socjalnego. Przeciwnicy uważają, że odstraszy on turystów.

Budynek ten gmina dostała w 1992 roku od wojewody. Od tamtego czasu zazwyczaj świecił pustkami. Głównie kierowano tam osoby, które nagle nieszczęście pozbawiło całego dobytku, jak na przykład powodzian. Jeszcze w tym roku przeznaczenie budynku się jednak zmieni, a jego dotychczasowi mieszkańcy będą musieli opuścić mury hote-

lowca. W zamian otrzymają lokale zastępcze. Miasto zamierza bowiem przerobić ten obiekt na dom socjalny. Ma to związek z ustawą rządową, która dała gminom możliwość ubiegania się o wsparcie finansowe na budowę mieszkań socjalnych. Gdańsk otrzymał na to ponad 700 tysięcy złotych. Dzięki temu całkowicie wyremontuje hotelowca, który aktualnie jest w fatalnym stanie. Używa w ten sposób 70 mieszkań socjalnych (po około 20 m kw każde) dla najuboższych mieszkańców Gdańska. Całkowity koszt inwestycji to prawie 2,5 mln zł. Jednak nie ta kwestia budzi emocje. - Dziwię się, że miasto tworzy dom socjalny w miejscu, które w przyszłości powinno ściągać

turystów i być swoistą rwiernią Gdańska - mówi Wiesław Kamiński, gdański radny. - A tak będzie ich odstraszać. Miasto tłumaczy, że budownictwo socjalne ma być blisko szkół i przedszkoli, aby uboższe grupy ludzi nie zostały odrzucone przez społeczeństwo. - Szczerze przyznam, że to miejsce zostało wymuszone przez okoliczności - tłumaczy Szczepan Lewna, wiceprezydent Gdańska ds. polityki mieszkaniowej. - Rząd stworzył możliwości dofinansowania, ale dał bardzo mało czasu na przygotowanie się. Mielśmy trzy miesiące na wszystkie formalności. Było to jedyne miejsce tak zaawansowane inwestycyjnie.

Katarzyna Włodkowska

Gdynia. Interwencja Odesłany z kwitkiem



M irosława Berent (na zdjęciu) wie już, że jej 71-letni mąż umiera. Ma raka trzustki. Teraz lekarze są bezsilni. Proponują rodzinie zabranie pana Jana do hospicjum. Tymczasem w grudniu pacjent nie kwalifikował się nawet do szpitala. Mimo że w izbie przyjęć Szpitala Miejskiego w Gdyni ślaniał się z bólu, odesłano go do domu. Miał czekać do końca lutego na badania. Nikt ani jemu, ani jego żonie, nie wskazał innego szpitala, który mógłby wykonać badania wcześniej, choć tak nakazuje ustawa o świadczeniu opieki zdrowotnej z sierpnia 2004 r. - Na skierowaniu było napisane „podejrzanie niedrożności jelit”. Zrobiliśmy wszystkie badania w tym kierunku - wyjaśnia Roman Abramowicz, zastępca dyrektora Szpitala Miejskiego w Gdyni. - Zastanawiający jest fakt, że pacjent, który tak cierpiał, nie został skierowany choćby przez lekarza rodzinnego na rutynowe badania krwi czy moczu.

- Lekarka pierwszego kontaktu zrobiła co mogła. A kiedy skończyły się jej możliwości, skierowała męża do szpitala, do specjalistów. Zaufałam im - mówi ze łzami w oczach Mirosława Berent. - Czuję się oszukana i rozgoryczona, że lekarze traktują tam pacjenta tylko jak kolejny przypadek, a nie jak cierpiącego! (RM, aga)

Więcej na str. 9

Gdańsk. Pogorzelnicy na bruku



To nie fikcja, to fakty. W Gdańsku bardziej opłaca się nie płacić rachunków i dewastować mieszkania niż uczciwie żyć. Przekonali się o tym pogorzelnicy z ulicy Wronie, którzy 4 lutego stracili dom. Wczoraj musieli wyprowadzić się z hote-

lowca w Nowym Porcie. Gmina nie będzie im dłużej pomagać, bo budynek przy Wronie 16 był własnością prywatną. Gmina ma obowiązek zapewnić lokale zastępcze jedynie tym ludziom, którzy mieli wyroki eksmisyjne.

Gdańsk. Więźniowie pięt

Aneta Stefańska ma niepełnosprawne dziecko. Codziennie prowadzi wózek z synem po schodach z drugiego piętra. Stopień po stopniu. Dodatkowo opiekuje się chorymi rodzicami. Kobieta od trzech lat walczy o zamiar mieszkania. Bezskutecznie. Dopiero po naszej interwencji okazało się, że urzędnicy mogą jej pomóc.



Sopot. Teatr w kinie

Scena Kameralna teatru Wybrzeże przeniesie się wkrótce do kina Bałtyk. Dlaczego? Bo boryka się z trudną sytuacją lokalo-

wą. Brakuje garderób dla aktorów dojazdów dla samochodów i rekwizytami i miejsc parkingowych dla widzów.

Przystanek „Dziennik”

Dziś kolejna odsłona naszej strony poświęconej komunikacji miejskiej w Trójmieście. Oprócz pozytywnych komunikatów i informacji związanych między innymi ze zmianami tras i rozkła-

dów jazdy poszczególnych linii, piszemy także o autobusie do gdańskiej Akademii Medycznej i nowych pociągach SKM, które od wczoraj kursują po naszych torach.



IPN. Jutro wykład O agentach



Gdański oddział Instytutu Pamięci Narodowej zaprasza na wykład dotyczący tajnych współpracowników Służby Bezpieczeństwa: Wstęp wolny. Wykład pod tytułem: „Brudna statystyka. Tajni współpracownicy SB w Polsce w latach 1956-1989” wygłosi Tadeusz Ruzkowski, specjalizujący się w tej tematyce pracownik naukowy warszawskiego IPN-u. Będzie go można wysłuchać jutro (w środę 16 lutego) o godz. 16 w sali konferencyjnej im. gen. E. A. Fieldora „Nila” w oddziale IPN w Gdańsku przy ul. Polanki 124 b. (tef)

Absurd dnia

Ćwiartka na rany z akcyzą

Błędne koło - wdycha Tadeusz Roczawski, dyrektor szpitala w Starogardzie Gdańskim. - Im mamy większe kłopoty, tym drożej musimy płacić.

Za co? Za spirytus. Nie do spożycia w celu upojenia, ale służącego do dezynfekcji.

Jeszcze niedawno szpitale mogły kupować spirytus, będący składnikiem leków oraz jednym z głównych środków dezynfekcyjnych, używanych podczas operacji, za niespełna 3 złote za litr. Dwadzieścia razy więcej (bo z akcyzą) płać za ten sam litr spirytusu klient w sklepie monopolowym. Ostatnio wprowadzono nowe przepisy, dostosowujące polskie prawo do wymogów unijnych, które zrównały w prawach służbę zdrowia i amatorów mocnych trunków.

- Od pewnego czasu nowa ustawa akcyzowa nakazuje, by szpital przed zakupem spirytusu przedstawił zaświadczenie z ZUS i Urzędu Skarbowego, że nie ma zaległości - mówi dyrektor szpitala w Starogardzie. - Jeśli Urząd Celnny nie otrzyma takiego zaświadczenia, to dolicza akcyzę. Niestety, ja nie jestem w stanie zdobyć takiego dokumentu.

Zaświadczenia nie jest w stanie zdobyć ok. 90 procent wszystkich polskich szpitali, też w Trójmieście. Zadłużenie placówek służby zdrowia sięga 8 miliardów złotych. I będzie z pewnością jeszcze większe, jeśli stworzone w duchu trzeźwości przepisy nakazą wydawać biednym szpitalom 60 złotych za litr środka do odkażania.

Dorota Abramowicz



Rys. Bartłomiej Brzoza

Z policji Prezent

40-letnia Dorota S. za pomocą noża kuchennego usiłowała zabić swojego konkubenta. 44-letniego Marka M. Przyczyną były... walentynki. Zakrwawionego mężczyźnię w mieszkaniu znalazł brat Doroty S., który do siostry przyszedł z wizytą. Natychmiast wezwał pogotowie. W szpitalu lekarze stwierdzili u Marka M. pod lewą łopatką ranę głębokości 7 cm.

Dorota S. i Marek M. od wielu lat żyją w konkubinacie. Oboje mają dzieci z poprzednich związków. Z policyjnych ustaleń wynika, że Marek M. postanowił swojemu dziecku wręczyć walentynkowy prezent w postaci 40 zł. Dorota S. miała żal do swego konkubenta, że zaniedbał ich wspólne dzieci, które takowego prezentu nie dostały. Domowa awantura z nieporozumienia trwała dwa dni i przerodziła się w krwawą bójkę... (jmg)

A to ciekawe. Walentynki Młodzieży Wszechpolskiej Gadżety, dzięki którym pokochasz ojczyznę

Młodzież Wszechpolska, młodzieżowa przybudówka Ligi Polskich Rodzin, postanowiła zaprzęścić „walki z wiatrakami”. Wcześniej były wezwania do bojkotu święta zakochanych - Wszechpolałom walentynkowa tradycja w ogóle nie odpowiadała. Wczoraj postanowili zmienić taktykę. Datę 14 lutego postanowili wykorzystać do rozpoczęcia akcji promującej miłość do ojczyzny wśród młodzieży.

- Z akcją wiąże się gadżety z logo naszej akcji „Kocham Polskę” - tłumaczy Grzegorz Sietatycki, szef LPR w Gdańsku. - Wczoraj rozdawaliśmy je w szkołach.

Przedtem wszystkim do młodzieży trafiły kartki walentynkowe „Kocham Pol-



skę” z biało-czerwonym sercem ułożonym z róż, umieszczonym na tle błękitnego nieba.

Poza kartkami, gadżetami są również błękitne długopisy z serduszkami. Szczególnie mogą otrzymać także kubki oraz czerwone smycze, na których można nosić telefon komórkowy, albo klucze do domu. Kubki można również kupić na internetowej aukcji (szczegółowo na stronie www.kocham-polske.pl).

Akcja będzie trwała dłużej, nie chcemy ograniczać się wyłącznie do Dnia Zakochanych - dodaje Grzegorz Sietatycki.

Wszechpolałowie chcą również rozbudować portal akcji i promować postawy patriotyczne wśród nastolatków. (ml)

Sopot. Zły przetarg na auto prezydenta Prezydent nie może się doczekać

Prezident Jacek Karnowski będzie musiał jeszcze poczekać na nowy samochód. Drugi przetarg na dostawę auta dla władz miasta, podobnie jak pierwszy, został unieważniony. Tym razem jednak z innych powodów.

- Komisja przetargowa postanowiła unieważnić przetarg, ponieważ żaden z trzech oferentów nie spełniał podstawionych wymagań formalnych - mówi Katarzyna Kuczyńska-Chmielecka, naczelnik Biura Informacji i Promocji Miasta Urzędu Miasta w Sopocie. - Teraz oferty wybierac będziemy w trybie negocjacji, tzn. będziemy sami zwracać się do konkretnych podmiotów.

Przypomnijmy. W grudniu ubiegłego roku samochód prezydenta uległ wypadkowi. Od tego czasu trwają starania o zakup nowego. Pierwszy

przetarg został unieważniony po publikacjach prasowych. Pojawiły się bowiem opinie, że przetarg został tak zaplanowany, aby w grę mogło wchodzić tylko kilka marek. Miał to być pojazd o mocy nie mniejszej niż 150 KM, pojemności silnika 1,8 l i długości nie mniejszej niż 4,5 m. Auto miało być wyposażone w najnowocześniejsze systemy bezpieczeństwa. W drugim przetargu każda oferta miała otrzymywać punkty. Pod uwagę miały być bra-

w 50 proc. cena, w 10 proc. zużycie paliwa, moc silnika, gwarancja i 6-biegowa skrzynia biegów. Dodatkowe poduszki

powietrzne i kurtyny boczne miały wpłynąć na wybór jedynie w 5 procentach.

Jakim ostatecznie samochodem jeździć będzie prezydent, tego nie wiadomo. Wiadomo tylko tyle, że ma on być bezpieczny i bezawaryjny.

Izabela Heidrich



Fot. Tomasz Bielecki

Okłaski Stuletnia sopocianka

Maria Zawistowska z Sopotu skończyła 100 lat! Jacek Karnowski, prezydent miasta, złożył jej wczoraj gratulacje i wręczył dyplom. Po części oficjalnej były paczki i kawa... - Całe życie pracowałam w domu i wychowywałam dzieci - powiedziała nam pani Maria. - W czasie wojny piekłam paczki, aby utrzymać moich bliskich. Poza tym moje życie było pełne miłości i troski o rodzinę. I to właśnie miłość jest jedną z ważniejszych recept na długowieczność. (ola)



Maria Zawistowska - stulatka z Sopotu.
Fot. Aleksandra Borewska

Zaprosili nas



Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska, wczoraj oficjalnie utworzył wydział świadczeń rodzinnych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ul. Powstańców Warszawskich 25. W wydziale można składać wnioski o zasiłek stały, okresowy, jednorazowy zasiłek macierzyński, rodzinny, pielęgnacyjny i wychowawczy. Więcej informacji pod nr telefonu 305-48-68, 305-48-69, fax 326-50-36. Pytania można też wysłać drogą internetową: wsr@mops.gda.pl (agka)

Fot. Grzegorz Mehting

Jak to się robi? Pochwalą się za granicą Unikatowa spółka

Gdańska Infrastruktura Wodociągowo-Kanalizacyjna (GIWK) - spółka utworzona kilka miesięcy temu - jest unikatową w skali Europy. Jej zasady działania zostaną nawet zaprezentowane na międzynarodowej konferencji GIWK zajmuje się zarządzaniem i rozbudową wodociągów oraz kanalizacji w mieście. Będzie beneficjentem środków pomocowych z Funduszu Spójności. Zwykle takie wsparcie uzyskują przedsiębiorstwa takie jak SNG, tyle że w 100 proc. będąc własnością gminy. - To miłe, że wiele samorządów, nie tyl-

ko w kraju, pragnie poznać się z naszym rozwiązaniem - mówi Jacek Skarbek, prezes GIWK. - Zaproszeni zostaliśmy z prezesem SNG na seminarium do Pragi, gdzie 7 i 8 marca zaprezentujemy nasz wariant partnerstwa publicznego - prywatnego. Nie było bowiem dotychczas w Polsce podobnego modelu, w którym spółka gminna, publiczna, nie przeznaczona do prywatyzowania, jest odpowiedzialna za rozwój, modernizację i gospodarowanie majątkiem, zaś spółka prywatna, czyli SNG - eksploatuje go. (K.N.)

Gdańsk. Dramat byłych mieszkańców ulicy Wroniej trwa

Pogorzelnicy na bruku

Pogorzelnicy, którzy 4 lutego stracili dom, wczoraj musieli wyprowadzić się z hotelowca w Nowym Porcie. Gmina nie będzie im dłużym pomagać, bo budynek przy ul. Wroniej 16 był własnością prywatną. Gmina ma obowiązek zapewnić lokale zastępcze jedynie tym ludziom, którzy mieli wyroki eksmisyjne. Okazuje się, że bardziej opłacało się nie płacić rachunków i dewastować mieszkania niż uczynić zyc.

Nie warto było walczyć o nasz dom - ze smutkiem wyznaje pani Halina Szczepańska, ofiara pożaru budynku przy ul. Wroniej 16. - Mam uczucie, że zostaliśmy na bruku, bo za bardzo się staraliśmy. Za własne pieniądze remontowaliśmy ten budynek. Zapłaciliśmy nawet podatek za grunt, co powinien zrobić właściciel. A teraz ci, którzy nie płacili rachunków, a po piątemu dewastowali mieszkanie, są w lepszej sytuacji niż my. Oni mieli decyzję o eksmisji do lokali zastępczych, my nie.

Rodzina pani Haliny i dziecięciu innych lokatorów budynku przy ul. Wroniej, wczoraj po głaz rzuć stracił dach nad głową. Piórtora tygodnia temu, w wyniku pożaru stracił mieszkanie. Wczoraj przestało się nimi zajmować miasto. Budynek przy ul. Wroniej był własnością prywatną, więc władze Gdańska, nie mają obowiązku udostępnić jego mieszkańcom lokali zastępczych. Wyjątek stanowili ci, którzy posiadali decyzję przyznania lokalu oraz osoby, któ-



Trzydzieści osób, w tym czworo dzieci ze łzami w oczach pakowało wczoraj swoje walizki. Czworo z nich na własny koszt zostanie w hotelu do jutra.

Robert Kwiatkowski

Poprzedni właściciel budynku zmarł kilka lat temu. Od tego czasu nie udało się ustalić pełnej listy spadkobierców. Właścicielami będą trzy lub cztery osoby. Tylko jedna z nich kontaktowała się z mieszkańcami. Podawała konto bankowe, na które wpływały należności czynszowe. Mieszkańcy sami regulowali opłaty za wywóz nieczystości i media. Płacili też podatek od gruntu.

re dostały nakazy eksmisji do lokali zastępczych.

- Mieszkalem tam od dziecka. Moja mama ma decyzję. Ja swoją straciłem, gdy przeszedł 20 lat temu ówczesna gospodyni, chcąc pójść mi na rękę, dała mi inne mieszkanie w tym samym budynku. Jestem tam oczywiście zameldowany i mam uregulowane wszystkie opłaty, nie mam

jednak decyzji, gdyż w czasie kiedy się przeprowadzałem, takich decyzji już nie wydawano - wyjaśnia Witold Grusznis, który wraz z żoną opuszczał wczoraj hotelowy pokój, który na 11 dni został mu przyznany przez władze miasta. - Teraz żałuję, że płaciłem regularnie wszystkie opłaty. Gdyby nie to, dostałbym nakaz eksmisji. A że nie

można eksmitować na bruk, dostałbym lokal zastępczy.

Przy ul. Wroniej 16 mieszkała też mama pana Witolda i jej młodsza siostra.

- Mama ma 82 lata, ciocia jest młodsza, ale bardzo schorowana. Na Wroniej mogłem się nimi opiekować. Teraz jedna dostanie mieszkanie w okolicach ul. Kartuskiej, druga, gdzieś na Oruni. Żonę zawiozłem do znajomych, sam też będę pomieszkował po kilka dni u różnych osób - opowiada pan Witold. - Nie mam pojęcia, jak w tej sytuacji zapewnić opiekę mamie i cioci.

Iwona Jarońska jest osobą samotną. Koleżanka zgłosiła się przyjąć ją na trochę do siebie.

- Jej mieszkanie jest małe, a poza tym, jak długo można korzystać z gościnności, właściwie obcych ludzi? - pyta pani Jarońska.

Trzydzieści osób, w tym czworo dzieci ze łzami w oczach pakowało wczoraj swoje walizki. Czworo z nich na własny koszt zostanie w hotelu do jutra.

- Może coś się jeszcze wydarzy. Po artykułach w „Dzienniku” mieliśmy kilka pozytywnych sygnałów. Np. szkoła baletowa ofiarowała nam pościel, a ksiądz z naszej parafii, kiedy dowiedział się o tragedii, przeznaczył dla nas z darów meble i zrobił zbiórkę pieniędzy - dodaje pani Halina. - Nie wiem, co zrobimy jutro, jeśli nie zdarzy się jakiś cud.

Magda Bukowska
Więcej na ten temat
w piątkowym
wydaniu Trójmiasto.

Gdańsk. Remont Wałów Jagiellońskich Ulga dla kierowców

Jest duża szansa na remont ulicy Wały Jagiellońskie.

Ministerstwo Finansów nie wykorzystano całej puli pieniędzy pochodzących z funduszu unijnego. To z tego właśnie źródła gmina otrzyma prawie 34 mln zł na przebudowę ulicy Marynarki Polskiej (całość szacowana jest na 49,5 mln zł). Teraz wystąpi o 22,7 mln zł na remont odcinka Podwałe Grodzkie - Wały Jagiellońskie. Koszt całego przedsięwzięcia ma wynieść 33 mln zł. Różnicę pokryje budżet miasta.

- Do końca lutego musimy złożyć wniosek - informuje Marcin Szpak, wiceprezydent Gdańska ds. polityki gospodarczej. - Na szczęście mamy już gotowy projekt, pozwolenie na budowę oraz studium wykonalności. Dzięki temu przygotowywanie wniosku niebawem ukończymy. Ta sytuacja pokazuje, że startując do funduszy unijnych gminy muszą być szersze przygotowane z wszelkimi dokumentacjami.

W czwartek na sesji Rady Miasta prezydent Gdańska przedłożył radnym projekt korekty w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym.



Flak Robert Kwiatkowski/archiwum

- Co najważniejsze, zmiana ta nie dotknie budżetu miasta na 2005 rok - zaznacza Włodzimierz Pietrzak, skarbnik miasta. - Zmieniamy tylko WPL, przesuwając środki przewidziane już na tę inwestycję w latach 2006 - 2007.

Według optymistycznej wersji odpowiedź z ministerstwa może dotrzeć do miasta za trzy miesiące. Według pesymistycznej - nawet za rok. Od chwili otrzymania decyzji miasto potrzebuje co najmniej pół roku na przeprowadzenie przetargów. Jeżeli gmina uzyska wsparcie, inwestycja może rozpocząć się już w przyszłym roku. Zbiegłoby się to z remontem wiaduktu Błędnik, dzięki czemu za jednym zamachem zostałyby przebudowane cały odcinek aż do Huciska.

Katarzyna Włodkowska

Gdańsk. Skuteczny monitoring Pod okiem policji

Dzięki zainstalowanemu w ubiegłym tygodniu w Śródmieściu Gdańska monitoringowi udało się już złapać pierwszych przestępców. Przy ulicy Złotników policja zatrzymała dwójkę mężczyzn, którzy demolowali samochód. - Miałem ich na oku już od ulicy Mariackiej - mówi jeden ze strażników miejskich obserwujących na monitorach ulicy Gdańska. - Byli bardzo agresywni. Zostawiali za sobą wyrwane śmietniki. Kiedy

doszli do ulicy Złotników zaczęli demolować samochód. Na miejsce natychmiast wysłaliśmy patrol policji.

Huliganami okazali się dwaj mieszkańcy Gdańska - 29-letni Waldemar R. i 24-letni Rafał S. Obaj byli pijani, a alkołotest wykazał u nich promil alkoholu. Właściciel uszkodzonej toyoty oszacował swoje straty na tysiąc złotych. Za uszkodzenie mienia grozi teraz wandalom do 5 lat więzienia. (jag)



Kamery monitoringu zarejestrowały przestępców niszczących samochody w Gdańsku.

Flak Grzegorz Mehring

Gdynia. Narkotyki Trawka w głośnieku



Flak Sławomir Ptaszek

Gdyńscy policjanci zabezpieczyli 1250 porcji marihuany o czarnymorki zabranianej o wartości około 7,5 tys. zł. Narkotyki znaleźli w głośnieku samochodu, którym jechała dwójka mieszkańców Elbląga.

Opel omega został zatrzymany do kontroli w ramach akcji wykrywania kradzionych samochodów - znaleziono tam 750 porcji marihuany. Kolejne 500 porcji tego narkotyku zabezpieczyli w mieszkaniach 32-letniego Piotra U., kierowcy samochodu i 17-letniej Doroty L., pasażerki. (aga)

Gdynia. Pomóż policji złapać bandytów

Tak mogą wyglądać nożownicy



Policja prosi wszystkich, którzy rozpoznają mężczyzn na portretach pamięciowych o kontakt z prowadzącymi sprawę pobicia 19-letniego Pawła Berendta. Przypomnijmy. Paweł został napadnięty, kiedy 23 stycznia br. nad ranem wracał z koleżanką i kolegą kolejką SKM z Sopotu do Gdyni. W wagonie



podszedł do niego mężczyzna i przystawił mu do szyi nóż. 19-latek próbował się bronić. Do napastnika dołączyło jeszcze kilku innych mężczyzn. Podczas bójki Paweł otrzymał pięć ciosów nożem: w ramię, podbrzusze, okolice krocza i potylicy. W stanie ciężkim trafił do Szpitala Miejskiego w Gdyni. Tam przeszedł ope-



rację. - Prosimy wszystkich, którzy rozpoznają mężczyzn z portretów o kontakt pod numerami tel. 662 18 14, 662 18 10, 662 18 03 lub pod czynnymi przez całą dobę 997 i 0800 677 777 - mówi kom. Dariusz Kaszubowski, rzecznik komendanta miejskiego policji w Gdyni. (aga)

Wypadek

Maluchem w BMW

Nieuwaga przyczyną kolizji drogowej. Kierowca BMW próbował zawrócić na ulicy Leszczyńskich w Gdańsku. Nie zauważył przejeżdżającego malucha. Na szczęście obyło się bez tragedii. Kierowca malucha miał tylko drobne potłuczenia. (jag)

Flak Robert Kwiatkowski



HURTOWNIA "NOWA"
BEZPOŚREDNI PRZEDSTAWICIEL FIRM
HEMAR
EM&M
TOYA
WORK-IT
RAFFAELLO
DLA SKLEPÓW PO 5 ZŁ
(nie tylko)
MIĘDZY INNYMI BOGATY WYBÓR SZKŁA,
CERAMIKI, KAMEK, AGD, NARZĘDZI, CHEMII.
ZAPRASZAMY ODBIORCÓW HURTOWYCH
GDYNIA, UL. PUCKA 11, tel./fax 663-02-75, kom. 509-849-826

Gdańsk. Sprawa radnej LPR nabiera rozpędu.

Dokumenty dotarły

Krzysztof Minciewicz, dyrektor Wydziału Edukacji i Sportu gdańskiego magistratu, skierował do Prokuratury Rejonowej Gdańsk - Południe wszystkie zgromadzone przez jego służby dokumenty w sprawie radnej LPR - Elżbiety Grabarek-Bartoszewicz. Jest to reakcja na publikację „Dziennika Bałtyckiego”. Napisaliśmy miesiąc temu, że radna Grabarek-Bartoszewicz, ubiegając się o zapomogę zdrowotną, dwukrotnie nie podała wszystkich

swych źródeł dochodu po to, aby uzyskać większe pieniądze od Komisji Socjalnej, powoływanej przez prezydenta miasta. Po naszych artykułach radna sama zwróciła się do prokuratury zarzucając naszej reporterce złamanie ustawy o ochronie danych osobowych. - Przekazaliśmy wszystkie dokumenty, które dowodzą tego, co już wcześniej powiedziałam, czyli że doszło do nieprawdliwości - mówi dyrektor Minciewicz.

Katarzyna Włodkowska

Gdańsk. Spór o parking na Przymorzu

Surowa kara



Na budowę parkingu nie godziła się spora część mieszkańców.

Fot. Adam Warzawa

Kilkadziesiąt tysięcy złotych kary musi zapłacić przedsiębiorca, który wybudował parking strzeżony przy ul. Kolobrzeskiej 47 na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej „Przymorze”. Zaczął z niego korystać zanim nadzór budowlany dał mu pozwolenia na użytkowanie. Jeden z niezadowolonych z budowy mieszkańców doniósł o tym inspektorom nadzoru budowlanego. Ci w ubiegłym tygodniu przeprowadzili kontrolę i wymierzili karę.

Od stycznia musimy karać użytkowanie bez pozwolenia - mówi Władysław Wróbel, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego. - Kary mogą

sięgać nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych. Kara nie wyklucza jednak, że wydamy zgodę na użytkowanie tego parkingu, o co zresztą wystąpił jego właściciel. O parkingu przy ul. Kolobrzeskiej pisaliśmy już kilkakrotnie. Na jego budowę nie godziła się spora część okolicznych mieszkańców skarżących się na związane z nim niedogodności. Spółdzielnia postawiła jednak na swoim.

Właściciel parkingu nie chciał rozmawiać z reporterem „Dziennika”. (pedr)

Gdańsk. Zawyżone wpisowe w SM „Rozstaje”

Ustawowy limit

Czy Spółdzielnia Mieszkaniowa „Rozstaje” jest tak elitarna, że za członkostwo w niej trzeba płacić ponad normę? Taki wniosek można wysnuć z wysokości opłat za wpisowe, które do niedawna pobierała od nowych członków. O prawie sto złotych przekraczały one ustawowy limit. - Teraz już problemu nie ma i opłaty pobieramy prawidłowo - mówi Wiesława Wiergoska-Dittmer, wiceprezes spółdzielni.

Okazuje się, że wysokie opłaty w Rozstaju nie wynikały z poczucia własnej wartości, a z nieznaności prawa. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych mówi bowiem, że wysokość wpisowe

go nie może przekraczać tzw. „wynagrodzenia najniższego” (podane w ustawie o minimalnym wynagrodzeniu o pracę), które w momencie wejścia ustawy w życie wynosiło 760 zł. Tymczasem 849 zł - bo tyle trzeba zapłacić, aby zostać członkiem SM „Rozstaje” to tzw. „wynagrodzenie minimalne” (ustalone co roku przez komisję trójstronną). Według Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP, który w ubiegłym tygodniu zajmował się tą sprawą, SM „Rozstaje” powinna zwrócić różnicę tym członkom, od których wzięła za dużo pieniędzy.

Już to zrobiliśmy - zapewnia prezes Wiergoska-Dittmer.

Dziennik Bałtycki

z dostawą do domu rano

sprawdź

0 800 15 00 26

maksymalnie

91 gr*

* cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Trójmiasta

Gdańsk. Walczą z urzędem o zamianę mieszkania

Więźniowie drugiego piętra



Aneta Stefańska sadza syna na wózek. Powolutku schodzi z nim po schodach. Stopień po stopniu. Od lat walczy o zamianę mieszkania.

Fot. Robert Kuciński

Jest godzina 8.45. Drugie piętro kamienicy w Brzeźnie. Aneta Stefańska wychodzi z synem do szkoły Otwiera drzwi. Stawia wózek inwalidzki przed krętymi schodami. Sadza syna na pojazd. Powolutku go prowadzi. Stopień po stopniu. Kamil, syn pani Anety, ma 7 lat. Cierpi na przepuklinę oponowo-rdzeniową. Ma wodogłowie zewnętrzne. Jest sparaliżowany od pasa w dół. Uczeszcza do zerówki w Zespole Szkół Integracyjnych w Brzeźnie. Waży 34 kilogramy, a jego wózek jakies 5. Kobieta od trzech lat walczy o zamianę mieszkania na inne, na parterze. Urzędniczy z Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnej nie widzą do tego podstaw.

Jestem zrozpaczona. Boję się, że kiedyś nie utrzymam wózka i z dzieckiem runę w dół. Tylko czasami pomaga mi brat albo sąsiad - mówi Aneta Stefańska, bezrobotna, mieszkająca w kamienicy przy ul. Robotniczej. Oprócz Kamila i jego matki w trzypokojowym lokalu mieszkają jeszcze chorzy rodzice i brat pani Anety. Warunki pogarsza to, że ich toaleta znajduje się na wspólnym z sąsiadami korytarzu. Lokatorzy regularnie uiszczają opłaty. Nie mają długów. Dla urzędników to nic nie znaczy.

Urząd nie reaguje na moje wnioski. A ja nie proszę o zapomogę. Opiekuję się też rodzicami. Matka jest po zawale, ojciec z trudem się porusza. Co mam zrobić? - pyta Aneta Stefańska.

Po naszym telefonie do GZNK okazało się, że sprawa nie jest tak beznadziejna.

Ludzie nie chcą zamieniać się na mieszkania przy ul. Robotniczej, bo nie są one atrakcyjne. W tym przypadku jednak urząd powinien potraktować kobietę priorytetowo ze względu na niepełnosprawność dziecka i chorobę rodziców. Gdy tylko zwolni się lokal, np. wskutek eksmisji, powinna z całą rodziną otrzymać mieszkanie na parterze. Nie wiem, dlaczego do tej pory to się nie stało. Osobiście dopilnuję sprawy - mówi Waldemar Rydlowski, kierownik Biura Zamiany Mieszkań w Gdańskim Zarządzie Nieruchomości Komunalnych.

Agnieszka Kamińska

Gdańsk. VII Dwór jednak bez przychodni

Za mało, więc wcale

Spółdzielnia Mieszkaniowa „VII Dwór” nie doszła do porozumienia z Centrum Medycznym VII Dwór i ostatecznie wypowiedziała mu umowę najmu przychodni przy ul. Abrahama. Powodem ma być to, że centrum świadczy za mało usług potrzebnych starszym mieszkańcom dzielnicy. Jego prezes ostrzega, że teraz okolica na długie miesiące pozostanie bez opieki zdrowotnej.

Bez siedziby stracimy kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia i Oliwa aż po ZOO zostanie bez usług ambulatoryjnych - mówi Zbigniew Jankowski, prezes Centrum Medycznego VII Dwór. - NFZ będzie musiał rozpiąć nowy kontrakt i nie wiadomo, czy dostanie go ten podmiot, który dogada się ze spółdzielnią.

To jest stanowisko pana Jankowskiego, który w taki sposób szantażował nas od wielu lat - odpowiada Barbara Kaczmarek, przewodnicząca



Czy po wypowiedzeniu umowy z przychodnią dzielnica zostanie bez opieki zdrowotnej?

Fot. Grzegorz Mehring

radcy nadzorczej spółdzielni. - Niczego nie robiliśmy po omacku. O wszystkim wie NFZ, konsultowaliśmy się z Ministerstwem Zdrowia i wiemy, że nic nam nie grozi. O zerwaniu umowy z przychodnią rada nadzorcza spółdzielni zdecydowała jednogłośnie. Jej członkowie wskazywali na to, że przychodnia

ogranicza działalność opłacaną przez NFZ, a w miejsce gabinetów specjalistów (kardiolog, pielęgniarki środowiskowe, lekarz rodzinny) podnajmują innym lekarzom i - w najbliższym czasie - aptecę.

Chodzi głównie o nią i o to, żeby nie było konkurencji dla apteki, która już tam jest - przekonuje Zbigniew Jankowski.

Centrum Medyczne zapowiedziało złożenie pozwu do Sądu o uznanie wypowiedzenia umowy za bezskuteczne z żądaniem zabezpieczenia powództwa, aby móc do czasu rozwiązania sprawy świadczyć usługi medyczne. W śróde przy ulicy Abrahama w celach medycznych wciąż się przedstawiciele Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia Rady Miasta, magistratu oraz - jeżeli skorzystają z zaproszenia przewodniczącej komisji Moniki Tomaszewskiej (PO) - pracownicy NFZ.

Piotr Kławiński
Katarzyna Włodkowska

Pruszcz Gdański

Nowe stawki

Mieszkańcy Pruszcza Gd. i okolicznych wsi są całkowicie zdezorientowani. Zastanawiają się, ile mają płacić za wodę i ścieki. Wszystko przez... zbieżność nazw samorządów (Pruszcz Gdański i gmina Pruszcz Gd.) oraz to, że cały teren obsługują dwie spółki wodne i każda ustala własne stawki.

Zamieszanie wywołało środowowe ogłoszenie firmy WIK z Pruszcza. Przedsiębiorstwo informuje, że od 15 lutego w gminie będą obowiązywać stawki 2,87 zł za wodę i 5,60 zł za ścieki. Dla mieszkańców Pruszcza oznaczałoby to 90-proc. podwyżkę. Dla mieszkańców gminy 25-proc. Tymczasem władze gminy wcześniej poinformowały, że wzrost cen wyniesie 4,4 proc.

Uspokajamy - wcześniejsze informacje były prawidłowe. Zamieszanie powstało przez zbieg okoliczności i zmiany w spółkach wodnych, które na początku roku przeprowadziły oba samorządy. Obecnie istnieje Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji WIK (Pruszcz Gd.) oraz Spółka Eksploatacja ze Straszyna (gmina Pruszcz Gd.). WIK jest spadkobiercą Spółki Wodnej Pruszcz, która jednocześnie obsługiwała mieszkańców miasta i gminy. Na początku roku ją rozwiązano. Miasto przekazało swoje sieci WIK. Gmina powołała nową spółkę Eksploatacja. Formalnie firma rozpoczyna działalność jutro. WIK podał nowe stawki, gdyż do dziś włącznie obowiązuje go „odzieżona” umowa z gminą, a przedsiębiorstwo planowało podwyżkę o 25 procent. Eksploatacja, która będzie dostarczała wodę od jutra podniesie ceny o 0,4 proc.

Arkadiusz Gancarz

Ile i komu płacić?

■ Mieszkańcy Pruszcza Gd.
Do 1 kwietnia - 2,23 zł woda,
3,16 zł ścieki. Od 1 kwietnia -
2,31 zł woda, 3,21 zł ścieki
WIK - Pruszcz Gd., ul. Grunwaldska 1, tel. 682 24 50.

■ Mieszkańcy gminy Pruszcz Gd.
Do 15 lutego - 1,99 zł woda,
4,30 zł ścieki. Od 15 lutego -
2,08 zł woda, 4,39 zł ścieki
Eksploatacja - Straszyn, ul. Na skarpie 9, tel. 682 88 28.

R E K L A M A

„A-Z”
NOWY PORT, ul. Handlowa 8
boczna od ul. Marynarki Polskiej

♦ TARCICA ♦
♦ ŁATY ♦
♦ KRAWĘDZIANKI ♦

oraz wiele innych
materiałów budowlanych
w szerokim zakresie,
w tym:

♦ DRZWI ♦
♦ STYROPIAN ♦
♦ ORAZ PŁYTY ♦

gipsowe, piśniewe,
paździerzowe

tel. 343-60-83
fax 343-65-59

zapraszamy:
pon.-piąt. 7.30-15.30

„Twój Wymarzony Ślub w Klifie”



19 i 20 oraz 26 i 27 lutego Konkurs dla Narzeczonych

Planujesz ślub w tym roku? Jeśli tak, Trójmiejskie Centrum Handlowe Klif już po raz kolejny ma dla Ciebie atrakcyjną ofertę. Odwiedzając Klif dowiesz się jakie są najnowsze trendy w modzie ślubnej (wystawa sukien Salonu Faragé) oraz jak udekorować weselny stół (prezentacje salonu Villeroy&Boch oraz kwiatarni Narcyz). W dwa kolejne weekendy zapraszamy na porady ślubne oraz ATRAKCYJNY konkurs.

- od godz. 12⁰⁰
stoiska z poradami ślubnymi
- godz. 15⁴⁰, 16⁴⁰, 17⁴⁰
pokazy mody ślubnej
- godz. 17⁰⁰
Konkurs dla Narzeczonych
kupony konkursowe dostępne w punkcie informacyjnym

**Każdego dnia (w sobotę i niedzielę)
3 pary wygrywają
następujące nagrody:**

I nagroda

- suknia ślubna oraz garnitur
- podróż poślubna – Wyspy Kanaryjskie
- makijaż ślubny dla niej

II nagroda

- porcelana stołowa
- kurs tańca
- zdjęcia ślubne

III nagroda

- obrączki
- wianka ślubna
- wystrój miejsca zaślubin

sponsorzy:

Faragé

Cell

KWIATARNIA
NARCYZ

Villeroy&Boch

NICE ICE

Love City

KRUK

SUNSET SUITS

YUJ ComandorPodróż

OLIMPIA

Aveart

Foto Maria Lind

Klif

RADNI do tablicy

6..

wtorek 15 lutego 2005 r.

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

KOMU KIBICUJĘ

Agnieszka Podraska, licealistka z Gdyni: Mieszkam na Działkach Leśnych. Z tego co wiem, naszym radnym jest Mariusz Roman. Myślę, że mieszkańcy Działek byłby mu wdzięczni, gdyby w naszej dzielnicy udało się poprawić sprawy bezpieczeństwa, wybudować więcej sklepów i może jakiś ośrodek dla młodzieży.



Maria Małkowska gdańska radna PO (bezpartyjna)



- ur. 7.03.1947 roku
- wykształcenie wyższe, ekonomiczne
- wolna
- okręg wyborczy nr 3: Wzgórze Mickiewicza, Siedlce, Suchanino, Aniolki, Piecki Migowo, Brętowo, Matamia, Kokoszk
- na emeryturze

- Mieszkańcy z pani okręgu przede wszystkim narzekają na fatalny stan dróg. Znałe są pani te problemy?
- Po każdej zimie dbam, aby latano dziury na Niedźwiedniku. Natomiast najważniejsza dla mnie inwestycja drogowa, to wykonanie sygnalizacji świetlnej na przejściu dla pieszych w Kokoszkach, utwardzenie ulicy Jankiela na Wzgórzu Mickiewicza oraz opracowanie dokumentacji budowy dróg w Matemblewie.
- A co z innymi pani inicjatywami?
- Zaangażowałam się bardzo w budowę biblioteki na Niedźwiedniku czy sali gimnastycznej przy szkole w Złotej Karczmi. Zainicjowałam także budowę trzech placów zabaw w moim okręgu oraz połączenie Matemblewa z Gdańskiem Głównym poprzez uruchomienie linii autobusowej numer 156. Zaniedbałam trochę Morenę, ale mam nadzieję, że teraz to się zmieni i uda się tam wybudować przynajmniej dwa place zabaw.

Licznik Małkowskiej

0

0

- tyle razy nie było radnej podczas sesji Rady Miasta

- tyle złożyła interpelacji

0

0

- tyle złożyła zapytań

- tyle razy nie było radnej podczas prac komisji

Jolanta Roszczyńska gdynska radna Samorządności



- ur. 11.03.1937 roku
- wykształcenie wyższe prawnicze
- ma dwoje dzieci
- okręg wyborczy Redłowa, Śródmieście, Wzg. Św. Maksymiliana i Kamienna Góra
- mieszka w Orłowie
- radna drugiej kadencji

- Jak pani ocenia kontakt ze swoimi wyborcami?
- Uważam, że jest on bardzo dobry. Zawsze pomagam mieszkańcom w ich indywidualnych problemach. W mieście nadal jest bardzo duże zapotrzebowanie na lokale socjalne, bo choć Gdynia uchodzi za gminę bogatą, nadal wielu mieszkańców z wyrokami eksmisyjnymi nie może doczekać się własnego lokalu zastępczego. To dzięki mnie udało się zaadaptować pod mieszkania socjalne budynki przy ul. Handlowej. Walczyłam też o nowe drogi, dzięki czemu utwardzono ul. Nawigatorów i Kaprów w Orłowie, gdzie podczas ulewnych deszczów woda wprost z ulicy wlewała się mieszkańcom do piwnic. Dzięki mnie rozpoczęto też budowę parkingu przy SP nr 8 przy ul. Orłowskiej.
- Czy restrukturyzacja i łączenie jednostek Administracji Budynków Komunalnych nie wpłynęło na jakość obsługi lokatorów?
- Nie sądzę, aby tak się stało. W blokach administrowanych wcześniej przez ABK tworzą się wspólnoty mieszkaniowe, a gdy mieszkańcy biorą sprawy w swoje ręce, częściej lepiej dbają o swoje mieszkania.

Licznik Roszczyńskiej

1

2

- tyle opuściła sesji Rady Miasta (na 27)

- w tylu komisjach pracuje

0

2

- tyle złożyła interpelacji

- tyle opuściła posiedzeń komisji (na 52)

Grzegorz Wendykowski sopocki radny Samorządności



- ur. 29.03.1957 roku
- wykształcenie wyższe, ekonomiczne
- żonaty, ma dwoje dzieci
- okręg wyborczy: Sopot Kamienny Potok i Brodwin
- mieszka przy ul. Kolberga
- wykonany zawód: ekonomista

- Co udało się zrealizować przez te dwa lata?
- Dzięki współpracy koalicji i opozycji udało się doprowadzić do przebudowy przystanku SKM w Kamiennym Potoku, budowy nowej komendy czy budowa domu komunalnego przy ulicy Malczewskiego. Od lat współpracuję z księżmi z Brodwin. Dzięki naszym wspólnym wysiłkom, co roku udaje nam się wysłać na wakacje te dzieci, których rodziców na to nie stać. Za sukces uważam także spokojne i sprawne przeprowadzenie zasiedlenia domu komunalnego.
- Czego zatem nie udało się doprowadzić do finału?
- Myślę, że wciąż za mało jest mieszkań socjalnych. Za porażkę mogę uznać wciąż opóźniającą się przebudowę centrum Sopotu. Wiele do życzenia pozostawia także stan Łazienek Północnych i porządek w mieście.
- Zapowiadał pan zwiększenie bezpieczeństwa.
- Spotykaliśmy się ze Strażą Miejską, aby zwrócić uwagę na kwestie bezpieczeństwa. W poszczególnych dzielnicach pojawiły się patroli tężone, składające się z funkcjonariusza Straży Miejskiej i policji.

Licznik Terentiewa

0

3

- tyle razy był nieobecny na sesji (na 22)

- tyle razy zabierał głos na sesji

0

2

- tyle interpelacji i wniosków zgłosił

- tyle posiedzeń komisji opuścił na 104 możliwe

Podpowiadamy radnej

Krystyna Tyszkiewicz, sprzedawca z Suchanina
- Moim zdaniem ktoś powinien zadbać o placik handlowy na rogu ulic Beethovena i Kurpińskiego. Przydałyby się częstsze patrole policji i Straży Miejskiej. Tu aż roi się od chuliganów. Wystają pod pawilonami całymi dniami, ale niebezpiecznie robi się dopiero o zmierzchu. Placik jest niedostatecznie oświetlony i kiedy zamykamy sklepy jest tu naprawdę ciemno. Teraz jest też kłopot z jego odśnieżaniem. Każdy właściciel odpowiada za teren, na którym stoi jego pawilon. Środka więc nikt nie sprząta i jest tam po prostu ślisko.



Naszym zdaniem

Radna Małkowska w politykę się nie bawi. Pozostaje w cieniu swoich koleżanek i kolegów z klubu. Nie angażuje się w dyskusje podczas obrad Rady Miasta. Jedyny spektakularny krok w jej wykonaniu, to przejście z klubu LPR do PO, po tym, jak zagłosowała za sprzedażą GPCC - wbrew dyscyplinie klubowej. Zamiast tego pilnuje spraw swoich dzielnic i trzeba przyznać, że na te całej gdańskiej Rady Miasta - całkiem nieźle jej to wychodzi.

Katarzyna Włodkowska

Podpowiadamy radnej

Kuba Jakubczyk, alpinista, mieszkaniec Redłowa
- W Redłowie na pewno przydałby się basen. Uważam, że w tak dużej dzielnicy chętnych do korzystania z takiego obiektu by nie zabrakło. Boli mnie też to, że zaniedbane są tereny zielone, przylegające do Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego. Często to sami mieszkańcy je dewastują. Na pewno brakuje też boisk i innych terenów rekreacyjnych.



Naszym zdaniem

Radna od wielu lat zaangażowana jest w życie miasta. Pochodzi ze znanej, prawniczej rodziny, wielce zasłużonej dla Gdyni. Jolanta Roszczyńska rozpoznawana jest przez wielu mieszkańców, odbiera się ją jako osobę bardzo ciepłą, uprzejmą i chętną do pomocy innym. Walczy nie tylko o sprawy dzielnic, z których została wybrana, lecz pomaga również mieszkańcom swojego rodzinnego Orłowa i aktywnie współpracuje z tamtejszą Radą Dzielnicy.

Szymon Szadurski

Podpowiadamy radnemu

Maciej Maculewicz, mieszkaniec Kamiennego Potoku
- Jestem bardzo zadowolony z tego, co dzieje się w Sopocie. Szczególnie chciałbym pochwalić radnych za to, że w końcu udało im się przebudować dworzec kolejki w Kamiennym Potoku. Cieszę się także, że na Brodwinie powstał skate park. Jednak, jeśli mógłbym coś podpowieścić radnym, to to, że może warto pomyśleć o unowocześnieniu tego skate parku. W dzielnicy czuję się w miarę bezpiecznie, choć wieczorami patroli mogłyby pojawiać się częściej. Poza tym, w naszej dzielnicy mieszka prezydent, a to oznacza, że nie jest w niej najgorzej.



Naszym zdaniem

Grzegorz Wendykowski radnym jest po raz pierwszy. Obserwując jego poczynania, można pokusić się o stwierdzenie, że nie po raz ostatni. Doskonale odnalazł się jako przewodniczący Komisji Mieszkaniowej, kulturalno-zwanej „ścianą placu”. Niezwykle wrażliwy społecznie, wyczulony na krzywdy innych. Jednocześnie rzeczowy, kompetentny, dokładny, wyważony. Ma świadomość, że nie każdemu można pomóc. Pasjonat sportu, zwłaszcza siatkówki, w której tak jak w polityce od dobrej współpracy i dobrego rozegrania piłki zależy wynik meczu.

Izabela Heidrich



Zofia Jackiewicz, gospodyni domowa z Pruszcza: Jarosław Wasilewski to skuteczny radny. Dzięki niemu Pruszcze wygląda coraz lepiej. Umie łączyć obowiązki samorządowca i lekarza.

Plebiscyt na najbardziej skutecznego samorządowca

7

KOMU KIBICUJE

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

wtorek 15 lutego 2005 r.

Jarosław Ptach rumski radny Gospodarności



- ur. 18.07.1961r.
- wykształcenie: wyższe, absolwent Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie
- żonaty, ma troje dzieci
- okręg wyborczy Lotnisko i Stara Rumia
- zamieszkały: Rumia Lotnisko
- kariera w samorządzie - radny od 2002 r.

- Można pracować ponad podziałami na rzecz dzielnicy?
- Zdębowanie. Radni są bardziej skuteczni w grupie, o czym przekonałem się z kolegami na własnej skórze. Działamy, wspólnie z radnymi z Gospodarności, LPR, Samorządnej Rumi na rzecz poprawy komfortu życia mieszkańców na Lotnisku.
- Co udało się zrobić?
- Jako pierwsi postanowiliśmy wykorzystać destrukcję do utwardzenia dróg i udało się to zrobić na konkretnych ulicach. Podobnie było z doświetleniem niektórych dróg, czy ustawieniem sygnalizacji świetlnej, wiat autobusowych itp.
- Z czym są kłopoty?
- Przede wszystkim z pieniędzmi. Ponieważ miasto ma ograniczone możliwości finansowe, monitorujemy, aby w ramach realizowanych przedsięwzięć, inwestorzy zadbał o drogi dojazdowe i sygnalizację świetlną wokół inwestycji. Można tak zrobić, na przykład, w przypadku centrów handlowych i tego na pewno będziemy pilnować.

Licznik Ptacha

1

- tyle razy był nieobecny na sesji (na 34)

2

- w tylu komisjach pracuje

8

- tyle złożył wniosków

1

- tyle razy był nieobecny na komisji (na 54)

Podpowiadamy radnemu

Franciszek Kacmarczyk, bankowiec, mieszkaniec Lotniska

- Wiem, że nasi radni starają się przypominać o tym na sesjach i w wszelkich możliwych miejscach i instytucjach, ale wciąż jeszcze drogi w naszej dzielnicy są w strasznym stanie. Zdarzają się dni, w których, aby dotrzeć do domu, trzeba by mieć kajak lub co najmniej kalesze. Swego czasu miała to być dzielnica reprezentacyjna, ale teraz jest chyba trochę zaniedbana. Jestem może monotematyczny, lecz wciąż namawiałbym do dalszej walki. Reszta jest raczej w porządku.



Naszym zdaniem

Spokojny i zrównoważony. Nie lubi się kłócić, woli współpracować. Działa w komisjach polityki gospodarczej i rewizyjnej. Na sesjach Rady Miejskiej średnio aktywny, ale dobrze się z nim pracuje. Jest bowiem konkretny i konsekwentny. Podobnie zawodowo. Nie boi się nowych wyzwań, także na obcym terenie, nawet jeśli wymagają one ciężkiej pracy. Potrafi zrealizować przedsięwzięcie od początku do końca. Z kłopotów wychodzi i działa dalej. Nie ma się czemu dziwić - jest przedsiębiorcą.

Monika Kosińska

Andrzej Ślusarczyk pruszczański radny bezpартyjny



- ur. 10.08.1965 roku
- wykształcenie: średnie, technik elektroniki
- żonaty, ma dwoje dzieci
- okręg wyborczy: Osiedle Sady
- mieszkaniec ul. Raciborskiego 1
- pracuje w Zespole Szkół nr 1 w Pruszcze Gdańskim, pierwsza kadencja w RM, kandydował z listy KWW PS Wspólne Miasto

- Jako jedyny radny w Pruszcze pracuje pan w czterech komisjach.
- Radzę sobie, chociaż przed sesjami mam urwanie głowy. Nie zdarza mi się jednak mylić spraw omawianych na poszczególnych posiedzeniach. Materiały zawsze są gotowe na czas. Cierpi na tym jednak życie rodzinne.
- Osiedle przy ul. Raciborskiego leży na peryferiach miasta. Dziurawe, gruntowe uliczki, ciemno, hałas docierający z ulicy, brak placu zabaw dla najmłodszych...
- Wiele rzeczy mieszkańcy budują samodzielnie. Ociepliliśmy i odnowiliśmy bloki oraz zamontowaliśmy kosh do gry w piłkę. Wspólnoty nie stać jednak na remont drogi do osiedla, czy postawienie lamp. Dlatego przypominam władzom miasta o potrzebach mieszkańców. Udało się wynegocjować wybrukowanie drogi. Walczę też o plac zabaw dla maluchów.
- Czym zajmie się pan w drugiej połowie kadencji?
- Będę wnioskował o zwiększenie funduszy na zajęcia pozalekcyjne i stypendia socjalne dla ubogich uczniów. Należy również dokończyć wymianę rur wodociągowych.

Licznik Ślusarczyka

0

- tyle razy był nieobecny podczas sesji (na 27)

4

- tyle razy interweniował w sprawach mieszkańców

4

- tyle pytań zadał podczas sesji

0

- tyle posiedzeń komisji opuścił

Podpowiadamy radnemu

Józef Matyska, emeryt

- Przed wyborami było mnóstwo obietnic. Tymczasem droga do osiedla nadal jest nieutwardzona, chodniki do wymiany, brakuje miejsc parkingowych. Na osiedlu jest ciemno. Oświetlenie od strony ulicy Raciborskiego nie wystarcza. Przez ostatnie lata natężenie ruchu na okolicznych drogach znacznie wzrosło. Hałas stał się nie do wytrzymania. Zasadażenie kilku drzew i krzewów wokół bloków na pewno by nie zaszkodziło.



Naszym zdaniem

Radnemu Ślusarczykowi śmiało można przyznać tytuł najbardziej pracowitego rajcy. Zasiada w czterech komisjach, udziela się społecznie, pracuje zawodowo i znajduje czas na wychowywanie dwojki dzieci. Radny twierdzi, że nad wszystkim panuje. Strach pomyśleć co będzie, gdy kiedyś straci kontrolę. Na razie Andrzej Ślusarczyk jest żywym dowodem na to, że gdy się trzyma za ogon zbyt wiele srok, któreś może uciec. Najlepiej wiedzą o tym mieszkańcy zaniedbanego osiedla przy ul. Raciborskiego, czyli wyborcy radnego.

Arkadiusz Gancarz

Nasza akcja. Kto jest najsukuteczniejszy? Radni do tablicy

Panowie i panie radni! Wasi wyborcy krok po kroku, ulica po ulicy rozliczają wasze działania w trwającej kadencji. My im w tym pomagamy, każdego dnia prezentując dokonania kolejnych osób.

Do rozliczenia mamy 125 radnych z Gdańska, Gdyni, Sopotu, Rumi i Pruszcza Gdańskiego. Codziennie od poniedziałku do czwartku prezentujemy dokonania kolejnych rajców, po jednym z każdego miasta. Porządek jest alfabetyczny.

Radnych pytamy, co dla nas zrobili, a na jakim polu ponieśli klęskę. Prosimy też ludzi z ich dzielnic, aby

wskazali nam najbardziej palące problemy ich osiedli - dziurawe drogi, brak szkoły, przedszkola, komisarzatu policji... Przyjrzyjcie się dokładnie pracy ludzi, którzy Was reprezentują. A następnie wytnijcie kupon zamieszczony poniżej i napiszcie, który radny zasługuje na tytuł najbardziej skutecznego. Wśród głosujących rozlosujemy nagrody. A jest o co walczyć, bo głównymi nagrodami w plebiscyie są DVD i aparaty cyfrowe. Im więcej kuponów zbierzecie, tym większą macie szansę na wygrana!

(KAS)

Napiszemy jutro

W środę, na stronie Radni do tablicy: Barbara Meyer z Gdańska, Jadwiga Stefaniszyn z Gdyni, Maciej Wołowicz z Sopotu, Zbigniew Rachwałd z Rumi i Jerzy Ryszard Świs z Pruszcza Gd.

RADNI NA RINGI!

Zapraszamy do głosowania na radnych w internetowej zabawie Radni na Ring na stronach: www.gdansk.naszemiasto.pl, www.gdynia.naszemiasto.pl, www.sopot.naszemiasto.pl



Wygraj nagrody

Ważny udział w naszym plebiscyie! Wypytaj najbardziej oraz najmniej skutecznego radnego. Wypełnij zamieszczony poniżej kupon, wpisując imię i nazwisko radnego oraz miasto, którego Radę reprezentuje. Uzasadnij swój wybór. Wpisz swoje dane: imię i nazwisko, adres, numer telefonu. Wy-

pełnione kupony należy dostarczać osobście lub pocztą do Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, 80-894 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 9/11. Na Czytelników, którzy wezmą udział w plebiscyie czekają atrakcyjne nagrody: odtwarzacze DVD i aparaty cyfrowe.

(AT)

kupon plebiscytowy

Najbardziej skuteczny radny

imię i nazwisko

rada miasta

Uzasadnienie:

Najmniej skuteczny radny

imię i nazwisko

rada miasta

Uzasadnienie:

imię i nazwisko głosującego

adres

telefon

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

Radni
do tablicy

Sopot. Co dalej z przebudową centrum Bez konkretów

Nadal nieznani są inwestorzy gotowi sfinansować przebudowę centrum miasta. Mowa o inwestycji wartkiej ponad 200 mln złotych, w ramach której ma powstać aż pięć elementów, m. in. dom zdrojowy i hotel, centrum handlowo-usługowe, budynek parkingowy, budynek mieszkalny oraz tunel. Sprawa miała wyjaśnić się wczoraj podczas posiedzenia aż trzech komisji - Polityki Finansowej i Strategii Miasta, Rozwoju Przestrzennego, Gospodarki Miejskiej i Ochrony Środowiska oraz Komisji ds. Sportu, Turystyki i Młodzieży. Najpóźniej za dwa n. z. się przedstawią listy intencyjne potencjalnych inwestorów - mówił Roman Chelmecki, dyrektor ds. projektu NDI SA, firmy, która odpowiada za pozyskanie tychże inwestorów.

Takie zapewnienie jednak sopońskim radnym nie wystarczyło.

- Listy intencyjne do niczego nie zobowiązują - stwierdził Jarosław Kempa, prze-

wodniczą Komisji Polityki Finansowej i Strategii Miasta. - Chciałbym wiedzieć, kiedy konkretnie zostaną podpisane umowy z inwestorami i kiedy będziemy mogli wnieść do spółki aport w postaci gruntu?

- Najpóźniej w pierwszej połowie czerwca tego roku - ripostował Chelmecki.

Jednakże już na początku spotkania przedstawiciele NDI zastrzegali, że dopóki trwają negocjacje, nie ujawniają potencjalnych inwestorów.

Na spotkaniu nie zabrakło także ostrzych słów.

- W moim odczuciu jesteśmy zakładnikami NDI - mówił Adam Terentiew - Mamy atrakcyjne tereny w centrum miasta, na których nic się nie dzieje.

Projekt przebudowy centrum powstał w pierwszej połowie lat 90. 28 lutego miną cztery lata od utworzenia spółki Centrum Haffnera odpowiedzialnej za realizację projektu. Weszli do niej NDI oraz miasto.

Izabela Heidrich

Historia. Sopot nieznanym Najstarsza w mieście



Zbigniew Okuniewski z TPS w jednym z pomieszczeń piwnicznych Dworu Hiszpańskiego.

Fot. Aleksandra Rowaska

Jakie tajemnice kryje piwnica jednego z najstarszych zabytków architektury w Sopocie - Dworu Hiszpańskiego? Na to pytanie próbował odpowiedzieć pasjonaci historii z Towarzystwa Przyjaciół Sopotu. Na wyprawie zaprosili naszego reportera.

- To najstarsza piwnica w mieście - zdradza Zbigniew Okuniewski z TPS. - Pochodzi z 1714 roku. Obejrzeliśmy wszystkie pomieszczenia. Niestety, były puste. W jednym z nich na suficie przymocowane były haki - prawdopodobnie pamiątka po byłym właścicielu, rzeźniku.

Od kilku tygodni zabytek ma nowego właściciela, który zamierza wyremontować nieruchomości.

- Być może otworzę tutaj jakiś przybytek kulturalny; może to być galeria połączona z restauracją, bądź sala koncertowa - mówi Maciej Opełn-Bronikowski, handlowiec z Sopotu. - Chciałbym, aby było to miejsce, jakiego w Trójmieście jeszcze nie ma, miejsce dla ludzi po 30 roku życia, którzy są znudzeni snobistyczną atmosferą klubów typu Sflinks, a jednocześnie chcą uczestniczyć w życiu kulturalnym.

Aleksandra Rzewuska

Dwór Hiszpański

Zbigniew Okuniewski z Tow. Przyjaciół Sopotu

Dwór Hiszpański od końca XVI wieku należał kolejno do kilku znakomitych rodów gdańskich: Kleefeldów, Rogge, Uphenów i Giesebrechtów. Po spaleniu osady przez kozaków w 1734 roku, dwór został wydzierżawiony przez szlachecką rodzinę Reginów i następnie, już po odbudowie, odstepiony w 1756 roku hrabiemu Przebendowskiemu. Od tamtej pory dworek miał wielu właścicieli. Obecnie jest mocno zdewastowany i potrzebny jest solidny remont, aby odzyskał dawną świetność.

Kultura. Scena Kameralna zmieni siedzibę Teatr w kinie

Teatr Kameralny w Sopocie zmieni swoją dotychczasową siedzibę. Zachowa adres przy ul. Boh. Monte Cassino, ale zostanie przeniesiony w górę deptaka, tam gdzie od lat działa kino Bałtyk. To wynik porozumienia, jakie zawarto między obecnym właścicielem Neptun Filmu - Urzędem Marszałkowskim, a firmą Capital Park - potencjalnym nabywcą.

- To wielki sukces negocjacyjny - mówi Łukasz Żelewski, dyrektor Departamentu Gospodarki i Infrastruktury Urzędu Marszałkowskiego. - Zastanawialiśmy się, co będzie korzystniejsze dla działalności Sceny Kameralnej: remont obecnej siedziby, czy adaptacja budynku kina Bałtyk. Odpowiedź nasuwa się sama.

Scena Kameralna boryka się z trudną sytuacją lokalową. Brakuje gardeberów dla aktorów, dobrego dojazdu dla samochodów z rekwizytami i miejsc parkingowych dla widzów.

Do połowy czerwca pomieszczenia teatru zostały



Maciej Nowak, dyrektor teatru Wybrzeże jest zadowolony z decyzji o przeniesieniu Sceny Kameralnej do budynku kina Bałtyk.

Fot. Adam Warława, collage Paweł Marczak

warunkowo dopuszczone do eksploatacji przez sanepid i straż pożarną.

Ostateczna decyzja w sprawie sprzedaży Neptun Filmu, a co za tym idzie sprawa przeniesienia Sceny Kameralnej zostanie podjęta 28 lutego podczas najbliższego posiedzenia sejmiku województwa pomorskiego.

Jolanta Świerczyńska

Same korzyści

Maciej Nowak, dyrektor teatru Wybrzeże

- Dużo zalet nowej siedziby w kinie Bałtyk będzie wygodniejszy transport z rekwizytami i izolacja akustyczna. W obecnej siedzibie ciągle walczymy z hałasem dobiegającym z ul. Boh. Monte Cassino. Na razie nie umiem powiedzieć, kiedy nastąpi przeniesienie i na jak długo będziemy musieli zawiesić działalność. Urząd Marszałkowski przekazał mi do tej pory 1 milion zł na adaptację budynku. To za mało. Będę prosił o dofinansowanie Urzędu Miasta Sopotu. Liczę też na środki z Unii Europejskiej.

Edukacja. Przebudowa Zespołu Szkół Ogólnokształcących Sala gimnastyczna na sali

3,5 mln złotych kosztować będzie przebudowa Zespołu Szkół Ogólnokształcących przy ulicy Książąt Pomorskich. Po zakończeniu inwestycji uczniowie będą mieli do dyspozycji dwie sale gimnastyczne - wyremontowaną starą i wybudowaną nową. Budynek zostanie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.

- Cieszymy się bardzo, że będzie dodatkowa sala - mówi Zdzisław Chyliński, dyrektor administracyjny ZSO. - Teraz jest trochę ciasno, bo na czas prac oddaliśmy część korytarza i cztery sale lekcyjne.

Nowa sala będzie liczyć 421 m kw. i znajdzie się nad starą, która zostanie powiększona o 62 m kw. Na parterze będzie dodatkowo siłownia, a na obu kondygnacjach przebiegać będzie sanitariaty. W szkole jest 20 uczniów niepełnosprawnych. Z myślą o nich zainstalowane zostaną m. in. dwie nowoczesne windy.

- To zdecydowanie ułatwi im przemieszczanie się po piętrach budynku - dodaje Chyliński.

Pieniądze na realizację inwestycji pochodzą z dwóch źródeł.



Od nowego roku szkolnego 650 uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących będzie mogło korzystać z nowej sali gimnastycznej.

Fot. Jolanta Świerczyńska



Według projektu tak ma wyglądać nowa sala.

- Milion złotych przekazało Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu - mówi Ewa Sikorska, kierownik Referatu Inwestycji Urzędu Miasta Sopotu. - Pozostałe środki, czyli około 2,5 mln złotych pochodzą z budżetu miasta.

Zgodnie z planem prace powinny zakończyć się do wakacji, tak, aby od nowego roku szkolnego 650 uczniów mogło korzystać z nowych obiektów.

Izabela Heidrich

Zdrowie. Mammografia Za darmo

Do końca lutego mieszkanki Sopotu mogą wykonać bezpłatne badania mammograficzne fundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Goris - Med, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej zaprasza wszystkie panie z roczników od 1935 do 1954. Zbadać można się do poniedziałku do piątku w godz. 7-19 w Soporze przy ul. Chrobrego 6/8. Rejestracja telefoniczna: 555-08-59.

Uzdrowisko Wyszli z izby

Uzdrowisko Sopot nie jest już członkiem Izby Gospodarczej „Uzdrowiska Polskie”. Decyzję o wystąpieniu z organizacji podjęli na piątkowej sesji sopońscy radni. - Izba Gospodarcza w wyniku zmian strukturalnych stała się organizacją reprezentującą głównie interesy uzdrowisk branżowych, a nie gmin uzdrowiskowych takich jak Sopot - tłumaczy. Kurort był członkiem Uzdrowisk Polskich od 2000 roku. Roczna składka wynosiła około 1000 złotych.

Cisowa. Wypadek Dali radę

Sprawnością i nerwami, godnymi komandosów GROM, popisało się wczoraj rano dwóch mężczyzn jadących z Gdyni w stronę Rumi samochodem daewoo nexia. Prowadzone przez jednego z nich auto kilkanaście minut po godz. 7 na ul. Żarnowieckiej wypadło z zakretności i wyładowało w pobliskim rowie melioracyjnym z wodą, przewracając się dodatkowo na dach. Uderzenie było na tyle silne, że w samochodzie zabokowały wszystkie drzwi. Mężczyźni, jadący daewoo nie zrazili się jednak tym faktem i postanowili uciekać z auta bojąc się, że pojazd może się zapalić. Poszkodowani o własnych siłach wypięli się z pasów, skłonił się dostać na tylnie siedzenie, wybili szybę i wydostali się na zewnątrz.

Gdy przyjechaliśmy na miejsce, musielśmy już tylko odciąć zapłon w aucie – mówił p. Tadeusz Konkół, rzecznik gdynskich strażaków. Samochód był pognieciony, jadący nim mężczyźni, oprócz drobnych zadrapań, nie odnieśli poważniejszych obrażeń. Mało tego, sami zdeklarowali się, że wyciągną auto z rowu, nie pozostało nam więc nic innego, jak wrócić do jednostki.

(sz)

Wizyta z Francji

W II Liceum Ogólnokształcącym w Gdyni goszczą również uczniowie z Calais w Normandii. Przyjechali z wizytą, bo gdyniacy uczniowie odwiedzili Francję w październiku ubiegłego roku, w ramach szkolnych programów międzynarodowych.

25 młodych ludzi mieszka w polskich rodzinach, a bogaty program wizyty pozwala im poznać się z historią Polski i pięknem Kaszub – mówi Barbara Oziębłowska, dyrektor II LO.

(mok)

Szpitalne. Odesłany z kwitkiem Lewatywą w raka

Były tak potworne, że mąż tracił kontakt rzeczywistością. Łykal tramal (bardzo silny lek przeciwbólowy) jak cukierki i nic. Cierpiał dalej. Nie mogłam czekać – wyrzuciła z siebie Mirosława Berent.

Czekać nie mogła też lekarz rodzinny Jana Berenta. Skierowała pacjenta do szpitala. Po raz drugi.

Za pierwszym, jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia, przyjęli go. Zrobili lewatywę, jakieś badania i puścili do domu. Lekarz powiedział wtedy, że ma się zgłosić na kolejne badania – opowiada Mirosława Berent. – Przy drugiej wizycie w szpitalu okazało się, że go nie przyjmą, bo badania i tak nie można by teraz wykonać. Zaproponowano nam marzec. Mąż się zalał, powiedział, że w marcu to on może być już na cmentarzu w Pierwszym. I być może nie był daleki od prawdy. Później okazało się, że ma raka trzustki. Gdybym wtedy wiedziała, a wystarczyłoby jedno słowo lekarza, że może iść z mężem do innego szpitala, to może teraz nie cierpiałby tak bardzo. Dopiero koleżanki uświadomiły mi, że mam prawo wyboru i mąż może leczyć się gdziekolwiek chce.

Roman Abramowicz, zastępca dyrektora Szpitala Miejskiego w Gdyni, pomimo nawału zajęć znalazł czas, by odnaleźć kartę choroby Jana Berenta.

Pacjent po raz pierwszy trafił do nas 22 grudnia ub. r. na skierowanie do szpitala widniał wpis „podejrzanie



Mirosława Berent pomoc znalazła dopiero w Instytucie Medycyny Morskiej i Tropikalnej.

Fot. Tomasz Bob

nieodrożności jelit”. Lekarz chirurg zlecił wszystkie niezbędne w tym kierunku badania – wyjaśnia Roman Abramowicz. – Podczas drugiej wizyty 27 grudnia pacjent odmówił poddania się badaniu kolonoskopii (badanie jelita grubego) w najbliższym możliwym dla nas terminie. Lekarz przyjmujący pacjenta oświadczył mi, że mężczyzna, którego badał, nie cierpiał. Ból towarzyszący nowotworowi trzustki jest jednym z najsilniejszych jakie mogą powstać w ludzkim organizmie. Sam rodzaj i intensywność bólu powinny zapalić alarmowe światło w głowie każdego lekarza. Do innego szpitala, do którego zgłosiła się pani Mirosława z mężem, natychmiast pacjenta przyjęto i wykonano badania. Były jednoznaczne.

Renata Moroz
Agata Grzegorzcyk

Muszą poinformować

Olga Krzyżńska

z biura Rzecznika Praw Pacjenta Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ

Lekarz w szpitalu powinien, jeśli w placówce nie ma wolnych łóżek bądź termin badania jest zbyt odległy, wskazać pacjentowi inną placówkę, która dysponuje wolnymi miejscami bądź terminami badań. Przepisy ustawy z sierpnia 2004 o świadczeniach opieki zdrowotnej, finansowanych ze środków publicznych wyraźnie mówią, że pacjent ma prawo wyboru szpitala. Pacjenci powinni o tym wiedzieć, a lekarze winni im to przypominać.

Magistrat. Zmiany w portalu Wirtualne miasto

Nowa szata graficzna, inne rozwiązania techniczne, więcej informacji – tak już od początku wakacji wyglądał małe miasto portal internetowy www.gdynia.pl. Wirtualna wizytówka miasta, dostępna w językach polskim, angielskim i szwedzkim już teraz zbiera wysokie oceny. W styczniu, na podstawie zgłoszeń internautów, została uhonorowana tytułem Złotej Strony tygodnika „Wprost”. Kapituła gazety wyróżniła ją m. in. za wartość informacyjną, zawierającą cenne wiadomości dla turystów, inwestorów, a także dla mieszkańców.

Jednak teraz kończy się nam trzyletnia umowa z firmą zajmującą się techniczną obsługą strony – mówi Dorota Nelke, odpowiadająca za zawartość portalu. – Rozpisujemy przetarg na

obsługę witryny, chcemy ją też udoskonalić.

Urzednicy magistratu prowadzą statystyki, jakie działy miejskiego portalu są najchętniej odwiedzane i jakie hasła były najczęściej wyszukiwane. Strona ulegała w ostatnich miesiącach licznym ulepszeniom. Dodano witrynę rad dzielnic, przy pomocy specjalistycznych programów umożliwiono przeglądanie portalu osobom niewidomym. Wszystkie te nowinki na nowym portalu mają zostać utrzymane. Powstanie też nowa, wirtualna mapa miasta. Stara została usunięta, bo była mało funkcjonalna. Miesięcznie z budżetu gminy na obsługę i usuwanie usterek na portalu przeznaczane jest dla firmy, z którą jest zawarta umowa, 1,8 tys. zł.

(sz)

Dzielnicowy zeszyt. O Wielkim Kacku Czwarty do kolekcji

Kolejny zeszyt „Moje miasto Gdynia” wydał Polski Klub Ekologiczny we współpracy z Urzędem Miasta. Tym razem poświęcony jest Wielkiemu Kackowi oraz Karwinom i Dąbrowie, leżącym w jego terytorium. Znajdziemy w nim szkielet historii, opis najciekawszych obiektów przyrodniczych i architektonicznych. Wcześniej PKE wydał już informatory o Obłuzi, Orłowie i Witominie.

Koszt druku zeszytu to 5 tys. zł. Wydawnictwo zostało dofinansowane przez Urząd Miasta Gdyni.

Zeszyt ukazał się w nakładzie tysiąca egzemplarzy – mówi Joanna Grajter, rzecznik magistratu. – Kupić go można za 7 zł w kiosku w Urzędzie Miasta, w siedzibie Towarzystwa



**MOJE MIASTO
GDYNIA**

WIELKI KACK - KARWINY - DĄBROWA

Miłośników Gdyni, w biurach rad dzielnic Wielki Kack, Dąbrowa, Karwiny, w Muzeum Miasta Gdyni. Poprzednie zeszyty cieszyły się na tyle dużym powodzeniem, że już nie ma ich w sprzedaży.

(sz)

Ekologia. Konkurs budek rozstrzygnięty

Sikorki uratują kasztany

Sztafeta dziesięćdziesiąt budek i 197 karmników – w sumie 387 prac rywalizowało w konkursie „Za najpiękniejszą i najciekawszą budkę dla sikorki”. W obu kategoriach przyznano po 6 wyróżnień. Laureaci otrzymają sfinansowane przez Urząd Miasta lornetki. Dla innych uczestników przewidziano nagrody. Ci, którzy „rezerwowali” budki czy karmniki dla siebie, powinni odebrać prace do końca tygodnia – mówi Barbara Strzelczyńska w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa UM Gdyni. – Od poniedziałku bowiem rozpoczynamy wydawanie budek i karmników wszystkim chętnym, którzy będą chcieli się nimi zaopiekować. Część budek dla sikorek zawiśnie na kasztanowcach atakowanych przez szrotówkę, której sikorka jest naturalnym wrogiem.

Barbara Strzelczyńska prezentuje jeden z karmników.



(aga)

Fot. Tomasz Bob

Szamba Miejska. Kontrole Szamba pod lupą

Połączone siły Straży Miejskiej i Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta będą sprawdzać, jak się mają gdynskie szamba. A dokładniej, czy są legalne i czy aby mieszkańcy, którym nie w smak co miesiąc regulować rachunków, nie podłączyli się do magistrali ściekowej nielegalnie. Na pierwszy ogień pójdą szamba przy prywatnych posesjach w Małym i Wielkim Kacku, Dąbrowie i Źródle Marii.

Co się stanie, gdy strażnicy znajdą nielegalne przyłącze?

Wówczas mieszkańcy zostaną ukarani – mówi Jarosław Kwiek, komendant Straży Miejskiej w Gdyni. – Najmniejsza gatunkowo kara to upomnienie, mocniejsza to mandat w wysokości od 200 do 500 złotych. Ale może się również skończyć na skierowaniu sprawy do sądu.

Kiedy speckomisia ruszy w teren? – Zaczynamy pierwszego marca – zdradził komendant.

(RM)

Przystanek



Dziennik

Serwis pasażerów
trójmiejskiej
komunikacji

WAŻNE KOMUNIKATY

Gdańsk

■ Od jutra wystąpią następujące zmiany w funkcjonowaniu komunikacji autobusowej. Tymczasowa linia 989 zostanie zlikwidowana. Przywrócone zostanie bezpośrednie połączenie w relacji Jana z Kolna - Maćkowy. Obsługiwać ją będzie linia 189. Z uwagi na brak możliwości przejazdu przez most nad kanałem Raduni zmianie ulegnie przebieg części trasy linii 189. W obu kierunkach przebiegać będzie ona ulicą Nowiny. W związku ze zmianą trasy uruchomionych zostanie sześć tymczasowych przystanków (trzy w każdym kierunku), które zostaną ustawione w pobliżu kładek dla pieszych nad kanałem Raduni. Do momentu zakończenia remontu mostu, korekcie ulegnie rozkład jazdy linii 189. Wszystkie kursy w kierunku młeczarni Maćkowy zostaną przyspieszone o minutę. Większym zmianom ulegną następujące kursy w kierunku Dworca Gdańsk PKP. Autobusy z przystanku Maćkowy odjeżdżać będą w dni powszednie o godzinach: 13.50, 14.10, 14.30 i 18.06. Natomiast w dni świąteczne pojazdy oznaczone tym numerem odjeżdżać będą o 14.06 i 18.06.

■ Skróciła się natomiast trasa autobusów oznaczonych numerem 175. Zamiast z Wałowej do Borkowa, odjeżdżając one tylko do młeczarni Maćkowy. Powodem takiej sytuacji jest brak zgody gminy Pruszcz Gdański na współfinansowanie tej linii.

Sopot

■ Od 1 lutego za przejazd środkami komunikacji miejskiej w Sopocie na liniach zwykłych pasażerowie płacą o ponad 9 proc. więcej. Bilet pełnopłatny jednorazowy droższe o 20 gr i kosztuje 1,80 zł. Ulgowy po podwyżce kosztuje 90 groszy, czyli o 10 groszy więcej niż dotychczas. Bez zmian pozostają ceny biletów na linie pospieszne - wynoszą 2 zł (1 zł ulgowy).

Gdynia

■ Od 17 stycznia między gdańskim Lotniskiem im. Lecha Wałęsy w Rębiechowie i Dworcem Głównym w Gdyni kursuje nowa linia autobusowa 510. Jej rozkład dopasowany jest do rozkładu tanich linii lotniczych WizzAir do Londynu. W związku z tym autobus wykonuje tylko jedną parę kursów - o 9.35 odjeżdża z gdyniskiego dworca i o 11.30 z Rębiechowa. Nieco inna kursować będzie on w czwartki. Zamiast o 11.30 odjeżdża z lotniska o 12.05. Bilety kosztują 3.50 zł normalny i 1.75 ulgowy.

■ ZKM Gdynia podwyższył cenę biletów 24-godzinnych. Kosztują one 9 złotych, a nie jak do tej pory 8 zł. Pasażerowie, którym pozostały stare bilety 24-godzinne mogą wymienić je w punktach sprzedaży biletów ZKM w Gdyni: w Biurze Obsługi Klienta przy ul. Kiłińskiego 16 (róg Władysława IV), przy pl. Konstytucji, pl. Kaszubskim i Weźle Franciszki Cegielskiej.

■ Linie autobusowe 01, 141, 153 i 700 zmieniły swój rozkład. I tak bezpłatna linia 01 z Urzędu Miasta do hipermarketu Tesco na Chyloni jeździ nową trasą - przez Śródmieście, Grabówek i Chylonię, zatrzymując się przy ulicy 10 Lutego. W tym samym kierunku trasa nie uległa zmianie, jednak autobus nie zatrzymuje się na Witominie. Zwiększyła się natomiast częstotliwość kursów. Autobusy linii 141 wykonują dwa dodatkowe kursy w godzinach porannych. Linia 153 natomiast kursuje według całkowicie zmienionego rozkładu jazdy. Pojazdy oznaczone numerem 700 odjeżdżają z Rikowa w kierunku zajezdni o 3 minuty wcześniej, czyli o 21.35.

■ 13 lutego 2005 r. wprowadzone zostały skrócone weekendowe rozkłady jazdy na liniach 23, 152 i 760. I tak na linii 23 opóźniony został pierwszy kurs dojazdowy z bazy PKT do Stoczni, "Gdynia", na godz. 5.14 oraz pierwszy kurs ze Stoczni, "Gdynia" na Karwiny, na godz. 5.35. Na linii 152 pierwszy kurs dojazdowy do ul. Sandomejskiej rozpoczyna się od przystanku "Wzgórze Św. Maksymiliana SKM" o godz. 5.21. Na linii 760 uruchomiony został kurs o godz. 4.58 z Chwarzna Apollina do Weźla F. Cegielskiej.

SKM

■ Jeszcze przez dwa najbliższe weekendy pasażerowie pociągów SKM mogą spodziewać się utrudnień. Ich powodem jest modernizacja peronu na stacji Gdynia Redłowo. W związku z prowadzonymi pracami kolejki kursować będą rzadziej. Dokładny weekendowy rozkład SKM dostępny jest w gablotach.

SKM. Mamy nowoczesne kolejki

Ukryta kamera

SPECIALNY przedział i toaleta dla niepełnosprawnych, kamery w wagonach oraz całkowicie zmienione wnętrze. To wszystko jest już od wczoraj do dyspozycji pasażerów trójmiejskiej SKM, którzy podróżować będą jedną z dwóch nowych kolejek. Pociągi trafiły przedwczoraj do Trójmiasta i od razu wyjechały na tory. Niedługo dołączy do nich kolejna, zmodernizowany skład. Jak mówi Paweł Wróblewski, rzecznik prasowy SKM, wyremontowane pociągi są o wiele cichsze i zdecydowanie bardziej komfortowe dla podróżnych. Każdy z nich pochodzi z innego zakładu naprawczego i dzięki temu będzie można skonsultować z pasażerami, którzy z nich najbardziej im odpowiada. Zadowolony z nowych kolejek jest także Zbigniew Stelmach, maszynista SKM. - Wnętrza wagonów są estetyczne i funkcjonalne. Obawiam się tylko, że ich stan może szybko ulec pogorszeniu, gdyż dla wandalii wszystko co czyste i nowe to wyzwanie - mówi Stelmach.

Być może w utrzymaniu nowych pociągów w jak najlepszym stanie pomogą zamontowane w kolejkach kamery. Maciej Pawlikowski



- Nowa kolejka jest estetyczna i funkcjonalna - uważa Zbigniew Stelmach, maszynista SKM.

Fot. Grzegorz Mehring

Na torach

Wszyscy podróżni, którzy chcieliby podróżować wyremontowanymi kolejkami SKM mają szansę na taką "wycieczkę". Jeden pociąg kursuje na trasie Gdynia Główna - Elbląg - Gdynia Główna po torach dalekobieżnych. Drugi natomiast jeździ na zdecydowanie krótszej trasie. Można dojechać nim z Gdańska Głównego do Gdyni Główniej. Rozkład znajduje się na stronie www.skm.pkp.pl

Gdańsk. Potrzebne rozkłady jazdy

Podróż w nieznane

Dworzec Główny w Gdańsku. Dla wielu turystów pierwszy kontakt z miastem i od razu niezbyt przyjemna niespodzianka. Na jednym z przystanków autobusowych w kierunku osiedli Chełm i Orłunia brakuje rozkładów jazdy. Co więcej, nie wiadomo nawet, że autobusy jadące w tamtą stronę zatrzymują się w tym miejscu.

- Jestem gdańszczanką i wiem, że to jest przystanek dla autobusów między innymi w kierunku Chełmu. Zastanawiam się jednak, czy taką pewność mają mieszkańcy



Na tym przystanku niczego się nie dowiesz...

Sopotu lub Gdyni, którzy sporadycznie podróżują gdańską komunikacją miejską. O turystach nawet nie chcę myśleć - dodaje pani Irena.

mówi pani Irena mieszkająca przy ulicy Cieszyńskiego. - Mam inne problemy na głowie, ale jest mi najwzajemniej wstyd, gdyż ta sytuacja trwa już od wakacji ubiegłego roku - dodaje pani Irena.

O wyjaśnienie tej sytuacji poprosiliśmy Antoniego Szczytę, wicedyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej UM w Gdańsku.

- Sprawdziłmy ten sygnał. W tym wypadku na dwie wiaty przypada jedna gabłota informacyjna. Taką zasadę przyjęliśmy - wyjaśnia dyrektor Szczyt.

(vir)

Gdańsk. Nowa linia autobusowa do Akademii Medycznej

Pojedzie, ale którą?

Do końca lutego zapadnie decyzja co do uruchomienia nowego połączenia autobusowego do Szpitala Akademii Medycznej w Gdańsku. O sprawie pisaliśmy już wielokrotnie na łamach "Dziennika". Jak się dowiedzieliśmy dziś urzędnicy miejski rozmawiać będą z przedstawicielami Zakładu Komunikacji Miejskiej w Gdańsku. W tej sprawie odebraliśmy wiele sygnałów od naszych Czytelników. Wszyscy chwalili pomysł uruchomienia nowego połączenia. Niektórzy zaproponowali inną, niż sugerowaną przez

"Dziennik", trasę. Ich zdaniem midibusy nie powinny skręcać w ulicę Dębinki, tylko jechać prosto ulicą Smoluchowskiego. Dzięki temu korzystać z takiego połączenia mogliby także ludzie, którzy pracują lub odwiedzają swoich krewnych w Szpitalu Zakładnym znajdującym się przy ul. Smoluchowskiego.

- Poza tym ulica ta jest szersza i autobus mogliby

kursować tędy bez większych przeszkód - dodaje pan Zbigniew który regularnie odwiedza krewnych w Akademii Medycznej.

Pomysł, aby autobus kursował przez ul. Smoluchowskiego jest interesujący. Przyjrzyjmy się mu. Decyzja za w tym miesiącu - obiecuje Antoni Szczyt, wicedyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej gdańskiego magistratu. (vir)



Info: Bera

SKM

Informacja kolejowa:
628 51 70
Internet:
www.skm.pkp.pl

ZKM Gdańsk

Informacja:
341 00 21 (22,23)
Internet:
www.zkm.pl

ZKM Gdynia

Informacja:
0 801 174 194
Internet:
www.zkmgdynia.pl

ALE JAZDA!

Jeśli korzystasz z trójmiejskiej komunikacji i masz krytyczne uwagi, dżwoń do nas:

bezpłatna infolinia
0 800 1500 39

■ **Poranne sardynki.** W niedzielę po godzinie 16 wracaliśmy z pracy kolejką SKM. Gdy weszłam na peron zobaczyłam najdłuższy skład, jakim zdarzyło mi się jeździć w ciągu kilku ostatnich dni! Najdłuższy, ale pusty! Do odjazdu kolejki pozostało kilka minut, a wagony święciły pustkami. Widziałam może kilkanaście osób... Pytam, kto podejmuje takie decyzje? Przecież ten problem był już wielokrotnie poruszany. Zwiększa w kontekście porannych połączeń, kiedy to między Gdynią a Gdańskiem kursują bardzo krótkie składy. W pociągach mnóstwo studentów - w korytarzu na trasie są dwie uczelnie... Ludzie tłoczą się jak sardynki w puszcze, nie ma jak przejść, nie można spokojnie pocytać. Naprawdę nie w tej sprawie nie można zrobić? Czy ktoś słucha, co mają do powiedzenia pasażerowie?

■ **Ja też chwałę!** Codziennie - najważniejsze, że wieczorami - w kolejkach mijam patrol. Dawniej był to niezwykle rzadki widok. Teraz jakoś bezpieczniej. To dobra wiadomość - zazwyczaj wracam późno z pracy i wręcz nie muszę siadać za plecami maszynisty... internautka Pigi

PAMIĘTAJ!

Serwis pasażerów trójmiejskiej komunikacji w każdym wtorek w "Dzienniku Bałtyckim"!



WAŻNE TELEFONY

TAXI
DAXI Taxi zaprasza. Korzystajcie z naszych taksówek. Rabat.
0800-197-797, 96-28

POSIKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 301-58-90, pizze gratisowe, www.krolewska.com.pl
Pizzeria NAPOLI, 20% taniej, 301-41-46

RÓŻNE

Weterynaryjne wizyty domowe, całodobowe, 559-89-56

ZAKŁADY POGRZEBOWE

GDAŃSK

PPU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawnie Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)

Gdańsk-Wrzeszcz, Partyzantów 76

całodobowe usługi

własna chłodnia

ZAKŁAD KREMACJI

przewóz zwłok

341-73-35, 341-20-71

0601-84-66-16

Miejski Zakład Zieleni

Gdańsk-Wrzeszcz

Partyzantów 27

całodobowe usługi

pożrebkowe,

345-12-99, 341-30-02;

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

0601-84-66-16

KINO	Tytuł	Godzina
GDAŃSK		
Neptun	Kubuś i Hefalumpy	9, 12.45, 14.15
ul. Długa 57	Zatańcz ze mną	10.45, 15.45, 20.15
tel. 301-82-56	Skarb narodów	17.45
Helikon	Lavender wazgize	14.45
ul. Długa 57	Włocna, lata, jesień, zima... i wiosna	16.35
tel. 301-53-31	Włocna, lata, jesień, zima... i wiosna	18.25
	Kontrolczy	20.40
Kamerale	Hotel Splendide	16.40
ul. Długa 57	Kontrolczy	18.25
tel. 301-53-31	Lavender wazgize	20.20
Żak	Żywe białe	18.15
al. Grunwaldzka	Somnolia	20
195/197		
Sopot		
Polonia	Włocna, lata, jesień, zima... i wiosna	15.40
ul. Boh. Monte	Zatańcz ze mną	18
Cassino 55/57	Skarb narodów	20.15
tel. 551-05-34		
Bałtyk	Kubuś i Hefalumpy	16.30
ul. Bohaterów	Lavender wazgize	18
Monte Cassino 30	Włocna, lata, jesień, zima... i wiosna	20.15
tel. 551-18-56		

TEATR	Tytuł	Godzina	Gdzie
Gdańsk	Igrzyska z bajką	10	Teatr Miniatura al. Grunwaldzka 16 tel. 341-94-83
Sopot	Demokracja	19.15	Teatr Kameralny ul. Boh. Monte Cassino tel. 551-39-36
Gdynia	Związek otwarty	19	Teatr Miejski ul. Bema 26 tel. 621-02-26

Sopot. Fabularne reklamy

Kino Soho



Fot. materiały promocyjne

Część trójmiejskich widzów już te krótkometrażówki zna z pokazów w dworekino i Sopot Film Festiwalu 2003. Zestaw fabularnych reklam wyprodukowany został dla koncernu BMW przez światowej sławy reżyserów, takich jak: John Woo, Tony Scott, John Frankenheimer, Ang Lee, Guy Ritchie czy Wong Kar-Wai. Dziś na pokaz zapraszają: grupa filmowa Hamulec Bezpieczeństwa i klub Soho we współpracy z So-

pockim Centrum Filmowym. Wszystkie filmy łączy postać tajemniczego kierowcy - najemnika, kreowana przez Cliva Owena, aktora znanego m.in. z wyświetlanego obecnie w kinach filmu „Bliziej” (reż. Mike Nichols). Najbliższy pokaz odbędzie się jednocześnie na dwóch poziomach klubu.

Dziś, g. 20, klubogaleria Soho, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 61, bilety 5 i 7 zł (bal-kon).

(gz)

Gdańsk. Paansori Project w Gdańsku

Międzynarodowo

BILETY DLA WAS

Jeden z najbardziej znanych polskich perkusistów jazzowych, Jacek Kochan wystąpi w Żaku w składzie międzynarodowego kwartetu Paansori Project. Koncert będzie promował jego najnowszy album „One Eyed Horse”. Kochan od 1981 r. mieszka w USA, ale często grywa z rodakami i z muzykami z innych części Europy. Jest znany z arty-

stycznej kreatywności i śmiałego podejścia do gatunków muzycznych. Niedawno dał się poznać jako bębniarz trójmiejskiej formacji 0.58.

Dziś, g. 20, klub Żak, ul. Grunwaldzka 195/197, Gdańsk, bilety: 25/30 zł (n), 15/20/10 zł (u). Mammy dla Was 6 zaproszeń na ten koncert. Dzwonić dziś o g. 11 pod nr 301 27 61. (tor)

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk		
ul. Kamelińska 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl		
Tytuł	Godzina	Czas trwania
Towar	20	
Zatańcz ze mną	10.15, 12.30, 14.45, 17, 19.15, 21.45	106 min
Bardzo długie zaręczy	16, 18.45, 21.30	134 min
Poznaj moich rodziców	10.30, 12.45, 15, 17.15, 19.30, 21.45	111 min
Lucky Luke	10, 12.15, 14.30, 16.30, 18.30	86 min
Ray	13.45, 21.15	152 min
Marzyciel	17.45, 20, 22.30	106 min
Milosc na żądanie	12	93 min
Bezdroża	18.45, 21.15	123 min
Kubuś i Hefalumpy	10, 11.45, 13.30, 15.15, 17	68 min
Bliziej	19, 22.30	104 min
Skarb narodów	11, 12.15, 14.15, 18, 20.45	131 min
Kłątwa	14	96 min
Lemony Snicket - Seria	11, 13.15, 15.30	108 min
niefortunnych zdarzeń		
Ocean's Twelve	16.45	120 min
- Dogrywka		
Iniemamocni	11.15	105 min
Garfield	10	80 min
■ normalne		
■ seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne		
■ bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób)		
■ dzieci do lat 12 - 13 zł		
■ studenci - 13 zł (pon.-czw. i pt. do godz. 17)		
■ 15 zł (pt. do godz. 17 i sob.-nied.)		
■ seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne		
■ bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób)		
■ dzieci do lat 12 - 13 zł		
■ studenci - 13 zł (pon.-czw. i pt. do godz. 17)		

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk		
ul. Kołobrzeka 41 c, II p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl		
Tytuł	Godzina	Czas trwania
Towar	20	
Bardzo długie zaręczy	12, 14.45, 17.30, 20.15	134 min
Poznaj moich rodziców	11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45	115 min
Zatańcz ze mną	11, 13, 15, 15.30, 17.45, 19, 20, 21.15	105 min
Lucky Luke	10, 12.15, 14.30, 16.15	86 min
Kubuś i Hefalumpy	10, 11.30, 13, 14.30, 16, 17.30	68 min
Iniemamocni	11.15	105 min
Marzyciel	15.30, 20.15	105 min
Bliziej	13.30, 15.30, 17.30, 19.30	105 min
Skarb narodów	11.30, 17, 19.45	135 min
Lemony Snicket - Seria	11.30, 13.30	105 min
niefortunnych zdarzeń		
Upiór w operze	14.15	143 min
Kontrolczy	18, 21.30	105 min
Czasem słoneczko, czasem deszcz	17.30	210 min
■ tanie wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł		
■ piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł		
■ seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł		
■ studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 13 zł		
■ poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł		
■ bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł		

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)		
tel. 340-30-99, www.multikino.pl		
Tytuł	Godzina	Czas trwania
Zatańcz ze mną	12.15, 14.45, 17, 19.15, 21.30	106 min
Poznaj moich rodziców	10, 12.30, 15, 17.30, 20	115 min
Bardzo długie zaręczy	13.30, 16.15, 19, 21.45	134 min
Lucky Luke	10, 12, 14, 16	86 min
Bezdroża	21.45	124 min
Blade	14.45	104 min
Bliziej	9, 14.15, 16.45, 19.45, 22	104 min
Marzyciel	13.30, 18, 20.30	106 min
Melinda i Melinda	15.45	101 min
Milosc na żądanie	19.30, 21.45	93 min
Ocean's Twelve - Dogrywka	19.15, 21.45	135 min
Pamiętniki księżniczki 2	10.45	133 min
Skarb narodów	9, 11.45, 14.30, 17.30, 20.15	131 min
Kłątwa	12.45, 17.15	92 min
Upiór w operze	11.15	143 min
Begins polny	9.30	100 min
Iniemamocni	10.45	121 min
Kubuś i Hefalumpy	9.15, 11, 12.45, 14.30, 16.15, 18	71 min
Lemony Snicket - Seria	9.15, 11.30	105 min
niefortunnych zdarzeń		
■ poranki dla dzieci (sob., niedz. i dni świąteczne)		
■ do godz. 12.30 - 13 zł		
■ grupowe (min. 15 osób) - 12 zł		
■ Multibabykino - 10 zł		
Godziny otwarcia kas: 8.45		

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,		
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl		
Tytuł	Godzina	Czas trwania
Towar	20	
Poznaj moich rodziców	10, 12.30, 15, 17.30, 20, 22.30	115 min
Zatańcz ze mną	13.30, 17, 19.30, 22	106 min
Bardzo długie zaręczy	16.15, 19, 21.45	134 min
Lucky Luke	11, 13, 15	86 min
Bezdroża	19.15, 22.10	124 min
Marzyciel	17.45, 19.45	106 min
Ray	10.10, 13.15, 17.30	150 min
Bliziej	12.45, 17.45, 20.15	104 min
Melinda i Melinda	10, 15.15, 15.22.40	100 min
Kłątwa	20.30, 22.35	90 min
Skarb narodów	10.45, 16, 18.45, 21.30	125 min
Ocean's Twelve	14.45, 22.15	120 min
Dogrywka	16.15	143 min
Upiór w operze	10, 12, 13.45, 15.45	71 min
Kubuś i Hefalumpy	11.30, 14	105 min
Lemony Snicket - Seria	10.05, 12.25	105 min
niefortunnych zdarzeń		
■ normalne: pon.-czw. - 15 zł; pt.-niedz. - 18 zł		
■ studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł; pt.-niedz. - 15 zł		
■ grupowe: (powyżej 15 osób - do godz. 17) - 11 zł		
■ dla dzieci do lat 12 (na filmy animowane) - 13 zł		
■ dla seniorów - 13 zł		

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w repertuarach dokonane po zamknięciu wydania gazety.

JESTEŚ W POTRZEBIE

- TELEFONY ALARMOWE
Dziennik Bałtycki - 0 800 1500 39, Policja 997, Straż Miejska 986, Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Weterynaryjne 983, Pogotowie Energetyczne 991, Pogotowie Elektryczne 993, Pogotowie Gazowe 992, Pogotowie Techniczne 995, Pogotowie Wod.-Kan. 994, Pogotowie Drogowe 954 i 981
- CENTRUM
ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO
WOJEWÓDZKI, tel. 307-72-04
- POSZUKIWACZE OCHOTNICZE
POGOTOWIE RATUNKOWE (szukają zaginionych bezpłatnie), tel. 693-519-431; 504-232-039
- POGOTOWIA RATUNKOWE
■ GDAŃSK - Wrzeszcz, ul. Orzeszkowej 1, wypadkowy ul. Sosnowa, tel. 347-82-51-52, 999, 341 10 00.
- GDYNIA - ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 620 00 01, 620 00 02. Całą dobę, ul. Białowska 1, tel. 625-05-93, 625-19-99. Całą dobę
- Sopot - ul. Bolesława Chrobrego 10, tel. 551-11-56, 551-18-92
- DZIURY SZPITALU
■ GDAŃSK - Klinika Chirurgii AMG, ul. Dębinki 7, tel. 349 24 90, Klinika Chorób Oczu AM, ul. Dębinki 7, tel. 341 74 93, Szpital Specjalistyczny św. Wojciecha al. Jana Pawła II 50, Gdańsk Zaspas, tel. 768 40 00, oddz. ratunkowy, tel. 768 45 03, Szpital Woj. im. M. Kopernika, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 302 30 31, Szpital Marynarki Wojennej, ul. Polanki 117, tel. 552 63 18
- GDYNIA - Szpital Miejski, ul. Wójta Radtkego 1, tel. 620 75 01, 666 58 00, Szpital Morski, ul. Powstańca Styczniowego 1, tel. 699 83 00, Szpital Instytutu Chorob Morskich i Tropikalnych, ul. Powstańca Styczniowego 9 b, tel. 622 30 11
- DZIURY CAŁODOBOWE
PORADNIKI CHIRURGICZNYCH
■ GDAŃSK - ZOZ dla Szkół Wyszcz, al. Zwycięstwa 30, tel. 347 12 59
- GDYNIA - Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 660 22 05, 660 22 06
- Sopot - Centrum Medyczne SPMED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 551 32 51, 551 10 70 g. 19
- DZIURY CAŁODOBOWE
APTEK
■ GDAŃSK - Apteka Dyżurna, Gdańsk, ul. Kołobrzeka 32, tel. 511-85-58, 511-88-99; Apteka Nowy, Gdańsk, ul. Opolska 3, tel. 556-38-22
- GDYNIA - Apteka Dyżurna, Gdynia, Pl. Kaszubski 8, tel. 661-75-94, 660-58-58
- POLICJA
■ Komenda Wojewódzka, Gdańsk, ul. Okopowa 15, tel. 301 62 21 Kom. Miejska: Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 27, tel. 302 00 91; Gdynia, ul. Portowa 15, tel. 622 19 00; Sopot, al. Niepodległości 736, tel. 551 00 21
- INF. PKS
Gdańsk, tel. 302-15-32, czynna codziennie w godz. 6.30-18.30; Gdynia, tel. 620-77-47, czynna pon.-pt. w godz. 7.30-15.30
- INF. PKP 24 GODZ.
Gdańsk - tel. 94-36, 328-52-60, 328-14-60; Gdynia - tel. 94-36; Sopot - tel. 551-00-31, 94-36
- INF. LOT
0801 300 952 - informacja, rezerwacja, (prywatnie); 0801 300 953 - informacja, rezerwacja (służbowe)
- INF. ZKM GDYNIA 24 GODZ.
0 801 174 194 informacja o godz. odjazdów autobusów i trolejbusów
- INF. TURYSTYCZNA
ul. Długa 45 codziennie 10-20, tel. 301-91-51

Zamów ogłoszenie drobne przez internet!

gratka.pl
OGŁOSZENIA W INTERNecie

PRACA

ZATRUDNIĘ

Viva Club Sopot
managera

Wymagania:
- wiek od 25 lat
- znaj. angielskiego w mowie i piśmie
- znaj. systemu Gasto
- znaj. podstawowych programów komputerowych
- umiejętność zarządzania personelem
- znaj. zasad gospodarki
- energiczność w działaniu
- doświadczenie min. 2-letnie na podobnym stanowisku

Cv + list motywacyjny + zdjęcie prosimy przesyłać na adres:
viva@vivacub.pl

Jeden z najlepszych na świecie koncernów rafinerii prowadzący dynamicznie rozwijający się św. nowoczesny, stały biurowy na terenie Polak - RP - posiada pracownika na stanowisku:

KIEROWNIKA STACJI W RUMI

Od kandydatów w wieku od 25 lat, z wykształceniem, co najmniej średniego wykształcenia, nie mniej niż 1 roku doświadczenia na stanowisku kierowniczym, komunikatywności, umiejętności pracy w zespole i w sytuacji stresowej, dyspozycyjności.

Oferujemy pracę w firmie ostatecznej, z promiennej jakości wykonywanymi usługami, z wyjątkowo wysokimi zarobkami, z wyjątkowo wysokimi zarobkami, z wyjątkowo wysokimi zarobkami.

Stacja paliw BP ARTUS UL. KOSZCZUBA 80-300 GDANSK

W okresie wakacji musimy zastąpić wyjątkowo wysokimi zarobkami, z wyjątkowo wysokimi zarobkami, z wyjątkowo wysokimi zarobkami.

Na zgłoszenia prosimy do dnia 21.02.2005 r.

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

2005-02-15

EKSPEDIENTKĘ do sklepu

spozycznego w Gdyni, do 35 lat, (0-58) 622-62-11

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

spozycznego, (0-58) 305-69-44

KIEROWCĘ kat. C, E, z doświadczeniem

Wymagania: świadectwo kwalifikacji lub aktualne orzeczenie lekarskie i psychologiczne uprawniające do prowadzenia samochodów ciężarowych, aktualne badania SANEPID, dyspozycyjność, uczciwość, wysoka kultura osobista. Tel. 058/763-11-17, 761-87-51

KONSULTANTKI Avon, (0-58) 302-89-89

0-591-311-281

KRAWCOWE, prasowalczki, pomoc krawieckie, Gdańsk, Osowa, (0-58) 552-72-90

0-603-052-299

KRAWCOWE, szwaczki zatrudnieni 554-52 99, 0602-727-685

LEKTORÓW języka angielskiego, 0501-159-900

MALARZY, 0-501-516-661

MECHANIKI samochodowego, 0501-236-473

MONTERÓW rustawianych z uprawnieniami na stałe zatrudnieni, 0-602-254-655

PIELĘGNIARKI, opiekunki do osób starszych i dzieci oraz panie do sprzątania i kucharki zatrudnieni, Praca kontraktowa, gwarantujemy wysokie zarobki

Premijemy znajomość języka niemieckiego; kontakt telefoniczny pod numerami: 0500-244-951 lub tel.fax:058-305-88-35

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

0500-244-951

POSADZARKA

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

0-502-722-975

15

15

Skuteczna obrona

For archiwum

Adam Suska

1.	Cuiavia/OSiR	9	16	310:253
2.	Hetman	9	14	338:265
3.	SMŚ II	9	12	298:241
4.	Politechnika	8	12	267:234
5.	Cigna	7	5	212:232
6.	Brodnicza	7	4	227:244
7.	Borowik	8	3	196:242
8.	MKS Grudziądz	9	0	217:344

47 kg pierwsze miejsce zajął Stanisław Kolczyński (UKS Ajas), w kategorii 73 kg najlepszy okazał się Michał Trela (Granica), a w wadze 85 kg zwyciężył Grzegorz Chińca (Granica). Punktację drużynową zawodów wygrała Cartusia Kartuzy przed Ajasem i Granicą. (ko)

w czwartek
z Dziennikiem

specjalnie dla kibiców
w Trójmieście

**plakat
hokeistów
Stoczniewca**

POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Przewod. Krzysztof Krupa
DRUK
Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Polite 3, tel. 30-03-7000, fax 30-03-700
Prac. wydawn. - Krzysztof Incewicz, tel. 5003 120

Masz problem? Szukasz pomocy?

„Dziennik” pomaga w najtrudniejszych sprawach. Wystarczy zadzwonić lub napisać!

E-mail: opinie@naszemiasto.pl

Numer bezpłatnej infolinii: **0 800 15 00 39**



W Twoim imieniu interweniuj
red. Kamil Buziak

Gdańsk. Plus chciał kilku tysięcy złotych kaucji! Za „tajne” numery



Chcesz zostać abonentem sieci komórkowej? W umowie podaj wszystkie wymagane informacje. Fot. P. Świdzki, collage Paweł Marciniak

Operator telefonii komórkowej przy aktywacji telefonu zażądał od swojego klienta kaucji. Kwota nie jest mała, bo aż 7600 zł. Zaskoczony pan Krzysztof Jankowski zrezygnował z podpisania umowy.

– Nie będę się zapożyczał, abym mógł korzystać z telefonu komórkowego – powiedział. – Jak to możliwe, że bez podania przyczyny sprzedawca może żądać czegoś tak absurdalnego? – pyta.

Gdy panu Jankowskiemu skończyła się umowa z Erią, przejrzał oferty innych operatorów i uznał, że propozycja Plusa najlepiej mu odpo-

wiada. Odwiedził salon sprzedaży, gdzie po załatwieniu formalności miał nastąpić moment aktywacji telefonu. Niestety, sprzedawca otrzymał informację z centrali, że nie może jej dokonać. Warunkiem jest uiszczenie przez pana Jankowskiego kwoty 7600 zł.

– To tak zawrotna suma, że zastanawiałem się czy to przypadkiem nie jakiś głupi żart – opowiada Czytelnik. – Na miejscu niczego mi nie wyjaśniono. Chciałbym się dowiedzieć, co to jest aktywacja warunkowa? Dlaczego akurat ja zostałem zobowiązany do opłacenia kaucji?

Monika Zboińska

Pytanie. Do kiedy PIT-y?

Jeszcze poniedziałek

Kilka lat temu rozliczałem się z fiskusem ostatniego dnia kwietnia. Obiecyuję sobie, że w tym roku nie zostawię tak ważnej sprawy na ostatnią chwilę, ale różnie bywa. Jeżeli teraz 30 kwietnia wypada w sobotę, czy powinniśmy złożyć zeznanie do piątku?

Podatnik

Przedłużony termin

Monika Kopiecka
rzecznik prasowy Izby Skarbowej w Gdańsku

– Zgodnie z obowiązującym prawem, zeznanie podatkowe należy złożyć do 30 kwietnia. W tym roku dzień ten przypada w sobotę, w związku z czym termin składania zeznań upływa 2 maja – w poniedziałek. Ponadto, stosownie do potrzeb podatników, naczelnicy urzędów skarbowych województwa pomorskiego będą w ostatnich dniach kwietnia przedłużać czas pracy urzędów.



Brak danych

Tomasz Bałdowski

Biurowo Komunikacji Korporacyjnej Plus GSM

– Zgodnie z regulaminem świadczenia usług telekomunikacyjnych przez Polkomtel, w indywidualnych przypadkach mamy prawo żądać – w momencie podpisania umowy oraz w trakcie jej trwania – wpłacenia kaucji w wysokości nieprzekraczającej jednorazowo kwoty 7600 zł dla każdej karty SIM.

Państwa Czytelnik nie podał we wniosku wszystkich wymaganych przez Polkomtel danych. W tym konkretnym przypadku chodziło o numery telefonów stacjonarnych, zarejestrowanych na firmę. Ponieważ nie zostały one ujawnione we wniosku o aktywację, nie było możliwości przeprowadzenia pełnej weryfikacji wiarygodności klienta. Z tego powodu podjęta została decyzja o nalożeniu kaucji w maksymalnej wysokości

CZYTELNICY ODDAJĄ

Pod numerem bezpłatnej infolinii 0 800 1500 39 (od poniedziałku do piątku w godz. 10 - 17) czekamy na telefony od Czytelników, którzy chcieliby za naszym pośrednictwem przekazać innym przedmioty codziennego użytku (np. meble, sprzęt AGD).

Oto kolejne oferty przedmiotów, które można odebrać:

- biurko z trzema szufladami – w Gdyni
- biblioteczka – w Gdyni
- froterka do podłogi – w Gdyni

Przypominamy, że redakcja jest jedynie pośrednikiem i nie zbiera wymienionych przedmiotów ani nie zapewnia transportu.

Gdańsk. Czytaj umowy!

Promocyjne „kruczki”

Jeśli zamontujesz ekologiczny piec, gazownia zwróci ci 800 zł. Na taką ofertę skusiła się rodzina Pacheckich z Gdańska.

– Zdecydowaliśmy się na wymianę całej instalacji gazowej. Pożyczaliśmy pieniądze, liczyliśmy na zwrot tych 800 zł – mówi Iwona Pachecka. Promocja trwała od października do końca grudnia 2004 r. Państwo Pacheccy kupili piec w listopadzie, na początku grudnia monter zainstalował gaz.

Dopiero 15 grudnia dostarczył nam dokumenty, które mogliśmy przedstawić w gazowni. Podpisaliśmy też umowę. Niestety w zakładzie usłyszeliśmy, że czas promocji już minął – mówi rozżalona Czytelniczka. – Poczuliśmy się oszukani, to nie z naszej winy dokumenty dotarły tak późno. Tym promocja się jeszcze nie skończyła.

O wyjaśnienie poprosiliśmy Pomorską Spółkę Gazownictwa.

Była informacja

Agata Orłowska, rzecznik prasowy PSG

– W umowie był wyraźny zapis, dotyczący możliwości skrócenia terminu promocji. Tak też się stało. Z oferty skorzystało pierwszych 200 osób, które podpisały umowę na sprzedaż gazu. Zakończyliśmy promocję wcześniej, po wyczerpaniu limitu promocyjnej oferty.

Jest problem. Co ze spisem numerów?

Książka na wniosek

Wczerwcem złożyłam w telekomunikacji wniosek o dostarczenie aktualnej książki telefonicznej. Niestety, dotąd jej nie otrzymałam. Wielokrotnie dzwoniłam w tej sprawie do TP i do firmy zajmującej się dystrybucją – nie przyniosło to żadnego skutku.

Mam w domu bardzo stary spis, z którego nie mogę już korzystać. Kiedyś wystarczyło okazać fakturę za telefon i egzemplarz otrzymywało się na pocztę. Teraz procedura jest o wiele bardziej skomplikowana. Czy otrzymam najnowsze wydanie książki ze spisem numerów TP? Jeśli tak, jak długo mam czekać? Czytelniczka



Po kolei

Roman Wilkowskiewicz

rzecznik prasowy TP w Gdańsku

– Wiosną i latem ubiegłego roku do faktur dołączaliśmy specjalne formularze dla naszych abonentów. Należało je wypełnić i przesłać za pośrednictwem poczty lub faksem – pod wskazany na druku adres i zadeklarować, czy mamy dostarczyć spis telefonów w formie papierowej czy na krążku CD. Obecnie trwa dystrybucja zamówionych wówczas książek i płyt. W następnej kolejności dostarczymy je tym klientom, którzy niedawno wyrazili zapotrzebowanie. Spisy będą bezpłatnie dostarczane do domów klientów.



Nadal można składać zamówienia!

Wystarczy je wysłać – nawet na zwykłej kartce – podając swoje imię, nazwisko, adres, numer telefonu. Adres: TP DITEL SA ul. Płowiecka 1 04-501 Warszawa lub faksem po numer (0-22) 879 87 49 z dopiskiem „Dystrybucja”

Pracujesz? Pamiętaj o swoich prawach!

• Zwolnienia lekarskie • Z czym do Sądu Pracy?
• Urlop macierzyński i co dalej?

już za tydzień w Dzienniku